

UMCS – ku wielowymiarowej dydaktyce

Prof. dr hab. Dorota Kołodyńska, prorektor UMCS ds. studentów i jakości kształcenia, przedstawia działania swojej uczelni na rzecz wzmocnienia i doskonalenia procesów dydaktycznych.

W UMCS mamy ponad 16 tysięcy studentów, w tym ponad 10 procent obcokrajowców. Na 12 wydziałach w Lublinie oferujemy blisko 90 kierunków studiów i 300 specjalności na pierwszym i drugim stopniu oraz jednolitych studiach magisterskich. Należy do tego dodać ok. 60 kierunków studiów podyplomowych. Przygotowujemy absolwentów do wejścia na rynek pracy, a oferowane programy kształcenia muszą być temu podporządkowane. Dlatego rozwijamy je także we współpracy z instytucjami z otoczenia społeczno-gospodarczego. Prowadzimy analizy pokazujące, jakie kompetencje są potrzebne na rynku, np. ostatnio w ramach projektu *Doskonałość dydaktyczna uczelni* analizowano ogłoszenia o pracę dla absolwentów kierunków ekonomicznych. Wiemy, czego pracodawcy oczekują od absolwentów tych kierunków i włączamy do programów studiów odpowiednie kompetencje. Przykładem odpowiedzi na potrzeby rynku pracy jest również kierunek Inżynieria światłowodowa. Nasz uniwersytet ma długą tradycję badań nad światłowodami, a dziś kolejna generacja tych produktów pełni ważną rolę w komunikacji. Tworząc ten kierunek nie tylko nawiązaliśmy do naszych kompetencji w zakresie światłowodów, ale również wyszliśmy naprzeciwko potrzebom rynku. Podobna idea przyświecała nam w projektowaniu kierunków Socjologia cyfrowa, Inżynieria druku 3D, Wschodniosłowiańskie studia translatoryczne czy Archiwistyka i elektroniczne zarządzanie dokumentacją. Kierunek Business analytics and data science na II stopniu kształcenia prowadzony po angielsku, nawiązuje do kierunku o tej samej nazwie na I stopniu, a więc kształcenie ma tu charakter komplementarny. Warto dodać, że kształcenie w języku angielskim w pewnych obszarach wydaje się być dziś dobrym pomysłem nie tylko ze względu na studentów międzynarodowych, ale i potrzeby pracodawców.



Podobnie kształcenie międzydyscyplinarne – przykładem jest tu wprowadzany do oferty kierunek pod nazwą Studia miejskie prowadzony przez trzy Wydziały: Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej, Filozofii i Socjologii oraz Politologii i Dziennikarstwa. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom pracodawców i pamiętając o naszej uniwersyteckiej misji, staramy się, aby nasza oferta kształcenia była bogata i różnorodna.

Umiejętność międzynarodowa jest ważnym elementem kształcenia w dwóch aspektach: nauczania w języku angielskim i pozyskiwania studentów międzynarodowych oraz rozwijania współpracy z innymi uniwersytetami w całej Europie, i to nie tylko w ramach wymian studenckich i pracowniczych, takich jak choćby Erasmus+, ale i działalności w ATHENIE. Konsorcjum Uniwersytetów Europejskich ATHENA tworzą uniwersytety klasyczne i techniczne, m.in. z Portugalii (koordynator projektu), Grecji, Niemiec, Słowenii, Włoch, Francji i Litwy. W tego typu aktywności upatrujemy wzbogacenia form i treści naszej dydaktyki. Studenci mają możliwość uczestniczenia w różnych wymianach krótkoterminowych, warsztatach, wykładach w gronie międzynarodowym u naszych partnerów. Ostatnio podejmujemy wysiłki, by w naszej ofercie znalazły się kierunki pozwalające na zdobycie dyplomów dwóch partnerskich uczelni. Mamy już pewne doświadczenia w tym zakresie na Wydziale Filologicznym, prowadząc m.in. Polsko-niemieckie studia kulturowe i translatorskie we współpracy z Uniwersytetem w Poczdamie w Niemczech.

Utworzyliśmy niedawno Amerykańskie Centrum Edukacji i Biznesu American Corner UMCS, które uzyskało grant startowy Departamentu Stanu USA oraz docelowo ma być ośrodkiem stwarzającym warunki do rozwoju współpracy edukacyjnej i biznesowej, szczególnie w zakresie wsparcia rozwoju lubelskiego ośrodka akademickiego oraz płaszczyzną sieciowania różnorodnych instytucji z USA, Polski i Ukrainy. Ameryka przyciąga, a zatem i nasza aktywność w tym zakresie powinna się cieszyć powodzeniem.

Mimo, iż mamy wspaniałych, doświadczonych, pełnych wiedzy i energii wykładowców akademickich, rokrocznie organizujemy w uniwersytecie liczne szkolenia mające na celu podnoszenie ich kompetencji dydaktycznych. W tym celu powołaliśmy Zespół ds. Wspierania Podnoszenia Kompetencji Kadry UMCS, a także organizujemy Dni Jakości Kształcenia. Mamy świadomość, że musimy podnosić kompetencje dydaktyczne nie tylko naszych nauczycieli, ale również pracowników niebędących nauczycielami akademickimi. W programie *Doskonałość Dydaktyczna*

Uczelni bardzo wnikliwie zdefiniowaliśmy kompetencje, jakie powinni posiadać nasi pracownicy. Oprócz tych merytorycznych, wynikających z tematyki poszczególnych dyscyplin i sposobu skutecznego planowania, organizowania, realizacji, kontroli oraz oceny procesu kształcenia, mamy również umiejętności miękkie, interpersonalne, czyli np. wrażliwość na potrzeby studentów, ale także kompetencje językowe, informacyjno-medialne, cyfrowe, w tym znajomość i umiejętność wykorzystania nowoczesnych, innowacyjnych metod i technologii w dydaktyce. Kolejną grupę stanowią kompetencje społeczne i wychowawcze, które można określić również psychologiczno-pedagogicznymi.

Wspomniany wyżej program pozwolił nam nie tylko zidentyfikować nowe wyzwania w zakresie dydaktyki, ale i przyjąć *Strategię podnoszenia kompetencji kadry dydaktycznej i wspierającej proces kształcenia*. To dokument, którego celem jest wspieranie pracowników uniwersytetu w stałym rozwoju i podnoszeniu kompetencji. Dla lepszego funkcjonowania uczelni ważne jest także wzmocnienie potencjału pracowników niebędących nauczycielami akademickimi poprzez zapewnienie możliwości stałego podnoszenia kwalifikacji. Kompetencje dydaktyczne wyrażają się w skutecznym projektowaniu procesu kształcenia, ale też sposobach motywowania studentów, przygotowywania materiałów dydaktycznych, zwłaszcza w wersji cyfrowej. W ten ostatni obszar weszliśmy dość gładko, gdyż tzw. Wirtualny Kampus działa u nas od 2004 roku. Pamiętajmy, że po pandemii COVID-19 postęp technologiczny stale wpływa na rozwój narzędzi i platform kształcenia zdalnego. Rozwój wideo-konferencji, interaktywnych platform edukacyjnych i sztucznej inteligencji otwiera nowe możliwości uczenia się online, które mogą zrównać się pod względem jakości z tradycyjnymi formami nauczania. Nowym wyzwaniem jest sztuczna inteligencja w dydaktyce, i nie chodzi tylko o rozpoznawanie prac zaliczeniowych pisanych przez AI. Powołaliśmy Centrum Sztucznej Inteligencji i Modelowania Komputerowego, które ma być ośrodkiem kompetencji w tym zakresie, a zdobycze AI chcemy włączyć aktywnie w procesy dydaktyczne. Zamierzamy też wzmacniać kompetencje psychologiczno-pedagogiczne nauczycieli akademickich. Zauważamy bowiem, że studenci potrzebują wsparcia ze strony nauczycieli akademickich nie tylko w sferze profesjonalnej, ale także w życiu codziennym.

Od kilku lat w całej Polsce obserwujemy nowy trend: absolwenci studiów pierwszego stopnia nie są już tak bardzo zainteresowani kontynuacją kształcenia na studiach drugiego stopnia i wybierają karierę zawodową. W ten sposób zmniejsza się liczba studentów drugiego stopnia. Jednocześnie te same osoby po kilku latach pracy wracają na nauczelnię, by uzupełnić wykształcenie, ale już na studiach niestacjonarnych lub podyplomowych. Mamy do czynienia ze wzrostem zainteresowania takimi formami kształcenia. To nowe zjawisko i nowy, świadomy swoich potrzeb kandydat. Po okresie, kiedy studia niestacjonarne nie były tak popularne, musimy postarać się odpowiedzieć na tę zmianę i zwiększone zapotrzebowanie odpowiednią ofertą dydaktyczną. Młodzi ludzie mają dziś inne priorytety i chcemy wyjść naprzeciw ich potrzebom. Nowym trendem jest również zdobywa-

nie kwalifikacji podczas drobnych kursów i szkoleń oraz poszukiwanie poświadczenia kompetencji w odpowiednich instytucjach. Myślę, że tzw. mikropoświadczenia, które wprowadza Unia Europejska, będą dobrą odpowiedzią na to zjawisko i my też się w to włączamy. Istnieje także propozycja krótkoterminowych mobilności krajowych (MOST) i międzynarodowych (Blended Intensive Programme). Tzw. BIP-y to krótkie intensywne programy dotyczące wybranych zagadnień naukowych z wykorzystaniem innowacyjnych metod nauczania. Inny trend to możliwość skracania studiów drugiego stopnia do trzech semestrów czy skracanie dni, jakie student spędza na uczelni. Ponadto, kształcenie przez całe życie jest wciąż aktualne. To dobry kierunek, bo wiedza się starzeje, trzeba ją odświeżać i uzupełniać.

Notował Piotr Kieraciński

Jak budować nowoczesną dydaktykę uniwersytecką?

Kształcenie studentów jest najbardziej widocznym elementem aktywności uczelni, który łączy je ze społeczeństwem i gospodarką. Wielu twierdzi, że ważniejszym niż badania naukowe. Na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, podczas reformy administracji uczelni sprzed kilkunastu lat, nie zapominano o nowoczesnej dydaktyce uniwersyteckiej. Wśród nowo powstałych jednostek gromadzących kompetencje z różnych zakresów aktywności uczelni znalazło się Centrum Kształcenia i Obsługi Studiów.

- Nasza jednostka funkcjonuje w uniwersytecie od 2012 roku. Chodziło o to, żeby zebrać w jednym miejscu specjalistów o kompetencjach z zakresu wspomaganie dydaktyki – mówi Alicja Borzęcka-Szajner, dyrektor Centrum. Jednostka wspomaga nauczycieli akademickich, kadrę administracyjną i obsługi w zakresie kompetencji dydaktycznych oraz procesu kształcenia. Studentom rzuconym w wir życia uniwersyteckiego pomaga odnaleźć się w nowym środowisku.

Centrum tworzą biura o dokładnie określonych zadaniach. Biuro ds. kształcenia wspiera wydziały w przygotowaniu programów studiów, rozliczaniu pensum dydaktycznego, analizie umów cywilnoprawnych. Biuro analiz jakości kształcenia realizuje badania jakości kształcenia i przygotowuje raporty dotyczące oceny zajęć, m.in. przez studentów. Biuro kształcenia zdalnego wspiera pracowników i studentów w wykorzystaniu narzędzi zdalnego nauczania. Z kolei Biuro kształcenia ustawicznego wspiera rekrutację na studia podyplomowe i analizuje ich programy. Druga część zespołu przygotowuje, a czasami realizuje, projekty edukacyjne finansowane ze środków zewnętrznych. Ważną częścią Centrum jest Biuro Spraw Studenckich, które pomaga młodzieży w załatwianiu spraw przyziemnych, takich jak wnioski o miejsca w domach studenckich, zaświadczenia do kredytów, ubezpieczenia, wnioski o pomoc materialną, czy stypendium rektora. Biuro ds. Obsługi Studiów i Studentów Zagranicznych zajmuje się osobami, które korzystają z krótkich mobilności Erasmusa, jak i tymi, którzy przyjeżdżają na pełne studia. - Przykładowo pomagamy im w kwestiach przedłużania pobytu, przygo-



minamy o terminach, ubezpieczeniach, odpłatnościach, sprawach medycznych - mówi A. Borzęcka-Szajner. Biuro pokazuje różne możliwości wsparcia, organizuje spotkania informacyjne i kulturowe, dni orientacyjne, czy wycieczki po Lublinie. W Centrum pracuje też pełnomocnik rektora ds. studentów ukraińskich, którzy wielu kształci się na naszej uczelni. Biuro ds. Osób z Niepełnosprawnościami i Wsparcia Psychologicznego zajmuje się z kolei zarówno pomocą osobom z orzeczoną niepełnosprawnością, jak i tym, którzy popadli w okresowe problemy zdrowotne. - Nie ma takich studentów wielu, ale chcemy, żeby czuli się u nas dobrze. Muszą mieć szansę na kształcenie, na miarę swoich potrzeb. To jest też jeden z elementów indywidualizacji procesu kształcenia, który jest przyszłością dydaktyki akademickiej – mówi dyr. Borzęcka-Szajner.

Centrum odpowiada za organizację Dni Jakości Kształcenia, które w tym roku odbędą się po raz piąty. Przewodnim tematem będą kompetencje przyszłości, a pełnomocnik rektora ds. jakości kształcenia poprowadzi warsztaty „Między szkołą a studiami”, czyli o tym, jak pracuje ze studentami pierwszego roku. - Wiele z tych myśli, które pojawiają się na warsztatach i prelekcjach, wykładowcy wprowadzają do własnej praktyki dydaktycznej – mówi dyr. Borzęcka-Szajner. - Mamy zespół ds. podnoszenia kompetencji dydaktycznych kadry, ustalamy jakie zajęcia i kursy powinien przejść każdy, kto zamierza prowadzić zajęcia ze studentami - zrobiliśmy diagnozę potrzeb szkoleniowych. Inicjujemy Forum Administracji UMCS, bo jej przedstawiciele też mają potrzeby szkoleniowe. Realizujemy szereg warsztatów dla pracowników, np. w zakresie wykorzystania e-learningu, wspierania osób z indywidualnymi potrzebami, pracy ze studentem wybitnym czy z dostępności cyfrowej. Nie zastępujemy jednak wydziałów i uczonych w budowaniu merytorycznych części programów kształcenia. Nas interesują sprawy formalne, jak regulamin studiów, projektowanie programów kształcenia i jego efekty – mówi A. Borzęcka-Szajner.

Piotr Kieraciński

Aktualności

23
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Opublikowano: 2024-05-23

Studentka UMCS wśród laureatów Grand Press Photo 2024

Adrianna Wilewska, studentka kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, otrzymała jedną z nagród głównych w jubileuszowej XX edycji prestiżowego Ogólnopolskiego Konkursu Fotografii Reporterskiej Grand Press Photo 2024. Wygrała w kategorii Young Poland – Single.

Do tegorocznego finału jury konkursu pod przewodnictwem Jewhena Małolecki, laureata World Press Photo, Nagrody Pulitzera oraz Oscara za film „20 dni w Mariupolu”, nominowało 233 fotografie. Wśród nich znalazły się 42 zdjęcia pojedyncze (Single), dziewięć reportaży (Stories) oraz trzy projekty dokumentalne.

Po raz siódmy w ramach Grand Press Photo zorganizowano konkurs Young Poland – mogli w nim wystartować fotografowie pełnoletni, którzy nie ukończyli jeszcze 26 roku życia i wcześniej nie brali udziału w konkursie głównym. Tutaj do finału nominowano 7 zdjęć pojedynczych i 3 fotoreportaże.

Pierwszą nagrodę w kategorii Young Poland – Single otrzymała Adrianna Wilewska, studentka kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Zwycięskie zdjęcie przedstawia zabawkowy samolocik zawieszony na niebieskim suficie. Znajduje się w opuszczonym domu, gdzie zostały tylko pajęczyny, firanki i ta zabawka.

Ważne jest dla mnie, że w moim intymnym spojrzeniu na świat, inni też dostrzegli sens – dziękowała Adrianna Wilewska.

Wyróżnienie w kategorii Young Poland – Stories otrzymał Antoni Nowak z Wydziału Sztuki Mediów Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Jego reportaż ukazuje działalność Warszawskiego Koła Młodych Inicjatywy Pracowniczej, którego członkowie walczą o prawa socjalne studentów, wchodząc w konflikt z władzami Uniwersytetu Warszawskiego, a także biorąc aktywny udział w obronie Jowity, domu studenckiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.



Fot. Adrianna Wilewska

Zobacz również

- 23 Maja **NAGRODY** Matematyk z UJ laureatem Nagrody im. Kuratowskiego
- 23 Maja **ŻYCIE AKADEMICKIE** Studentka UMCS wśród laureatów Grand Press Photo 2024
- 23 Maja **BADANIA** Przełomowe badanie astronomiczne z udziałem Polek z CFT PAN
- 23 Maja **_SLOT I** Doktoranci na piedestale. Po co ewaluacja szkół doktorskich?
- 23 Maja **KONFERENCJE** Bezpłatne wejściówki na Women in Tech Summit 2024!
- 23 Maja **ŻYCIE AKADEMICKIE** Światowy ekspert od AI doktorem honoris causa Politechniki Lubelskiej
- 23 Maja **KONFERENCJE** EnviLink: Młodzi naukowcy o badaniach przyrodniczych
- 23 Maja **ŻYCIE AKADEMICKIE** Prof. Bogusław Buszewski doktorem honoris causa Politechniki Poznańskiej
- 23 Maja **ŻYCIE AKADEMICKIE** Wystawa „Accelerating Science” z okazji 70-lecia CERN
- 22 Maja **BADANIA** Od oparzeń do falowej natury ciepła

[zobacz więcej >](#)

Grand Press Photo to najważniejszy w Polsce konkurs przeznaczony dla osób zajmujących się zawodowo fotografią reporterską, w tym prasową i dokumentalną, pracujących w redakcjach prasowych, internetowych, agencjach fotograficznych oraz freelancerów. Prace uczestników są oceniane przez fachowców o światowej sławie. Członkami jury są uznani fotoreporterzy i fotoedytorzy z kraju i zagranicy.

Organizatorami konkursu Grand Press Photo są magazyn „Press” i Fundacja Grand Press.

MK



Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będa

Wprowadź swoje imię

- Życie akademickie
- Sprawy nauki
- Badania
- Instytuty naukowe
- Szkoły wyższe
- Konkursy
- Sport akademicki
- Nagrody
- Kadry
- Forum Akademickie
- Rektorzy
- Ministrowie edukacji i nauki
- Profesorowie
- Uczelnie

Nauki humanistyczne i społeczne



Autor: Adrianna Wilewska

Źródło: www.grandpressphoto.pl

Adrianna Wilewska – studentka kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej otrzymała nagrodę główną w kategorii Young Poland – Single w jubileuszowej XX edycji prestiżowego Ogólnopolskiego Konkursu Fotografii Reporterskiej Grand Press Photo 2024.

Zwycięskie zdjęcie studentki przedstawia zabawkowy samolocik zawieszony na niebieskim suficie. Znajduje się w opuszczonym domu, gdzie zostały tylko pajęczyny, franki i ta zabawka.

Grand Press Photo to najważniejszy w Polsce konkurs przeznaczony dla osób zajmujących się zawodowo fotografią reporterską, w tym prasową i dokumentalną, pracujących w redakcjach prasowych, internetowych, agencjach fotograficznych oraz freelancerów. Prace uczestników są oceniane przez fachowców o światowej sławie. Przewodniczącym jury co roku jest laureat World Press Photo, a członkami jury są uznani fotoreporterzy i fotoedytorzy z kraju i zagranicy.

W tym roku po raz siódmy w ramach Grand Press Photo zorganizowano konkurs Young Poland. Mogli wziąć w nim udział pełnoletni fotografowie, którzy nie ukończyli jeszcze 26. roku życia i nie brali wcześniej udziału w Grand Press Photo. W tym roku do finału w tej kategorii nominowano siedem zdjęć pojedynczych i trzy fotoreportaże.

 **TVP3 Lublin**

23-05-2024 21:43:11

AVE: 1440 | Zasięg: 23246

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - Studentka UMCS Adrianna Wilewska, laureatka Grand Press Photo w kat. "Young Poland"



TVP3
LUBLIN

PANORAMA LUBELSKA

mówi: Adrianna Wilewska
LAUREATKA GRAND PRESS PHOTO W KATEGORII "YOUNG POLAND"

0:49 / 2:24

TVP3 Lublin, "Panorama Lubelska" - Dr hab. Paweł Buczyński, prof. UMCS o "Dniu ważki"



TVP 3 Lublin "To dobry Dzień" - Anna Bukowska z Uniwersytetu Dziecięcego UMCS o Otwartych kołach olimpijskich



 **TVP3 Lublin**

23-05-2024 21:51:06

AVE: 1240 | Zasięg: 16025

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - Akademicki Bieg Charytatywny "Po lepsze jutro" na UMCS



Po lepsze jutro dla Ani. Bieg w parku Akademickim

23 maja 2024 / 14:24

AA



2023-05-11T17:04:35:22 , Fot. Piotr Michalski 2023.05.11. LUBLIN . AKADEMICKI BIEG CHARYTATYWNY UMCS " PO LEPSZE JUTRO" .

FOT. PIOTR MICHALSKI

[f Udostępnij na Facebook](#)[Udostępnij na Twitter](#)[QR Kod QR](#)

W parku Akademickim UMCS pobiegną uczestnicy Akademickiego Biegu Charytatywnego. Celem jest wsparcie Anny Gajos – biegaczki, która od 2021 r. zмага się z chorobą nowotworową złośliwego guza trzustki.

Uczestnicy biegu będą mieli do pokonania 5-kilometrową trasę z licznymi ostrymi zakrętami i podbiegami. Warunkiem uczestnictwa w biegu jest wpłacenie darowizny na rzecz Anny Gajos.

Dodatkowo, 45 minut po biegu zacznie się spacer integracyjny. Uczestnicy będą mieli do przejścia 1,25 kilometra. Organizatorzy zapowiadają także wiele wydarzeń towarzyszących: licytację pamiątek sportowych i gadżetów oraz atrakcje artystyczne.

Początek biegu w Parku Akademickim UMCS o godzinie 17.00.



MaK/ opr. DySzcz

Fot. archiwum/ [FB](#)



Czytaj także

Tagi: [bieg](#)



**W Ogrodzie Saskim
pobiegną dla Ani**

🕒 18 MAJA 2024



**„Lubelskie pokolenie
wolności”. 31. Bieg
Solidarności już niebawem
[ZDJĘCIA]**

🕒 16 MAJA 2024



**Pobiegli, aby wesprzeć
Lubelskie Schronisko dla
Bezdomnych Zwierząt**

🕒 11 MAJA 2024



GALERIE

PODCASTY

TV

PATRONATY ▾

Strona Główna > Wiadomości **AUDYTORIA**

O NAS ▾

Na UMCS będą debatować o Tajwanie

23 maja 2024 / 08:10

AA



Udostępnij na Facebook

Udostępnij na Twitter

Kod QR

Tajwanowi będzie poświęcona kolejna debata w cyklu American Corner. Podczas spotkania uczestnicy pochylą się nad tezą „In the event of an invasion by the People’s Republic of China, the United States will defend Taiwan” [W przypadku inwazji Chińskiej Republiki Ludowej, Stany Zjednoczone będą bronić Tajwanu – przetłum. przed red.].

CZYTAJ: Do 2025 r. oczekiwana długość życia na świecie wzrośnie o niemal 5 lat

Każda ze stron będzie reprezentowana przez nauczyciela akademickiego i studenta w formacie „mistrz i uczeń”. Tezy bronić będą: doktor Przemysław Ciborek z Uniwersytetu Łódzkiego wraz ze studentką Natalią Łuczkiwicz.

Argumenty opozycji przytoczą natomiast doktor habilitowana Agata Ziętek z UMCS oraz Klara Chilewicz. Po właściwej debacie zaplanowano panel ekspercki, który poprowadzi doktor Grzegorz Gli.

Początek debaty na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa UMCS o godzinie 11:20. Spotkanie prowadzone będzie w języku angielskim.

MaK / opr. AKos

Fot. pixabay.com



Czytaj także



O bezpieczeństwie Wspólnoty. Debata między sąsiadami

🕒 22 MAJA 2024



„Między nami sąsiadami”. Unijna debata w Lublinie

🕒 22 MAJA 2024



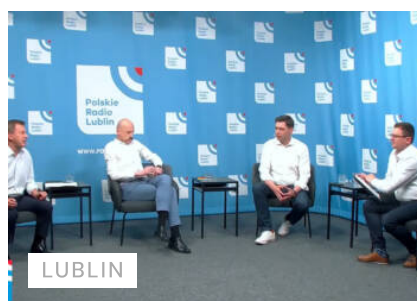
Gdzie jest niebezpiecznie w Szczepieszynie? Policja rozmawiała z mieszkańcami

🕒 9 MAJA 2024



O wyzwaniach klimatycznych i bezpieczeństwie UE. Debata ekspertów na KUL

🕒 9 MAJA 2024



Debata w Radiu Lublin: Wejście do UE to jedno z najważniejszych wydarzeń w historii Polski

🕒 1 MAJA 2024



W Puławach debatuja o problemach osób ze spektrum autyzmu

🕒 25 KWIETNIA 2024



GALERIE

PODCASTY

TV

PATRONATY ▾



Strona Główna > Co u nas? **AUDYCJE**

O NAS ▾

Samouczek wyborczy 2024 dotyczący wyborów europarlamentarnych

23 maja 2024 / 07:55

AA



 Udostępnij na Facebook

Udostępnij na Twitter

 Kod QR

20.05. – Samouczek wyborczy odc. 1 – dr Andrzej Dumala z Katedry Międzynarodowych Stosunków Politycznych na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa UMCS, ekspert Team Europe Direct.

0:00 / 5:26

21.05 – Samouczek wyborczy odc. 2 – Piotr Czajkowski z Krajowego Biura Wyborczego, Delegatury w Lublinie

0:00 / 5:00

22.05.2024 – Samouczek wyborczy odc. 3 – Łukasz Mazur, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Lublin Do Spraw Wyborów

0:00 / 5:38

23.05.2024 Samouczek wyborczy odc. 4 – dr Andrzej Dumala z Katedry Międzynarodowych Stosunków Politycznych na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa UMCS, ekspert Team Europe Direct

0:00 / 5:22



Na zdjęciu powyżej: dr Andrzej Dumala z Katedry Międzynarodowych Stosunków Politycznych na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa UMCS, ekspert Team Europe Direct. Fot. Agata Zalewska

DOŁĄCZ DO EKIPY RADIA CENTRUM!

DZIEŃ DOKTORANTA 2024

🕒 23 maja 2024 📅 Julia Kaproń



Ciężka praca się opłaca i przynosi tytuły naukowe. Mogli się o tym przekonać studenci podczas organizowanego przez Uniwersytet Marii Curie- Skłodowskiej „Dnia Doktoranta„.

Wydarzenie miało na celu promocję projektów badawczych oraz integrację środowiska doktoranckiego. W tym roku organizatorzy postawili na prelegentów anglojęzycznych. Poza tym w programie

pojawił się panel ekspercki oraz Debata Oksfordzka – UMCS kontra KUL.

Vm
P – mówi Jacek Czerwiński, jeden z organizatorów.

Na uczestników czekała także część rozrywkowa pod nazwą „Doktoriada” w której dwie drużyny zmierzyły się z pytaniami od młodych naukowców.

Oliwia Feledyn

Opublikowano w Aktualności, Wydarzenia

Leave a Reply

Napisz komentarz...

Komentarz

ZOBACZ TAKŻE:

[Oko w oko z... psychoonkologią](#)

[Polski Cukier Start Lublin na dłużej z ważnym zawodnikiem](#)

[Laura Miskiniene nową zawodniczką Polskiego Cukier AZS UMCS Lublin](#)

[Dzień Doktoranta 2024](#)

„Wspieramy uzdolnioną młodzież”. Stypendia marszałka rozdane [ZDJĘCIA]

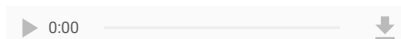
23 maja 2024 / 22:09

AA

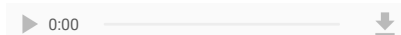

[Udostępnij na Facebook](#)
[Udostępnij na Twitter](#)
[Kod QR](#)

Około 300 osób otrzymało stypendia Marszałka Województwa Lubelskiego. Wśród wyróżnionych są m.in. studenci Uniwersytetu Medycznego, UMCS czy Politechniki Lubelskiej.

– Wspieramy uzdolnioną młodzież – mówi członek Zarządu Województwa Lubelskiego Marcin Szewczak. – Chcemy pokazywać młodym studentom, że to, w jaki sposób kształtują swoje przyszłe życie zawodowe, to ogromna szansa dla nich, ale również dla regionu, ponieważ wspieramy właśnie tych, którzy działają w ramach specjalizacji, z których nasz region słynie. Chcemy, żeby większość z nich chciała później zostać w naszym regionie.



– To nagroda za ciężką pracę – mówią studenci. – To bardzo miłe wyróżnienie, uhonorowanie całorocznej pracy. Może być dodatkową motywacją do dalszego rozwoju. Czuję lekką dumę, bo wcześniej nie wiedziałam, że to jest coś ponad to. Z dużą dozą niepewności składałam wniosek.



CZYTAJ: UMCS: rzecznik dyscypliny zajmie się sprawą profesora odsuniętego od prowadzenia zajęć

W tym roku na stypendia województwo lubelskie przeznaczyło około 800 tysięcy złotych. Od 2018 roku stypendia otrzymało ponad półtora tysiąca osób na łączną kwotę blisko 4 mln złotych.

550 **Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego**
6 godz. temu

Studenci zamieszkujący lub studiujący w naszym województwie otrzymali stypendia Marszałka Województwa Lubelskiego.

W obecnej edycji wpłynęło 480 wniosków o przyznanie stypendiów, a po ich weryfikacji przyznanych zostało 298, które dzisiaj członek zarządu Marcin Szewczak wręczył studentom.

Wysokość nagrody wynosi 450 zł brutto miesięcznie i przyznana jest na okres do 6 miesięcy, tj. od stycznia do czerwca 2024 r.

STYPENDIA

WRĘCZENIE STUDENCKICH STYPENDIÓW MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

50 LAT WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2024

+21

ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl





LUBELSKIE

Dzisiaj

🕒 15:54

Strona główna » Lubelskie

Marszałek nagrodił studentów. Wiemy, ile wynosi stypendium

Autor:  Oprac. BAS

🗨️ Opublikuj

f

A A



Zobacz

wszystkie

zdjęcia (33)

Autor galerii: **UMWL**

Osiągają nie tylko wysokie wyniki w nauce i aktywnie działają w kołach naukowych, wydają publikacje, ale także odnoszą sukcesy artystyczne i sportowe. W czwartek blisko 300 uzdolnionych studentów zamieszkujących lub studiujących w naszym regionie otrzymało stypendia od marszałka województwa lubelskiego.

NAJNOWSZE



16:09

Padwa Zamość zagra z Zagłębiem Lubin o Orlen Superligę. Nie mają

15:54

Marszałek nagrodił studentów. Wiemy, ile wynosi stypendium

15:18

Jakub Karolak zostaje w Lublinie

14:55

Działka przy ulicy Jasnej w Lublinie zostanie sprzedana przez miasto

13:43

Charlie z Holandii to oszust. Omotał i okradł 35-latkę

13:02

Rada Miasta Lublin w końcu w komplecie

13:00

W sobotę mecze, w niedzielę koncert. Hrubieszów gra dla Dominiki Ciemięgi

ALARM24

24 20

091770010
Wyślij wiadomość, zdjęcie lub zadzwoń.

Kliknij i dodaj swojego newsa!

Studenckie stypendia marszałka województwa lubelskiego są przyznawane od listopada 2007 roku. W obecnej edycji wpłynęło 480 wniosków. Po ich weryfikacji zdecydowano, że stypendia otrzyma 298 studentów i studentek. Tegoroczni stypendyści kształcą się na 18 uczelniach w Polsce:

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej – 101 osób

Uniwersytet Medyczny w Lublinie – 100

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie – 40

Politechnika Lubelska – 12

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II – 10

Akademia Bialska im. Jana Pawła II – 8

AWF Filia w Białej Podlaskiej – 8

Politechnika Warszawska – 3

Uniwersytet Rzeszowski – 3

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie – 2

Lubelska Akademia WSEI – 2

Akademia Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie – 2

Uniwersytet Jagielloński – 2

Lotnicza Akademia Wojskowa w Dęblinie – 1

Politechnika Białostocka – 1

Politechnika Rzeszowska – 1

Uniwersytet Warszawski – 1

Warszawski Uniwersytet Medyczny – 1

– Jednym z ważnych działań Samorządu Województwa Lubelskiego jest wspieranie uzdolnionej młodzieży, która jest wizytówką naszego regionu. Jesteśmy z Was dumni i wierzymy, że dzięki temu stypendium będziecie mogli nadal rozwijać swoje pasje naukowe czy badawcze – mówi członek Zarządu Województwa Lubelskiego Marcin Szewczak.

Stypendyści nie tylko osiągnęli wysokie wyniki w nauce, ale też wykazali się osiągnięciami w aktywnościach, takich jak m.in. praca w kołach naukowych, praca naukowo-badawcza, studia równoległe na dodatkowym kierunku studiów, publikacje naukowe, czynny udział w konferencjach naukowych, jak również osiągnięcia edukacyjne, artystyczne lub sportowe.

Wysokość stypendium wynosi 450 zł brutto miesięcznie i przyznane jest na okres do 6 miesięcy, tj. od stycznia do czerwca. Łącznie na ten cel przeznaczono z budżetu Województwa Lubelskiego kwotę w wysokości ponad 797 tysięcy złotych.

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE



Dzisiaj • Tydzień • Wideo • Premium



Padwa Zamość zagra z Zagłębiem Lubin o Orlen Superligę. Nie mają nic do stracenia



Marszałek nagrodił studentów. Wiemy, ile wynosi stypendium



Jakub Karolak zostaje w Lublinie



Biżuteria męska – jak wybrać najlepsze dodatki do stylizacji eleganckich i casualowych



Działka przy ulicy Jasnej w Lublinie zostanie sprzedana przez miasto



Jak nadpłacać kredyt hipoteczny? O czym należy pamiętać?

WIDEO



REKLAMA **WYGRAJ 250 000 ZŁ!** NA DZIEŃ MAMY 1000 LOSÓW W CENIE JEDNEGO  Organizator: Peakmake sp. z o.o.

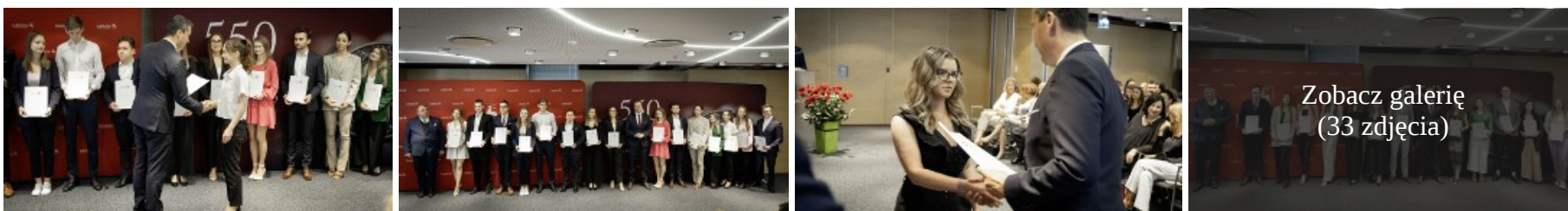
STREFA **EDUKACJI** / Kurier Lubelski / Edukacja / Studia / Stypendia marszałka dla studentów rozdane. Najwięcej stypendystów...

Stypendia marszałka dla studentów rozdane. Najwięcej stypendystów z UMCS i Uniwersytetu Medycznego. Zdjęcia

 Aleksandra Szymczak 23 maja 2024, 21:27



Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego



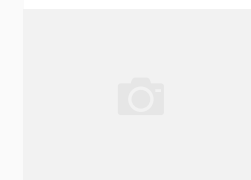
Zobacz galerię
(33 zdjęcia)

W czwartek (23 maja) Urząd Marszałkowski nagroził 298 osób studenckimi stypendiami. Łącznie na ten cel przeznaczono z budżetu województwa lubelskiego kwotę w wysokości ponad 797 tysięcy złotych.

REKLAMA

Najwięcej stypendystów ma UMCS i Uniwersytet Medyczny w Lublinie

NAJNOWSZE



NOWE

Nie zapomnieli o dzielnych żołnierzach AK. W Hrubieszowie upamiętni ich pomnik



„Wodna procesja” na zwierzyńskim stawie. „Jakbyśmy oglądali film Nad Niemnem”



Matura z fizyki 2024. Wymagania, rodzaje zadań

Matura z fizyki na poziomie rozszerzonym 2024. Odpowiedzi i arkusz

Podczas uroczystości w Lubelskim Centrum Konferencyjnym członek zarządu województwa lubelskiego Marcin Szewczak wręczył 298 osobom studenckie stypendia marszałka województwa lubelskiego.

– Jest to forma wyróżnienia uzdolnionych młodych ludzi zamieszkujących lub studiujących w naszym województwie. Łącznie na ten cel przeznaczono z budżetu województwa lubelskiego kwotę w wysokości ponad 797 tysięcy złotych – podkreśla Szewczak.

Zobacz galerię
(33 zdjęcia)

Stypendia są przyznawane od listopada 2007 r. W obecnej edycji wpłynęło 480 wniosków o przyznanie stypendiów studenckich, a po ich weryfikacji przyznanych zostało 298 stypendiów najlepszym studentom szkół wyższych w naszym kraju. Tegoroczni stypendyści kształcą się na 18 uczelniach w Polsce:

- Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej – 101
- Uniwersytet Medyczny w Lublinie – 100
- Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie – 40
- Politechnika Lubelska – 12
- Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II – 10
- Akademia Bialska im. Jana Pawła II – 8
- AWF Filia w Białej Podlaskiej – 8
- Politechnika Warszawska – 3
- Uniwersytet Rzeszowski – 3
- Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie – 2
- Lubelska Akademia WSEI – 2
- Akademia Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie – 2
- Uniwersytet Jagielloński – 2
- Lotnicza Akademia Wojskowa w Dęblinie – 1
- Politechnika Białostocka – 1
- Politechnika Rzeszowska – 1
- Uniwersytet Warszawski – 1
- Warszawski Uniwersytet Medyczny – 1

– Jednym z ważnych działań samorządu województwa lubelskiego jest wspieranie uzdolnionej młodzieży, która jest wizytówką naszego regionu. Jesteśmy z Was dumni i wierzymy, że dzięki temu stypendium będziecie mogli nadal rozwijać swoje pasje naukowe czy badawcze – mówił Marcin Szewczak.

Dla nich studia to nie wszystko

Stypendyści nie tylko osiągnęli wysokie wyniki w nauce, ale też wykazali się osiągnięciami w aktywnościach, takich jak m.in. praca w kołach naukowych, praca naukowo-badawcza, studia równoległe na dodatkowym kierunku studiów, publikacje naukowe, czynny udział w konferencjach naukowych, jak również osiągnięcia edukacyjne, artystyczne lub sportowe. Wysokość stypendium wynosi 450 zł brutto miesięcznie i przyznane jest na okres do 6 miesięcy, tj. od stycznia do czerwca 2024 r.

REKLAMA

Od 2022 r. funkcjonują nowe kryteria przyznawania stypendiów. Potrzeba zmiany w konstrukcji systemu stypendialnego podyktowana była zamiarem większego docenienia osób studiujących kierunki tzw. ścisłe, techniczne, medyczne itd.

– Dzięki temu stypendium mają szansę pobierać młodzi, uzdolnieni ludzie, koncentrujący się na tych dziedzinach wiedzy i gospodarki, na których opierać się ma przyszłość naszego regionu – dodaje Szewczak.

W latach 2018–2023 Studenckie Stypendia Marszałka Województwa Lubelskiego otrzymały łącznie 1572 osoby na łączną kwotę sięgającą blisko 4 mln zł.



Kibice kochają żużel! Zobacz trybuny na meczu Motoru z Falubazem



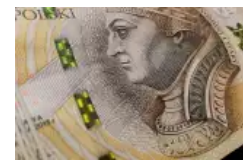
Noc Muzeów 2024 za nami. Lubelskie muzea ożyły po zmroku. Zobacz zdjęcia



Wyniki badań toksykologicznych Czarta. Co było powodem jego śmierci?



Gmina Włodawa. W parku w Różance trwały badania. Znalaziono liczne artefakty



Zmiany w funduszu socjalnym. Tyle wyniesie świadczenie urlopowe dla nauczyciela



Trwa kontrola nowych kierunków medycznych. „Mniej więcej już wiadomo”



Trwa kontrola nowo powołanych kierunków medycznych. Jak wypadną lubelskie uczelnie?



Młodzi ludzie nie chcą pracować w szkole. Jest pomysł, jak to zmienić



Matury 2024 dobiegają końca. Tu znajdziesz najważniejsze informacje o egzaminach

REKLAMA

POPULARNE



Jakie wcierki do włosów stosować, aby przyspieszyć ich porost?



Jak wybrać najlepszy prezent na dzień mamy? O czym warto pamiętać?

WSPÓŁPRACA
MIĘDZYNARODOWA

- Aktualności
- Projekty międzynarodowe
- Miasta partnerskie i zaprzyjaźnione
- Międzynarodowe organizacje i sieci współpracy
- Znak Dziedzictwa Europejskiego
- Kongres Współpracy Transgranicznej
- Młodzież dla Miasta, Miasto dla Młodzieży
- Edukacja to relacje. Współpraca Lublina i Reykjavíku na rzecz edukacji
- Kontakt

Ambasador Republiki Federalnej Niemiec z wizytą w lubelskim Ratuszu



23.05.2024 13:54

22 maja 2024 roku z wizytą w Lublinie przebywał **Ambasador Republiki Federalnej Niemiec Viktor Elbling**. Była to pierwsza wizyta pana Ambasadora w naszym mieście, od kiedy objął swoją funkcję we wrześniu 2023 r. Wizyta związana była z udziałem w debacie "Między nami sąsiadami" na 20-lecie członkostwa Polski w Unii Europejskiej zorganizowanej przez Centrum Europejskie UMCS. Oprócz pana Ambasadora w debacie udział wzięli: **Marek Prawda, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Étienne de Poncins, Ambasador Francji w Polsce, Wołodmyr Gulyk, Vice Konsul Ukrainy w Lublinie oraz Krzysztof Żuk, Prezydent Lublina.**

Podczas spotkania z Ambasadorem w lubelskim ratuszu omówiono m.in. sytuację związaną z obecnością w Lublinie uchodźców wojennych z Ukrainy i pomocą udzielaną Ukrainie, w szczególności dzięki współpracy Lublina z partnerami niemieckimi. Pan Ambasador wyraził wdzięczność dla miasta i jego mieszkańców za wsparcie i solidarność okazaną obywatelom Ukrainy, a także za doskonałą współpracę Lublina z miastami partnerskimi Münster i Delmenhorst, nie tylko w zakresie pomocy Ukrainie, ale w na co dzień realizowanych projektach i inicjatywach. Podjęto również tematy związane ze współpracą gospodarczą a także powojenną odbudową Ukrainy i rolę jaką niemieccy partnerzy we współpracy z lokalnym samorządem mogliby odegrać w tym procesie.

Pan Ambasador Elbling jest zawodowym dyplomatą, związanym z Ministerstwem Spraw Zagranicznych RFN od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Urodził się w 1959 r. w Karaczi, z wykształcenia jest prawnikiem, politologiem i romanistą.



Lublin

- O mieście
- Europejska Stolica Młodzieży 2023
- Rozlicz PIT w Lublinie
- Przestrzeń miejska
- Fundusze Krajowe
- Fundusze Europejskie
- Współpraca międzynarodowa
- Marketing Miasta
- E-Lublin
- Komunikacja
- System Informacji Przestrzennej Lublina
- Lubelski Fundusz Filmowy
- Lubelska Karta Miejska
- Jakość powietrza w Lublinie
- Multimedia

Mieszkańcy

- Jak załatwić sprawę?
- Partycypacja
- Edukacja
- Zdrowie
- Środowisko
- Rodzina
- Seniorzy
- Dzieci i młodzież
- Niepełnosprawni
- Bezpieczeństwo
- Skrzynka Dialogu
- Geoportal
- Lublin 3D
- Portal geodezyjny

Kultura

- Aktualności
- Wydarzenia
- Kalendarium wydarzeń
- Kluczowe projekty kulturalne
- Stypendia
- Nagrody
- Międzynarodowa współpraca kulturalna
- Program Dzielnic Kultury
- Miejsca kultury
- Rada Kultury Miasta Lublin
- Strategi Rozwoju Kultury
- NGO
- Lubelski Fundusz Filmowy
- Multimedia Kultura
- Od redakcji
- Kontakt
- Dostępność kultury
- Instytucje kultury solidarne z Ukrainą

Turystyka

- Poznaj Lublin
- Zwiedzaj Lublin
- Niezbędnik turysty
- Jak dojechać?
- Gdzie spać?
- Gdzie zjeść?
- Projekty Turystyczne i Festiwale
- Ewidencja obiektów świadczących usługi hotelarskie
- Multimedia Turystyka
- Kontakt

Sport

- Aktualności
- Sportowe Inspiracje
- Sport w Lublinie
- Sport w szkole
- Wizyty gwiazd polskiego sportu
- Orliki
- Kluby sportowe
- Sport wyczynowy
- Stypendia i nagrody
- Multimedia Sport
- Współzawodnictwo Sportowe Szkół
- Konkursy
- Do pobrania
- Konsultacje społeczne
- Lubelskie Centrum Organizacji Sportowych

Biznes i nauka

- Przedsiębiorczość
- Akademickość
- Studenci
- Strategia
- Inwestuj w Lublinie
- Kontakt Wydział Strategii i Przedsiębiorczości
- Kontakt Biuro Obsługi Inwestorów

Samorząd

- Rada Miasta Lublin
- Prezydent Miasta Lublin
- Urząd Miasta Lublin
- Rady Dzielnic

Mapa serwisu

- Mapa serwisu lublin.eu



KULTURA

TRZY DNI „PRE-TEKSTÓW”. KOLEJNE SPEKTAKLE NA SCENIE CHATKI ŻAKA

Trwa XII edycja Ogólnopolskiej Studenckiej Wiosny Teatralnej „Pre-teksty” w Lublinie. Festiwal jest szansą dla młodych artystów na prezentację swoich osiągnięć, a także daje możliwość zdobycia nowych umiejętności, prestiżowych tytułów i nagród finansowych.

Dzisiaj zostaną zaprezentowane spektakle: „Polskie Wesele” Kabaretu Naturalni z Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie; „Paperweights” Villainarium z Uniwersytetu Gdańskiego, „Ciepła dłoń, która ściera szron” Teatru Nie Ma – Grupa NieObecni z Uniwersytetu Szczecińskiego oraz „Odys płaczący” Teatru ITP z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.



CZYTAJ: [Do Lublina zjadą teatry z całego kraju! Powodem teatralne „Pre-teksty”](#)

– 75 procent obsady, reżyserów i osób, które biorą udział w tym spektaklu, to muszą być studenci – mówi Izabela Pastuszko, dyrektor Akademickiego Centrum Kultury i Mediów UMCS Chatka Żaka. – Bardzo zwracamy uwagę też na wspólnotowość tworzenia tego projektu – czy jest robiony przez całą grupą studencką, czy bardziej jest narzucany, czy środki wyrazu, po które sięgają studenci są adekwatne do języka teatru, i całej spójności, budowy postaci. Wybraliśmy te, które wydawały się nam najbardziej gotowe i w pełni przygotowane do tego, żeby wystawiać je na scenie Chatki Żaka.



Studencka Wiosna Teatralna trwa do 24 maja. Zakończy się wręczeniem nagrody Grand Prix dla najlepszej grupy teatralnej.



Program wydarzenia:

22 maja – środa

14:30 – 15:00 – Oficjalne rozpoczęcie festiwalu

15:00 – 16:00 – Spektakl I „Pocałunek łoż” / Teatr Fatum / ACKiM UMCS Chatka Żaka / Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie / Lublin | Sala Widowiskowa

16:00 – 16:30 – Przerwa

16:30 – 17:30 – Spektakl II „Inkryminacja” / Teatr Imperialny / ACKiM UMCS Chatka Żaka / Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie / Lublin | Mała Sala Widowiskowa

17:30 – 18:00 – Przerwa

18:00 – 19:00 – Spektakl III „Legenda o Karmazynie” / Teatr Studencki UMK „Antrakt” / Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu / Toruń | Sala Widowiskowa

19:00 – 20:30 – Omówienie spektakli | Sala Widowiskowa

20:30 – Klub festiwalowy w Chatka Café

23 maja – czwartek

11:30 – 13:30 – Warsztaty teatralne*

13:30 – 15:00 – Przerwa obiadowa

15:00 – 16:00 – Spektakl IV „Polskie Wesele” / Kabaret – Naturalni / Centrum Kultury i Kształcenia Ustawicznego Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie / Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie / Kraków I Mała Sala Widowiskowa

16:00 – 16:30 – Przerwa

16:30 – 17:15 – Spektakl V „Paperweights” / Villainarium / Uniwersytet Gdański / Gdańsk | Sala Widowiskowa

17:15 – 17:30 – Przerwa

17:30 – 18:30 – Spektakl VI „Ciepła dłoń, która ściera szron” / Teatr Nie Ma – Grupa NieObecni / Uniwersytet Szczeciński / Szczecin I Mała Sala Widowiskowa

18:45 – 19:15 – Wernisaz wystawy Pre-teksty | Galeria Główna

19:15 – 19:30 – Przerwa

19:30 – 20:15 – Spektakl VII „Odys płaczący” / Teatr ITP / Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II / Lublin | Sala Widowiskowa

20:15 – 21:15 – Omówienie spektakli | Sala Widowiskowa

21:15 – Klub festiwalowy w Chatka Café

24 maja – piątek

10:30 – 12:30 – Warsztaty teatralne*

12:30 – 14:00 – Przerwa obiadowa

14:00 – 15:00 – Spektakl VIII „Białe noce” /Teatr Scena Główna Handlowa w Warszawie / Szkoła Główna Handlowa / Warszawa | Sala Widowiskowa

15:00 – 15:20 – Przerwa

15:20 – 16:20 – Spektakl IX „Próby – nadzieja umiera ostatnia” / Teatr Politechniki Warszawskiej / Politechnika Warszawska / Warszawa | Mała Sala Widowiskowa

16:20 – 17:00 – Omówienie spektakli | Mała Sala Widowiskowa

17:00 – 17:15 – Przerwa

17:15 – 18.45 – Warsztaty Impro | Foyer Sali Widowiskowej

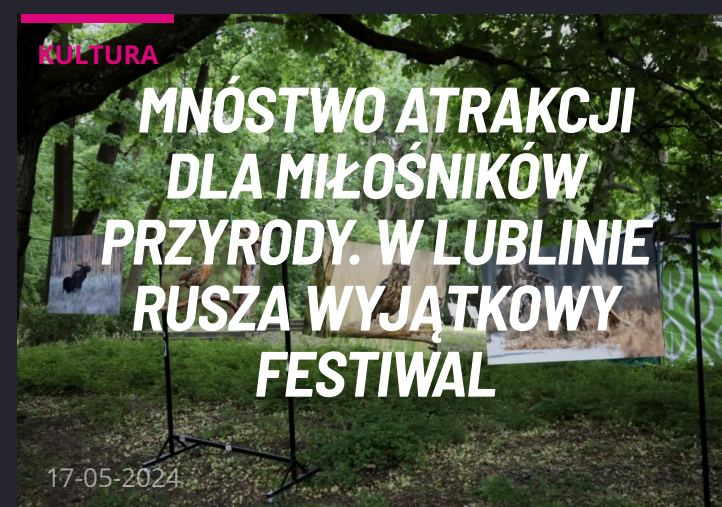
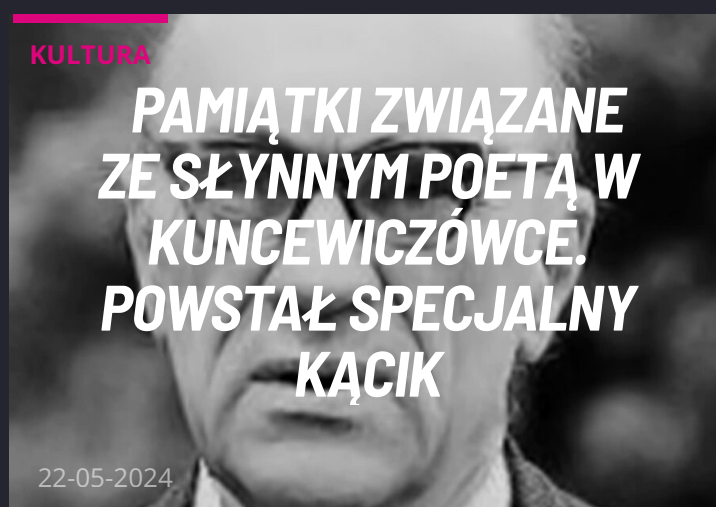
19:00 – Ogłoszenie werdyktu Jury | Sala Widowiskowa

PB/ opr. DySzcZ

Fot. archiwum

TAGI **KULTURA** **TEATR**

MOŻE CI SIĘ SPODOBAĆ



UMCS: rzecznik dyscyplinarny zajmie się sprawą profesora odsuniętego od prowadzenia zajęć

23 maja 2024 / 13:46

AA

[📘 Udostępnij na Facebook](#)[🐦 Udostępnij na Twitter](#)[📄 Kod QR](#)

Sprawa profesora Andrzeja Kidyby z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie została skierowana do rzecznika spraw dyscyplinarnych w celu przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego – mówi rzecznik prasowy UMCS, Aneta Adamska.

– Po zakończeniu postępowania wyjaśniającego rzecznik dyscyplinarny może skierować wniosek do Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej ds. Nauczycieli Akademickich o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Może skierować wniosek do rektora UMCS o ukaranie karą

dyscyplinarną upomnienia i może również wydać postanowienie o umorzeniu postępowania wyjaśniającego – przekazuje Aneta Adamska.

0:00 / 0:23

Profesor Andrzej Kidyba w rozmowie z nami nie chciał komentować sprawy.

CZYTAJ: Profesor lubelskiej uczelni odsunięty od prowadzenia zajęć. Wszystko po skardze studentów

Profesor został odsunięty od prowadzenia zajęć na wydziale Prawa i Administracji UMCS po skardze studentów. Mieli oni poinformować władze uczelni o tym, że profesor nie przeprowadził wykładu i zapowiedział, że następnego dnia nie odbędzie się uzgodniony wcześniej egzamin przedterminowy, ponieważ oburzyły go wpisy internetowe na jego temat. Jak czytamy w komunikacie UMCS przesłanym kilka dni temu, podczas rozmów ze studentami profesor miał wypowiadać się o nich w sposób naruszający ich godność.

Profesor Kidyba jest jednym z najbardziej znanych prawników w Polsce, od 1991 roku jest prezesem Lubelskiej Fundacji Rozwoju. W 2015 r. otrzymał tytuł Ambasadora Województwa Lubelskiego, a w 2004 r. Lubelskiego Nobla, przyznawanego przez Lubelskie Towarzystwo Naukowe. Jest Konsulem Honorowym Niemiec.

MaTo / opr. WM

Fot. archiwum

Aneta Adamska

Czytaj także

▶ 00:00

00:00 🔊

Tagi: profesor UMCS



Profesor z Lublina odsunięty od zajęć na uczelni. W tle skargi studentów

Dzisiaj, 18:36 • 1 min czytania

FACEBOOK

X

E-MAIL

KOPIUJ LINK

Znany prawnik, prof. Andrzej Kidyba, został odsunięty od prowadzenia zajęć na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Powodem są zarzuty studentów o wypowiedzi o charakterze "urągającym godności ludzkiej, seksistowskim i dyskryminującym". Wykładowca odpiera zarzuty. Sprawę zbada rzecznik dyscyplinarny.



Prof. Andrzej Kidyba

REKLAMA



wróć

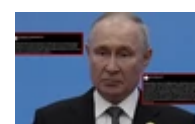
DLACZEGO TO JEST WAŻNE?

Prof. Kidyba to autorytet w zakresie prawa handlowego. Jego odsunięcie od zajęć to efekt skargi studentów, którzy zarzucili mu, że naruszał ich godność oraz zasady etyki i zwyczaje akademickie. Wszystko zaczęło się od wpisów na temat profesora w grupie na Facebooku.

CO ZARZUCAJĄ KIDYBIE STUDENCI?

Studenci złożyli dwa wnioski. Pierwszy dotyczył odsunięcia prawnika od prowadzenia wykładu i egzaminowania z prawa handlowego. W drugim zawnioskowano o wszczęcie wobec niego postępowania dyscyplinarnego. Według samorządu Kidyba próbował wymusić na studentach usunięcie z mediów społecznościowych wpisów na jego temat. Profesor miał także zagrozić studentom, że odwoła wcześniej ustalony egzamin i unieważni wyniki egzaminu częściowego.

NAJPOPULARNIEJSZE



Rosja chce zmienić granice na Baltyku. Dwa kraje NATO reagują



Kuriozalna sytuacja w koalicji. "Jest mi po prostu głupio"

Posel wdał się w awanturę z policją. "K****, będziecie

REKLAMA

ODPOWIEŹ PROF. KIDYBY Profesor Kidyba nie ma sobie nic do zarzucenia. Odsunięcie od zajęć nazywa "skandaliczną i bezpodstawną" decyzją. Twierdzi, że wpis na jego temat, sugerujący, że jedyną drogą do zdania egzaminu przez kobiety jest "przespanie się" z nim, to "kompletne bzdury". Próbował rozmawiać ze studentami i uświadomić im, że taka wypowiedź obraża tysiące kobiet.

JAKIE MOGĄ BYĆ KONSEKWENCJE? Sprawa Kidyby została przekazana do rzecznika dyscyplinarnego. Jeśli zarzuty zostaną potwierdzone, profesor może zostać nawet wyrzucony z uczelni. Na razie nie wiadomo, kiedy zapadnie decyzja w tej sprawie.

Czytaj też:

- [Zamieszanie wokół opinii prawnej profesora z UMCS. Komu miasto zapłaciło 20 tys. zł?](#)
- [Profesor literatury napisał za licealistę wypracowanie i dostał jedynkę. Tak wygląda szkolna "czarna lista"](#)
- [Masowe ściąganie na wydziale prawa UMCS? Jest odpowiedź władz uczelni](#)

REKLAMA

REKLAMA

Dziękujemy, że przeczytałaś/eś nasz artykuł do końca.
Bądź na bieżąco! **Obserwuj** nas w Wiadomościach Google.

Autorzy: AJŁ, GRS,

Źródło: Media

Data utworzenia: 23 maja 2024 18:36

Tematy: [Facebook](#), [UMCS](#), [W skrócie](#), [Lublin](#)

TO RÓWNIEŻ CIĘ ZAINTERESUJE



Tragedia na Lubelszczyźnie. Ciało 62-latkę znalezione w zbiorniku kanalizacyjnym



Wrócili do miejsca "cudu w Parczewie". "Trochę wyblakł ten nasz Jezus"



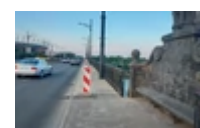
Lublin - prognoza pogody w dniu 23.05.2024



rozliczeni"



Sensacyjne zeznania w sprawie Funduszu Sprawiedliwości. Świadek mocno obciąża Zbigniewa Ziobrę



Zgłosił, że ktoś leży na moście. "Po tym, co usłyszałem od dyspozytorki, następnym razem odwrócę głowę"



Fala komentarzy po sensacyjnych zeznaniach w sprawie Funduszu Sprawiedliwości. "Druzgocące"

Wiadomości

POLSKA POLITYKA ŚWIAT WOJNA W UKRAINIE SPOŁECZEŃSTWO EDUKACJA LOKALNE

Poważne oskarżenia pod adresem znanego prawnika. Sprawę zbada rzecznik dyscyplinarny uczelni

Oprac. Daniel Drob
23.05.2024 17:14

Posłuchaj artykułu (ładując...)

Znany prawnik prof. Andrzej Kidyba został odsunięty od prowadzenia zajęć na lubelskim UMCS. Studenci zarzucają Kidybie wypowiedzi o charakterze "urągającym godności ludzkiej, seksistowskim i dyskryminującym". Sprawę zbada rzecznik dyscyplinarny.



Fot. Jakub Orzechowski / Agencja Wyborcza.pl

Otwórz galerię



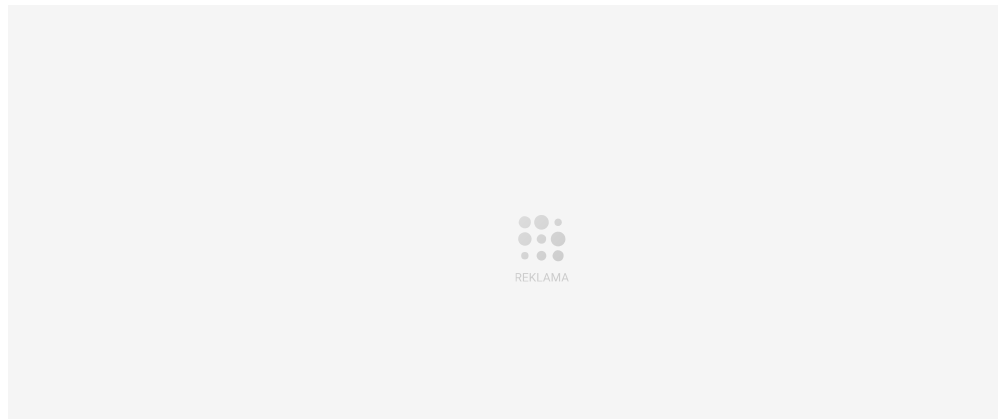
REKLAMA



REKLAMA

Prof. Andrzej Kidyba to znany prawnik z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jest autorytetem w zakresie prawa handlowego. W kwietniu profesor został odsunięty od prowadzenia zajęć. Sprawę szerzej opisał w ubiegłym tygodniu portal [Jawny Lublin](#).

Dalsza część artykułu pod reklamą ↓



REKLAMA



REKLAMA

Zobacz wideo

Mieczysław Bieniek: Minowanie granicy? To pomysł z księżycą!

Poważne oskarżenia pod adresem prof. Andrzeja Kidyby. Został odsunięty od zajęć

Odsunięcie Kidyby od zajęć nastąpiło po skardze studentów. - Studenci poinformowali, że 23 kwietnia prof. A. Kidyba nie przeprowadził wykładu i zapowiedział, że następnego dnia nie odbędzie się uzgodniony wcześniej egzamin przedterminowy, ponieważ oburzyły go internetowe wpisy na jego temat. Mimo, że studenci zapewniali, że nie mają nic wspólnego z treściami, prof. Kidyba domagał się od nich usunięcia wpisów - wyjaśniła Jawnemu Lublinowi Aneta Adamska, rzeczniczka UMCS. Jak mówiła, "następnego dnia prof. Kidyba nie przyszedł na uczelnię, by przeprowadzić egzamin przedterminowy". - Podczas rozmów ze studentami wypowiadał się o nich w sposób naruszający ich godność, a także zasady etyki i zwyczaje akademickie - dodała.

< POPULARNE NAJNOWSZE

Wyraźnie widać, jak Rosjanie zaplanowali ucieczkę Szmydta

Macierewicz krzyczał w Sejmie o "zdrajcach Polski". Na sali były dzieci

Pogoda na 24-26 maja. W weekend w niektórych regionach znów zagrzmie

Generał Mieczysław Bieniek o wojnie z Rosją. "Chyba że Putin zwariuje"

Horoskop dzienny - czwartek 23 maja 2024 [wszystkie znaki zodiaku]

PiS nakazuje płacić po 10 tys. zł. W partii wrze. "To już jest przegięcie"

Portal opisywał, że chodzi o wpisy z grupy na Facebooku, gdzie pojawiają się poważne oskarżenia dotyczące wykładowców, nie tylko profesora Kidyby. 21 maja Samorząd Studentów Wydziału Prawa i Administracji UMCS wydał oświadczenie, w którym informuje, że w sprawie prof. Kidyby studenci złożyli dwa wnioski. Pierwszy, z 24 kwietnia, dotyczył odsunięcia prawnika od prowadzenia wykładu i egzaminowania z prawa handlowego. W drugim, z 7 maja, zawnioskowano o wszczęcie wobec niego postępowania dyscyplinarnego. "Wbrew doniesieniom medialnym odmowa przeprowadzenia egzaminu i wykładu nie są jedynymi powodami złożenia przez nas wspomnianych wniosków" - czytamy w oświadczeniu. Według samorządu Kidyba próbował wymusić na studentach działania "mające na celu usunięcie z mediów społecznościowych wpisów na jego temat". Jak podkreślono, żaden z obecnych studentów nie miał z tymi wpisami nic wspólnego.

"Wypowiedzi miały charakter urągający godności ludzkiej"

"Mimo to, profesor zagroził studentom, że odwoła wcześniej ustalony egzamin zerowy w dniach 24-25 kwietnia 2024 roku oraz unieważni [wyniki](#) egzaminu częściowego, który odbył się w styczniu bieżącego roku. Profesor używał przy tym sformułowań, które studenci, obecni na 'spotkaniu' odebrali jako nawołujące do stosowania przemocy wobec osoby zamieszczającej wpis na jego temat. Sytuacja była początkiem zdarzeń, które doprowadziły do złożenia wniosków" - czytamy. Dalej studenci opisują, że profesor w indywidualnych rozmowach z przedstawicielami studentów "wypowiadał się w sposób nieakceptowalny, obrażający zarówno studentów, jak i pracowników Uniwersytetu i samą Uczelnię". "Wypowiedzi te miały charakter urągający godności ludzkiej, seksistowski oraz dyskryminujący". Dalej w oświadczeniu wymieniony jest szeroki wachlarz przepisów, których złamanie zarzucono Kidybie. Samorząd podkreśla, że do wniosków dołączono obszerny materiał dowodowy.

Rośnie liczba chorych na odrę. Lekarze wskazują powody nagłego wzrostu

W czwartek 23 maja na stronie uczelni pojawiła się uchwała Członków Rady Naukowej Instytutu Nauk Prawnych oraz Pracowników, Przedstawiciela Doktorantów i Przedstawiciela Samorządu Studentów WPIA UMCS. Autorzy "wyrażają zdecydowany sprzeciw wobec działań, które świadczą o braku poszanowania dla wartości przyjętych w środowisku akademickim oraz zasad etyki o dobrych obyczajów obowiązujących na Uniwersytecie". "Za wysoce naganne uznajemy zachowania pracownika Wydziału - Pana Profesora Andrzeja Kidyby, który nie wykonał powierzonych mu obowiązków dydaktycznych i nie wywiązał się z zobowiązań podjętych wobec studentów w ramach zleconych mu zadań, a swoim postępowaniem i wypowiedziami naruszył godność studentów oraz innych pracowników wydziału" - czytamy w uchwale.

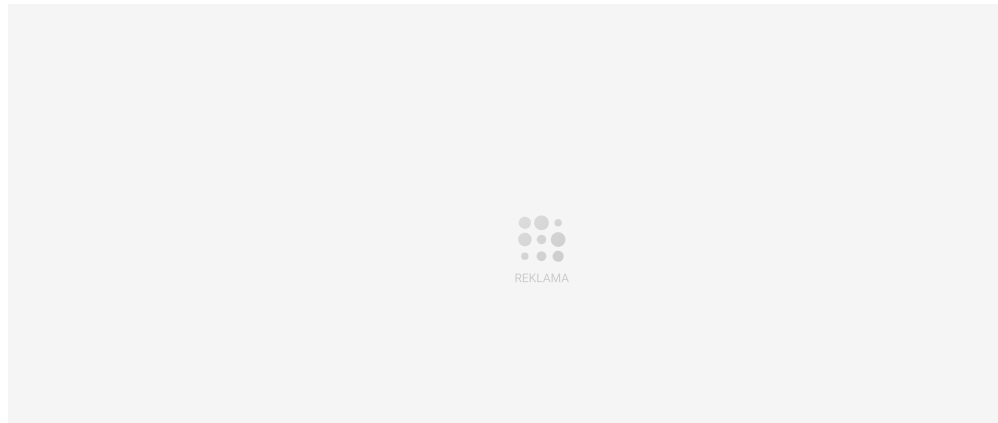
Dalsza część artykułu pod reklamą ↓



Prof. Kidyba: Skandaliczna decyzja

Sprawa Kidyby została przekazana do rzecznika dyscyplinarnego. Jawny [Lublin](#) podawał, że profesor może zostać nawet wyrzucony z uczelni. Sam uczonec nie ma sobie nic do zarzucenia. W czwartek udzielił wywiadu ["Rzeczpospolitej"](#). Odsunięcie od zajęć nazywa "skandaliczną i bezpodstawną" decyzją. - Sytuacja, o której rozmawiamy miała miejsce trzy tygodnie temu, kiedy wracałem ze szpitala z Berlina na wykład i wcześniejsze zaliczenie części materiału, które nie jest egzaminem, a wykładowca organizuje je z własnej woli. Otrzymałem informację, że jeden ze studentów trzeciego roku zamieścił w internecie wpis o

tym, że jedyną drogą do zdania egzaminu przez kobiety jest 'przespanie się' ze mną. Nie dociekałem, kto konkretnie to napisał. Ale to są kompletne bzdury. Poszedłem na wykład. Próbowałem rozmawiać ze studentami i uświadomić im, że o ile o mnie mogą mówić i pisać co chcą, o tyle taka wypowiedź obraża tysiące kobiet, również te siedzące na sali. Poinformowałem ich, że powinni 'odciąć się' od takich wypowiedzi. Jeżeli tego nie chcą uczynić nie widzę możliwości, abym kolejnego dnia przeprowadził zaliczanie części przedmiotu. To nie był żaden egzamin, ten był zaplanowany na koniec czerwca. Ostatecznie nikt oprócz mnie się na nim nie pojawił. Później dowiedziałem się, że studenci napisali pismo do dziekana, a moje zajęcia przejął ktoś inny - mówił profesor.



Czy podczas studiów doświadczyłaś/-eś niewłaściwych zachowań ze strony wykładowcy lub wykładowców?

- Tak
- Nie
- Nie pamiętam

GŁOSUJ

Lublin UMCS Prawo

POLECAMY

WIĘCEJ TEMATÓW

Nie przegap najciekawszych artykułów! Kliknij obserwuj [Wiadomosci.gazeta.pl](https://wiadomosci.gazeta.pl) na



Komentarze (3)

Od najnowszych ▾

Poważne oskarżenia pod adresem znanego prawnika. Sprawę zbada rzecznik dyscyplinarny uczelni

Dodaj komentarz...

ZALOGUJ SIĘ I SKOMENTUJ

czerskucjusz6666 przed chwilą

Bez sensu. Wystarczyło poczekać na przedawnienie...

0 0 **Odpowiedz**

1bag 5 minut temu

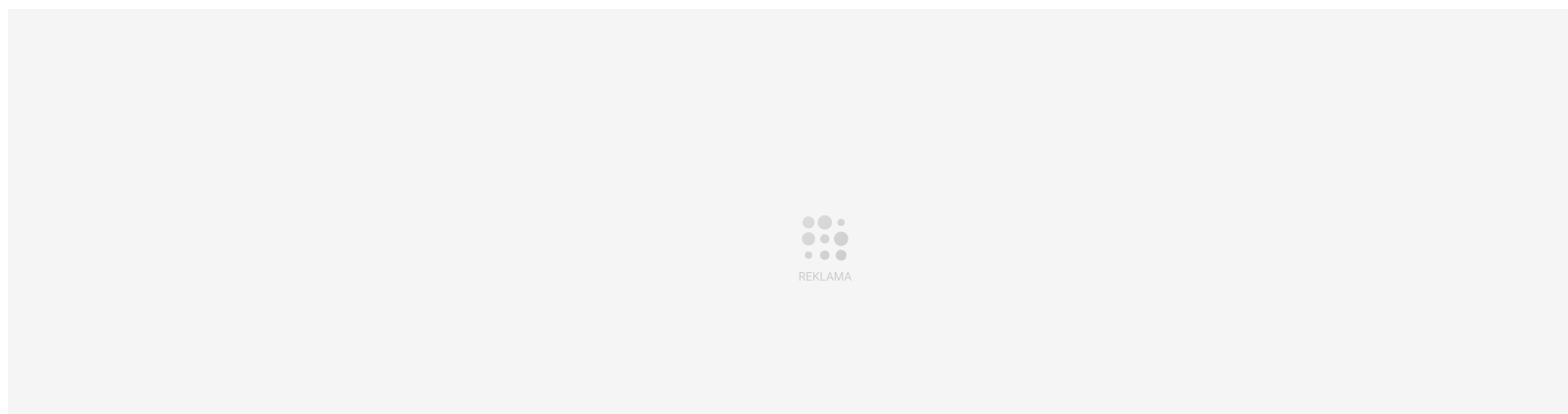
tylko patrzeć jak czmychnie na białoruś

1 17 **Odpowiedz**

picnick 14 minut temu

A to "ceha" na kaczych nogach.

1 1 **Odpowiedz**



TEMATY	NAJNOWSZE	POSŁUCHAJ I	GAZETA.PL	MODA	DOM	CO SŁYCHAĆ?
Ukraina	Sytuacja na Ukrainie	OGLĄDAJ	Prognoza pogody	Czółenka na wiosnę	Pielęgnacja trawnika	Alert24
Rosja	Władimir Putin	TOK FM	Kultura	Sukienki na wesele	Meble ogrodowe	Kontakt
Na żywo	Wołodimir Zefenski	Podcasty TOK FM	Sport	Mokasyny na wiosnę	Oświetlenie w ogrodzie	O nas
Sport mobile	Koronawirus	TUBA FM	Zdrowie	Modne klapki	Fotele wiszące	Facebook
Prognoza pogody	Pogoda	Radio Pogoda	eDziecko	Spódnice boho	Modne kwietniki	Napisz do nas
Niedziele handlowe	Donald Tusk	Radio Złote Przeboje	Edukacja	Sukienki na wiosnę	Akcesoria do ogrodu	Centrum Obsługi
Emerytura	Wybory	Faktoid	Kobieta	Satynowe koszule	Lampy solarne	Klienta
Forum Kraj	Michał Dworczyk	Dzisiaj w TV	Biznes, nowe	Akcesoria na wiosnę	Dotatki do pokoju	
Forum Świat	HBO	Relacja na żywo	technologie i pieniądze	Baleriny w szpic	dziecka	
Forum Wydarzenia	Sondaż	Pieniądze	Avanti24	Buty na wiosnę	Akcesoria do kuchni	
Forum Bliski Wschód	Netflix	Zdjęcia	Moda	Modne stroje kąpielowe	Sprzęt rowerowy	
Kursy walut	Ministerstwo zdrowia	Gazeta.tv	Ciekawostki		Nowoczesna jadalnia	

Kontrola nowo powołanych kierunków medycznych. Jak wypadną lubelskie uczelnie?

Adrianna Romanek

Lublin

Minister nauki i szkolnictwa wyższego poinformował, że pod koniec maja zakończy się kontrola nowo powołanych kierunków medycznych. Co z kierunkiem lekarskim na KUL?

W środę (22 maja) w Chełmie podczas konferencji prasowej Dariusz Wieczorek, minister nauki i szkolnictwa wyższego poinformował, że pod koniec maja zakończy się kontrola nowo powołanych kierunków medycznych. Oznacza to, że wszystkie wszystkie kierunki medyczne, które nie posiadały pozytywnej decyzji Polskiej Komisji Akredytacyjnej, będą miały zerowy limit przyjęć studentów na następny rok akademicki.

Kontrola ma zakończyć się pod koniec maja.

- W momencie, kiedy ta kontrola wstępnie się zakończy, będziemy wiedzieli, które z tych kierunków ewentualnie mają możliwość przyjmowania studentów na nowy rok akademicki. Wtedy taką decyzję będziemy wspólnie z Izbą Lekarską, minister zdrowia podejmować - poinformował Wieczorek.

Zaznaczył także, że resort kładzie nacisk na jakość na-

uczania w trosce o ludzkie zdrowie i bezpieczeństwo.

- W momencie, kiedy ta kontrola wstępnie się zakończy, będziemy wiedzieli, które z tych kierunków ewentualnie mają możliwość przyjmowania studentów na nowy rok akademicki. Wtedy taką decyzję będziemy wspólnie z Izbą Lekarską, minister zdrowia podejmować - poinformował Wieczorek.

KUL może spać spokojnie

Przypomnijmy, że nowo powołany kierunek medyczny w woj. lubelskim to kierunek lekarski na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Warto jednak zaznaczyć, że KUL uzyskała zgodę na utworzenie tego kierunku na jednolitych studiach magisterskich przez Ministra Edukacji i Nauki oraz pozytywne rekomendacje Polskiej Komisji Akredytacyjnej i Ministra Zdrowia. W roku akademickim 2023/2024 najwięcej kandydatów na jedno miejsce na KUL aplikowało właśnie na kierunek lekarski - 25 na miejsce.

Kontrola nowo powołanych kierunków medycznych ma zakończyć się pod koniec maja. W przyszłym tygodniu planowane jest wstępne podsumowanie.



FOT. LUKASZ KACZANOWSKI / ARCHIWUM

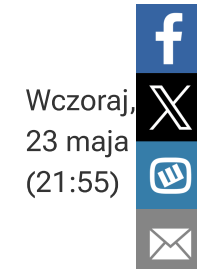
Wydział Medyczny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego rozpoczął działalność w październiku 2022 r



RMF24 Regiony w RMF24 Kraków UJ nie sprzedaje Akademika Kamionka. Studenci nadal okupują budynek!

UJ nie sprzedaje Akademika Kamionka. Studenci nadal okupują budynek!

Autor: Agata Nurek



Wczoraj,
23 maja
(21:55)

Władze Uniwersytetu Jagiellońskiego zgadzają się na żądania studentów zrzeszonych w ramach Ogólnopolskiego Związku Zawodowego "Inicjatywa Pracownicza", którzy od tygodnia okupują nieczynny akademik Kamionka. W czwartek na piśmie potwierdziły, że nie sprzedadzą dwóch budynków przy ulicy Kamionka.



/Paweł Konieczny /RMF FM

Strajkujący sprzeciwiali się sprzedaży akademika i domagali się, by znów służył jako dom studencki dla ok. 120 osób.

Jak informuje reporterka RMF FM, przedstawiciele studentów nie zamierzają opuszczać akademika, bo twierdzą, że nie został spełniony ich ostatni postulat, czyli zapewnienie o braku kary dla studentów po zakończeniu okupacji. Chodzi o zawieszenie lub wydalenie z uczelni. Władze Uniwersytetu Jagiellońskiego po raz kolejny zaapelowały o zakończenie strajku.

W sprawie "Kamionki" gwarantują, że jeśli będzie realne zainteresowanie mieszkaniem, to w Senacie UJ będą wnioskować o remont.

My od początku mówiliśmy, że jeśli będzie zainteresowanie, a studenci zgodzą się na remont, ale nie gruntowny, to wchodzi w grę ponowne uruchomienie akademika. Teraz jednak tracimy czas - ocenia prof. Jacek Popiel -

REKLAMA

NAJPOPULARNIEJSZE

Środa, 22 maja (16:12)

Pożar w firmie Novo Nordisk. To producent leku na cukrzycę

rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Nie jest jednak możliwe, by akademik ponownie stał się domem studenckim od października. Najpierw konieczna jest procedura przetargowa, potem remont.

Chcemy by przedstawiciele studentów pojechali na miejsce i ocenili czy taki standard im odpowiada. Wierzę mi Państwo, że każdy kto mieszkał w tym akademiku chciał jak najszybciej go opuścić - mówił prof. Piotr Jedynak - rektor-elekt, który od września obejmie stanowisko.

Władze uczelni zapewniają też, że nie planują sprzedawać Bursy Jagiellońskiej, która od lat służy społeczności akademickiej. Przypominają, że w rejonie Osiedla Ruczaj planują budowę nowego akademika, w którym miałyby powstać 400 miejsc. Koszt budowy szacowany jest na 140 mln złotych.

Jeśli uda się pozyskać pieniądze z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa wyższego miałyby powstać w ciągu trzech lat, czyli do 2027 roku. Władze UJ zapewniły w oficjalnym stanowisku, że "podejmie wszelkie możliwe działania zmierzające do zwiększenia dostępności miejsc dla osób studiujących w UJ już w roku akademickim 2024/2025".

ZOBACZ RÓWNIEŻ:

- [Łoś wskoczył przez okno do szkoły w Krakowie. Ranny mężczyzna](#)
- [Tragedia w Zagórzanach. Areszt dla matki podejrzanej o zabójstwo 4-letniej córki](#)
- [Ciąg dalszy sprawy "Roberta J. W latach 90. miał brutalnie zamordować studentkę](#)

Źródło: RMF FM

Tagi: Akademi

NAJWAŻNIEJSZE FAKTY



Tusk podjął decyzję ws. startu w wyborach prezydenckich



Napad na konwój z pieniędzmi w Lubuskiem. Trwa policyjna obława



Śmiszek o sprawie Funduszu Sprawiedliwości: Na dniach będą wnioski o uchylenia immunitetów

Środa, 22 maja (21:09)

Incydent z udziałem polskiego myśliwca. Wojsko wydało komunikat

Środa, 22 maja (23:41)

Nawałnice nad Polską. Setki interwencji strażaków

Środa, 22 maja (21:27)

Mocne słowa Sikorskiego. "Żyjemy w momencie dramatycznym"

Środa, 22 maja (09:18)

Zużyte ubrania ze Szwajcarii trafiły na Dolny Śląsk. Ciężarówka wypełniona po brzegi

Środa, 22 maja (17:43)

Kontrole na granicach Słowenii i Chorwacji przedłużone

facebook

SŁUCHAJ RADIA RMF24

RADIO
RMF24



NAJNOWSZE PODCASTY



Fakty
01:00 Fakty



Popołudniowa rozmowa w RMF FM
Śmiszek o sprawie Funduszu Sprawiedliwości: Na...



Rozmowy w Radiu RMF24 - podcast
Czy UE zagraża polskiej suwerenności?



Rozmowa w południe w Radiu RMF24 - podcast
Plantator: Nie widać wiosennego impulsu spadku...

SZKOLNICTWO WYŻSZE

Cel: umiędzynarodowienie nauki

Strategie państw w pozyskiwaniu studentów-cudzoziemców, partnerstwa strategiczne, umiędzynarodowienie szkół doktorskich i trendy mobilnościowe w kontekście kształcenia znalazły się w centrum uwagi międzysektorowej debaty na temat umiędzynarodowienia nauki i szkolnictwa wyższego.

MATERIAŁ POWSTAŁ WE WSPÓŁPRACY Z NARODOWĄ AGENCIĄ WYMIANY AKADEMICKIEJ

Szeroka dyskusja ze środowiskiem akademickim i naukowym o tym, jak mądrze pokierować internacjonalizacją kształcenia na polskich uczelniach, była główną ideą, jaka przyświecała I Kongresowi Umiędzynarodowienia, który odbył się na Gdańskim Uniwersytecie Medycznym (GUMed). Organizatorami kongresu były Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej (NAWA), IROs FORUM i GUMed. „Rzeczpospolita” była partnerem medialnym wydarzenia.

Dyskusje, rozmowy i spotkania w międzynarodowym gronie były znakomitą okazją do wymiany doświadczeń i szukania optymalnych rozwiązań.

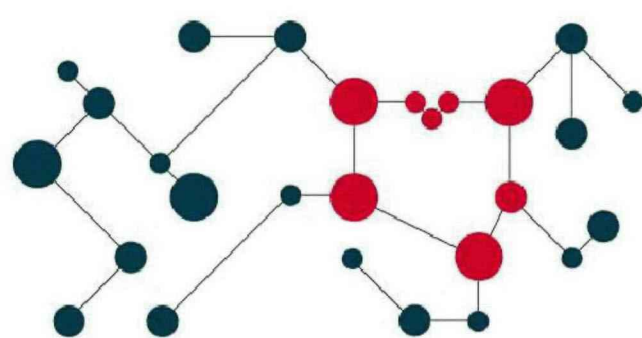
– Umiędzynarodowienie nauki i szkolnictwa wyższego jest niezbędne. Aby rozwijać naukę i oświatę i osiągać w tej sferze najlepsze wyniki, potrzebujemy współpracy, potrzebujemy przyciągać zagranicznych wykładowców, jak również wysyłać naszych studentów do innych

ośrodków badawczych oraz przyjmować studentów z innych krajów. To buduje także pozycję naszego kraju nie tylko jako ośrodka akademickiego, ale również szerzej, jako soft power na arenie międzynarodowej – mówił dr hab. Andrzej Szeptycki, prof. UW, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW).

Dodał, że resort pracuje już nad usprawnieniem wskazanych kwestii. – Aby sprawnie zarządzać tym procesem, podjęliśmy prace nad strategią umiędzynarodowienia. Ten kongres jest ważnym etapem na drodze do jej wypracowania, z nadzieją, że wspólnie uda nam się stworzyć optymalne rozwiązania, które staną się częścią krajowej strategii migracyjnej, przynajmniej w zakresie problematyki wizowej – podkreślił Andrzej Szeptycki.

Koordinatorem prac nad krajową strategią umiędzynarodowienia szkolnictwa wyższego i nauki jest NAWA. Dr Dawid Kostecki, dyrektor NAWA, powiedział, że bez wspólnoty akademickiej i relacji mistrz-uczeń, ale także bez pracowników administracji, proces nauki na uczelniach nie mógłby być realizowany w sposób pełny i komplementarny.

– Kongres był poświęcony strategii umiędzynarodowienia. Rozmawialiśmy o strategii państw w pozyskiwaniu studentów-cudzoziemców, o partnerstwach strategicznych, o umiędzynarodowieniu szkół doktorskich i o trendach mobilnościowych w kontekście



I KONGRES UMIĘDZYNARODOWIENIA SZKOLNICTWA WYŻSZE

Gdańsk, 13–14 maja 2024



NAWA
NARODOWA AGENCJA WYMIANY AKADEMICKIEJ

GDANSKI
UNIWERSYTET
MEDYCZNY

International
Relations
Offices
Forum

bicji i celów wskazanych w strategiach umiędzynarodowienia i rozwoju naszych uczelni – powiedziała Ewa Kiszka. IROs Forum (International Relations Offices Forum) to sieć biur współpracy międzynarodowej polskich akademickich uczelni państwowych.

W kongresie uczestniczyło kilkuset gości z kraju, a także z wielu państw Europy oraz z USA. Mówili m.in. o doświadczeniach swoich krajów w wypracowaniu strategii umiędzynarodowienia nauki i szkolnictwa wyższego. Ich wskazówki dotyczyły tego, aby przy opracowaniu strategii krajowej w Polsce jasno określić jej cele, wskazać źródła finansowania, potraktować ją jako narzędzie do osiągnięcia różnych celów, a także wziąć pod uwagę oczekiwania beneficjentów zagranicznych.

Dawid Kostecki, patrząc na całościowy obraz, zwrócił uwagę, że uczelnie mają strategie umiędzynarodowienia, jednak oprócz przygotowywanej strategii krajowej „już od pewnego czasu wiemy, że potrzebna jest taka strategia na poziomie międzynarodowym”.

– Nie byłoby to możliwe bez zaangażowania naszych przyjaciół ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Holandii, Niemiec, Finlandii, Austrii, Czech i Słowacji. Bowiem dzięki ich obecności w Gdańsku mogliśmy dyskutować i w procesie tworzenia naszej strategii skorzystać z ich cennych doświadczeń – podkreślił dyrektor NAWA.

–Jeremi Jędrzejkowski

kształcenia, jak również o mikropoświadczeniach, które już są, ale być może niebawem zastąpią nawet II stopień kształcenia – wymienił dyrektor NAWA. – Chcemy dyskutować o tym nie tylko w swoim gronie. Aby uzyskać pełen obraz, potrzebna jest debata międzysektorowa, dlatego bardzo się cieszymy, że byli z nami przedstawiciele MSWiA i MSZ. Bo potrzebujemy szerokiej debaty, jeżeli strategia ma być realnym narzędziem oddziaływania – podkreślił Dawid Kostecki.

– Umiędzynarodowienie polskiej edukacji wyższej to temat, który wszystkim nam leży na sercu. Z perspektywy MSZ istotna jest kwestia jakości tego procesu i tego, by do Polski trafiały osoby, które rzeczywiście chcą tu studiować, a nie traktowały wizę Schengen jako

środek do swobodnego przemieszczania się po terytorium Polski i Unii – wskazała dr Henryka Mościcka-Dendys, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Niejednokrotnie zarówno w trakcie debat, jaki w rozmowach kularowych uczestnicy podkreślali, jak ważne i potrzebne są spotkania w szerokim gronie, które umożliwią dyskusję i wymianę doświadczeń.

Prof. dr hab. Marcin Gruchała, rektor GUMed, wskazał, że odbywający się w murach tej uczelni kongres był bardzo ważnym wydarzeniem. – Dla szkolnictwa wyższego i nauki umiędzynarodowienie jest czymś naturalnym. Ponieważ nauka ze swojej natury poszukuje prawdy, a prawda jest uniwersalna, nie ma narodowości ani orientacji politycz-

nej, tak więc musi być poszukiwana globalnie. Wobec tego dla nas, dla uczelni, naukowców, umiędzynarodowienie jest jak powietrze niezbędne do życia – powiedział.

Ewa Kiszka, przewodnicząca IROs Forum, kierowniczka Biura ds. Umiędzynarodowienia Uczelni GUMed, zauważyła, że świat szkolnictwa wyższego przywiązuje ogromną wagę do umiędzynarodowienia, a kraje, których uczelnie są wysoko w światowych rankingach i oferują wysoką jakość kształcenia, uważają szkolnictwo wyższe za wehikuł do budowy swojej przyszłości i przyciągania talentów.

– Jestem bardzo dumna, że jako przewodnicząca IROs Forum Poland mogę reprezentować osoby, które codziennie pracują na rzecz realizacji am-

Rząd zawiesi nabór na nowopowstałych kierunkach lekarskich. W uczelniach trwają kontrole

KIERUNKI LEKARSKIE 23.05.2024, 17:22

Alicja Gardulska



Przepisy mówią, że na ostatnim roku studiów zajęcia z użyciem fantomów mogą stanowić nie więcej niż 10 proc. wszystkich. Nie ma limitów dla wcześniejszych lat studiów. (Fot. Łukasz Antczak / Agencja Wyborcza.pl)

Resort nauki chce też zabrać uczelniom zawodowym możliwość kształcenia lekarzy. - Nie chciałbym, abyśmy za sześć lat mówili, że to nie jest lekarz, tylko neolekarz - mówił minister nauki Dariusz Wiczorek.

O kształceniu lekarzy na uczelniach niemedycznych debatowali w czwartek posłowie z podkomisji nauki i szkolnictwa wyższego.

Za rządów PiS nastąpił prawdziwy wysyp takich kierunków. Jeszcze osiem lat temu medycynę można było studiować na 12 uczelniach. Od października jest ich 36 (plus dwie filie). Do rozpoczęcia kształcenia lekarzy przygotowują się kolejne uczelnie, m.in. Politechnika Bydgoska i Akademia Nauk Stosowanych w Tarnowie.

To efekt zmian, które w 2021 r. przeforsował w Sejmie były minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek. Do nauczania medycyny dopuszczono wówczas uczelnie zawodowe. W dwóch ostatnich latach minister pozwolił kształcić lekarzy 19 uczelniom, choć 12 z nich uzyskało wcześniej negatywną opinię Polskiej Komisji Akredytacyjnej (PKA). Komisja zarzucała wnioskującym m.in. brak kadry, infrastruktury i prosektoriów, które są niezbędne, by nauczyć anatomii – podstawowej wiedzy dla przyszłych lekarzy.

REKLAMA

REKLAMA

Dziewięć z negatywnie ocenionych uczelni otworzyło medycynę w październiku ubiegłego roku. Na prośbę ministra nauki, weszła teraz do nich PKA. Kontrolę zorganizowano w niestandardowym trybie –

KIERUNKI LEKARSKIE
LEKARZE
MEDYCYNA
UCZELNIE

zazwyczaj nowopowstałe kierunki lekarskie są sprawdzane po pierwszym, trzecim i ostatnim roku kształcenia.

- Kontrola wynika z troski o przyszłych pacjentów, o jakość kształcenia studentów. Nie chciałbym, abyśmy za sześć lat mówili, że to nie jest lekarz, tylko neolekarz - mówił w marcu minister nauki Dariusz Wieczorek.

REKLAMA

Pomimo negatywnej opinii komisji akredytacyjnej, Politechnika Wroclawska będzie rekrutować na medycynę



ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Uriasz: Braki kadrowe i infrastrukturalne

Pierwsze wnioski ekspertów Komisji potwierdzają ich wcześniejsze obawy. - Widzimy słabości związane z brakiem dostępności kadry i infrastruktury - mówił prof. Janusz Uriasz, przewodniczący PKA. - Niektóre osoby, które na etapie wniosku deklarowały się do pracy na tych uczelniach, dziś już nie są do tego takie skore - dodał.

Szef PKA mówił, że problemem jest tempo, w jakim otwierano kolejne kierunki lekarskie. - Wnioskodawcy skupiali się na przygotowaniu wniosku, a nie na przygotowaniu otwarcia kierunku - mówił.

REKLAMA

Uriasz nie chciał jeszcze podać szczegółów, bo kontrole potrwać do 13 czerwca, a uczelnie mają jeszcze potem szansę na odwołanie się. Kilka kolejnych tygodni zajmie przygotowanie pokontrolnych uchwał. Nie ma szans, by PKA zdążyła, zanim rozpocznie się rekrutacja na kolejny rok studiów.

Jeszcze w środę, podczas konferencji prasowej w Chełmie minister Wieczorek zapowiadał, że kontrole skończą się w maju. Mówił także, że uczelnie z negatywną oceną PKA, nie będą mogły przeprowadzić naboru na medycynę na przyszły rok akademicki. O wprowadzenie dla nich zerowych limitów przyjęć zwrócił się do minister zdrowia Izabeli Leszczyny. Trwają prace nad rozporządzeniem w tej sprawie. - Pomijając kierunki, które mają ocenę negatywną, mamy w sumie 9 600 miejsc - mówił posłom dyrektor Departamentu Rozwoju Kadr Medycznych w Ministerstwie Zdrowia, Mariusz Klencki.

REKLAMA

Zapowiedział też, że resort zdrowia planuje zmiany w egzaminie lekarskim.

Po wakacjach prace nad nowymi standardami kształcenia

O zmianach w kształceniu lekarzy mówił też przedstawiciel resortu nauki.

- Będziemy wycofywać się ze zmian wprowadzonych po 2018 roku - mówił Marcin Czaja, dyrektor Departamentu Organizacji Uczelni, Kształcenia i Spraw Studenckich MNiSW. Prawo do kształcenia lekarzy miałyby zatem, jak wcześniej, uczelnie akademickie, których instytuty uzyskiwały co najmniej ocenę B+. w naukach medycznych i o zdrowiu. Uszczegółowione mają też zostać standardy kształcenia lekarzy.

REKLAMA

- Nikomu przez dwieście lat nie przyszło do głowy, by kształcić przyszłych lekarzy bez prosektorium ani, żeby ortopeda uczył pediatrii. Żadna szanująca się uczelnia, by do tego nie dopuściła. Dziś istnieje pilna konieczność uszczegółowienia standardu - przyznał prof. Marcin Gruchała, rektor Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego i przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych.

17 uczelni, które otwarły kierunek lekarski, nie ma prosektorium. Wybrały "model kanadyjski"



ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Ze schowka

Moje greckie święta. Taniec łączy pokolenia. Dzieci uczą się go na WF-ie albo chodzą na kursy



DUŻY FORMAT

Porozumienie Rezydentów OZZL przygotowało propozycje zmian, które trzeba wprowadzić, by zatrzymać degradację kształcenia na kierunku lekarskim. Podpisało się pod nią ponad 60 organizacji zrzeszających różne grupy zawodowe. Postulują, aby:

- grupy, w których prowadzone są zajęcia kliniczne, były maksymalnie sześciuosobowe. Dziś limity są określone tylko dla szóstego roku studiów. Zdarza się, że uczelnie deklarują prowadzenie takich zajęć nawet w 15-osobowych grupach.

zajęcia z użyciem fantomów lub aktorów były tylko dodatkiem do kształcenia praktycznego, a nie zastępowały je. Przepisy mówią, że na ostatnim roku studiów takie zajęcia mogą stanowić nie więcej niż 10 proc. wszystkich. Nie ma limitów dla wcześniejszych lat studiów.

- precyzyjnie określić, gdzie i w jaki sposób powinny być prowadzone zajęcia z anatomii.

ZAJRZYJ DO SCHOWKA

REKLAMA

- Uczelnie nie mają prosektoriów. Kupują fantomy, uczą się na narządach zwierzęcych. Zdarza się, że zajęcia odbywają się w prosektoriach szpitalnych w ramach zleconych sekcji zwłok - mówił Sebastian Goncerz, szef Porozumienia Rezydentów OZZL.

REKLAMA



KIERUNKI LEKARSKIE
LEKARZE
MEDYCYNA
UCZELNIE

Dyrektor Czaja z ministerstwa nauki zapowiedział, że projekt nowych standardów kształcenia w kierunkach lekarskich trafi do konsultacji społecznych po wakacjach.



Aleksandra Sobczak poleca



POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ

Wydawał kasę PISF na alkohol i kosmetyki. Jest zawiadomienie do prokuratury



TYLKO NA WYBORCZA.PL

Ścigany za szpiegostwo Tomasz Szmydt i tajemnicza Olena K. Poszliśmy ich śladami



FLIXBUS

FlixBus zostawił Annę przy stacji paliw. Przepadł jej wymarzony lot do Stambułu

REKLAMA

Czytaj teraz

Artykuł ze schowka

ZAJRZYJ DO SCHOWKA

Moje greckie święta. Taniec łączy pokolenia. Dzieci uczą się go na WF-ie albo chodzą na kursy

DUŻY FORMAT URSZULA JABŁOŃSKA

Właściciel kafenijo nie tylko karmi i poi ouzo swoich stałych klientów, w większości starych wdowców - on im też rozdziela lekarstwa, bo sami mogli by o nich zapomnieć.

19 GRUDNIA 1:00

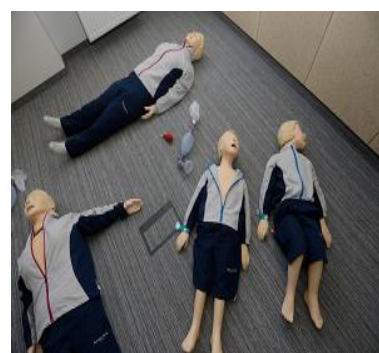


Podobne artykuły

Pomimo negatywnej opinii komisji akredytacyjnej, Politechnika Wrocławska będzie rekrutować na medycynę

POLITECHNIKA WROCLAWSKA

Polska Komisja Akredytacyjna miała bardzo wiele uwag wobec otwartego za Przemysława Czarnka wydziału medycznego na Politechnice Wrocławskiej. Uczelnia zapewnia, że się poprawiła i czeka na drugą wizytę ekspertów. - Jesteśmy przekonani, że wydadzą pozytywną...



Studenci medycyny nie będą już jeździć do Radomia.

"Drastyczne wygaszenie TK". Senat rozpoczął prace nad zmianą konstytucji

KRAJ 23.05.2024, 20:42

Łukasz Woźnicki



Julia Przyłębska, prezes Trybunału Konstytucyjnego (Fot. Jacek Dominski/REPORTER/East News)

Rządzący chcą usunąć z Trybunału wszystkich jego sędziów i obsadzić TK na nowo głosami koalicji i opozycji. Ale z powodu sprzeciwu PiS projekt nie ma szans na przyjęcie.

"Jedynym sposobem przywrócenia w TK stanu zgodnego z Konstytucją w rozsądnym i oczekiwanym przez obywateli terminie jest uchwalenie ustawy konstytucyjnej" - czytamy w uzasadnieniu projektu zmiany konstytucji, nad którym prace rozpoczęła w czwartek komisja ustawodawcza Senatu.

Zmianę ustawy zasadniczej może zainicjować m.in. Senat i taką ścieżką chce podążać koalicja. Przygotowany w resorcie sprawiedliwości projekt wniosła do Senatu grupa senatorów. - Dziękujemy ministerstwu za inspirację - mówił senator KO Krzysztof Kwiatkowski, przedstawiciel wnioskodawców.

Twórcy projektu wychodzą z założenia, że po ośmiu latach rządów PiS Trybunał utracił zdolność do niezawisłego i apolitycznego wykonywania swojej funkcji. Orzekają w nim dublerzy wadliwie wybrani przez PiS czy byli politycy tej partii. TK - pomimo zakończenia kadencji prezesa - kieruje Julia Przyłębska.

Zero dublerów, mniej prezesa. Sejm zaczyna prace nad reformą TK

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

ADAM BODNAR

KONSTYTUCJA

TRYBUNAŁ
KONSTYTUCYJNY

14

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ



- TK w dotychczasowym składzie utracił z pola widzenia konstytucję, co pociągnęło za sobą katastrofalny spadek zaufania do Trybunału i jego rozstrzygnięć - mówił senator Kwiatkowski, wskazując m.in. pomijanie wyroków dublerów przez sądy czy zakwestionowanie składów z ich udziałem przez Trybunał w Strasburgu.

Tę ocenę podzielają konstytucjoniści, którzy analizowali projekt dla Senatu. - TK stał się instytucją polityczną, która pod pozorem konstytucyjności prawa przez lata legalizowała bezprawie - mówił prof. UMCS Sławomir Patyra. Jak zauważał, po wyborach TK zajmuje się blokowaniem przywrócenia praworządności. - W tym kształcie TK jest w istocie antytezą TK, o którym stanowi konstytucja - ocenił.

Lekarstwem ma być "wyzerowanie" TK i obsadzenie go na nowo głosami zarówno posłów koalicji, jak i opozycji. - Aby wszystkie strony politycznych konfliktów i wszystkie państwowe instytucje powiedziały: będziemy respektować tak wybrany Trybunał - zapowiadał zmiany premier Donald Tusk.

Jak wyzerować TK

"Z dniem wejścia w życie ustawy wygasa kadencja dotychczasowych sędziów TK. Sędziowie po zakończeniu pełnienia funkcji mają prawo do przejścia w stan spoczynku" - mówi przejściowy przepis, który koalicja chce dopisać do ustawy zasadniczej. Usunąłby z TK 12 sędziów legalnie wybranych przez PiS w ostatnich latach. Z kolei dublerów ma usunąć ustawa o TK, nad którą właśnie pracuje Sejm.

REKLAMA

- Wygaszenie TK oczywiście jest działaniem bardzo drastycznym, ale w świetle kryzysu konstytucyjnego niestety wydaje się proporcjonalne i zasadne - mówił w Senacie prof. Marcin Matczak. Pomysł usunięcia legalnych sędziów skrytykował kolejny konstytucjonalista prof. UwB Andrzej Jackiewicz. - Zmiana co prawda formalnie może i byłaby dopuszczalna, ale należałoby ją uznać za instrumentalną. Taką, która może się w przyszłości spotkać z rewanżem. Czyli przyszła większość konstytucyjna zrobi to samo - mówił.

Nowy TK miałby zostać obsadzony na nowych zasadach. Obecnie Sejm wybiera sędziów TK większością bezwzględną, a w praktyce głosami akurat rządzącej większości. Po zmianie konstytucji - i ustawy o TK -

REKLAMA

sędziowie mają być wybierani większością kwalifikowaną 3/5, która wymaga głosów zarówno koalicji, jak i opozycji. Gdyby wyboru nie udało się dokonać przy pierwszym podejściu (np. gdyby obsadzenie TK blokował PiS), Sejm wybrałby sędziów bezwzględną większością, którą dysponuje koalicja.

Sejm zaczyna prace nad reformą Trybunału Konstytucyjnego. Prawnicy dzielą się obawami

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ



Profesorowie Patyra i Jackiewicz są przekonani, że nie ma żadnych szans na wybór sędziów większością wymagającą ponadpartyjnego konsensusu. - Po co stwarzać pozorną regulację - mówił pierwszy z nich, drugi nazywał regulację fasadową. - W aktualnej spolaryzowanej sytuacji politycznej to jest absolutnie nierealne - mówił Jackiewicz. Jego zdaniem w projekcie brakuje regulacji, która zmobilizuje Sejm do szukania porozumienia. - Tu nie ma nic do wygrania. Po prostu nie ma żadnego impulsu - mówił.

Wyraźny sygnał pojednawczy

Dodatkowo sędziowie nowego TK byliby wybierani na kadencje o różnych długościach: pięciu na trzy lata, kolejnych pięciu na sześć lat, a ostatnia piątka na dziewięć. Podobne rozwiązanie było w pierwszej ustawie o TK z 1985 r. Teraz ma ono zapobiec sytuacji, w której o obsadzie całego TK zdecyduje w przyszłości Sejm jednej kadencji.

REKLAMA

- I tak to właśnie ten obecny Sejm dokona wyboru tych 15 sędziów. Efektem może być coś trudnego do przyjęcia przez szerokie spektrum polityczne, bo nagle się okaże, że "całą pulę my bierzemy" - mówił senator PiS Stanisław Gogacz, wiceprzewodniczący komisji ustawodawczej. Według prof. Matczaka zróżnicowanie kadencji jest "wyraźnym sygnałem pojednawczym". - Jeżeli wygasza się skład TK, istnieje ryzyko zabetonowania Trybunału na kolejne 9 lat. Podzielenie kadencji to wyraźny sygnał, że nie chodzi o dominację polityczną. Nie możemy kierować się zasadą zwycięzca bierze wszystko - mówił.

Trybunał Konstytucyjny z pomocą Morawieckiemu. Znalazła się podstawa dla wyborów kopertowych

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ



Ze schowka

Moje greckie święta. Taniec łączy pokolenia. Dzieci uczą się go na WF-ie albo chodzą na kursy

DUŻY FORMAT



ZAJRZYJ DO SCHOWKA

REKLAMA

Projekt zakłada jeszcze zobowiązanie prezydenta do przyjęcia ślubowania od nowych sędziów w ciągu siedmiu dni. Po doświadczeniach z Julią Przyłębską kadencja prezesa i wiceprezesa TK zostałyby skrócone do trzech lat (obecnie wynoszą sześć). Innym "bezpiecznikiem" byłoby ograniczenie czynnym politykom możliwości kandydowania do TK. Poseł, senator, europoseł i członek rządu mógłby zostać sędzią dopiero po czterech latach od wygaśnięcia mandatu albo zakończenia działalności w rządzie. To reakcja na wybór do TK byłych posłów PiS Krystyny Pawłowicz i Stanisława Piotrowicza.

Sytuacja nadzwyczajna zwyczajną

W trakcie posiedzenia senackiej komisji największe dyskusje wzbudzała zmiana art. 193 konstytucji, który mówi, że każdy sąd może zadać Trybunałowi pytanie o konstytucyjność prawa. Po zmianach takie pytanie będzie można zadać, jeśli bezpośrednie zastosowanie przez sąd konstytucji okaże się niewystarczające.

REKLAMA

Ma to umożliwić szersze niż do tej pory przeprowadzenie przez sądy tzw. rozproszonej kontroli konstytucji, czyli samodzielnego badania konstytucyjności prawa na użytek konkretnej sprawy. Taką kontrolę dopuszcza konstytucja, chociaż w ostatnich latach kwestionował to rząd PiS. - Rozproszona kontrola przyczynia się do wzmocnienia gwarancji konstytucyjnych oraz ochrony praw i wolności jednostki - uzasadniał rozwiązanie senator Kwiatkowski.

Konstytucjoniści i sędziowie spierali się, czy taka zmiana w ogóle jest potrzebna i jakie mogą być jej skutki. - Żaden sędzia nie miałby żadnych wątpliwości, że po prostu może to zrobić. Jestem zwolennikiem tego rozwiązania - mówił prof. UwB Andrzej Jackiewicz. - Rozstrzygnięcie wątpliwości konstytucyjnych bez występowania do TK skróci prawdopodobnie rozstrzygnięcie spraw przez sądy - dodał prof. Matczak.

- Wiąże się to z niebezpieczeństwem różnorakiej interpretacji konstytucyjności przepisów - ocenił neosędzia Stanisław Zdun, wiceprzewodniczący upolitycznionej KRS. - Te rozwiązania z sytuacji nadzwyczajnej zrobiłyby sytuację zwyczajną. Niepotrzebnie, skoro nie likwidujemy TK - dodała Aleksandra Wrzesińska-Nawacka, sędzia NSA i szefowa Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Sędziów Sądów Administracyjnych.

REKLAMA

**"Jaskrawy gwałt na konstytucji".
Trybunał Przyłębskiej podważa
rozporządzenie Bodnara**

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ



Po posiedzeniu komisji i licznych zastrzeżeniach zgłoszonych przez ekspertów projekt zapewne czekają zmiany. Opracowanie poprawek zapowiedziało już Biuro Legislacyjne. Na razie Senat zaplanował wysłuchanie publiczne projektu, które odbędzie się na początku lipca.

Misja bez większych szans na powiedzenie

Projekt zmiany konstytucji jest częścią pakietu "uzdrawiającego TK", który chciałaby przyjąć koalicja. W jego skład wchodziły także projekty uchwały Sejmu oraz dwóch ustaw reformujących TK. Na razie koalicja ma jedynie uchwałę. Sejm uznał w niej uchwały o wyborze dublerów za podjęte z rażącym naruszeniem prawa i pozbawione mocy prawnej. Dublerzy nie są sędziami, a wyroki wydane z ich udziałem są wadliwe - wynikało z uchwały, która jednak nie wpłynęła na działalność Trybunału.

Usunąć dublerów z TK ma jedna z przygotowywanych ustaw - uzna ich za osoby "nieuprawnione do orzekania", a wyroki wydane z ich udziałem za nieważne. Druga ustawa zakłada zaś szeroką reformę TK, w tym zmianę organizacji Trybunału, sposobu wyboru sędziów czy prowadzenia postępowań.

Nawet gdyby dwie ustawy weszły w życie - co wcale nie jest pewne, bo prawdopodobnie czeka je weto prezydenta - w Trybunale pozostało 12 sędziów wybranych przez PiS w ostatnich latach, w tym byli politycy tej partii. Ich kadencje chroni konstytucja, więc aby ich usunąć, potrzeba zmiany ustawy zasadniczej.

Obecnie nic nie wskazuje, by była na nią jakakolwiek szansa. Potrzeba do tego w Sejmie poparcia 307 posłów, więc obok koalicji musiałby ją poprzeć także PiS. Jarosław Kaczyński już zapowiedział, że w tej kadencji Sejmu możliwości zmiany konstytucji nie ma.

12

ADAM BODNAR
KONSTYTUCJA
TRYBUNAŁ
KONSTYTUCYJNY



Aleksandra Sobczak poleca



TYLKO NA WYBORCZA.PL

**"Wyborcza" ujawnia:
Odchodzą wybitni
lekarze z USK we
Wrocławiu**



PIENIĄDZE

**Luksus made in Poland.
20 Rolls-Royce'ów,
apartamenty po 66 tys. zł
za mkw i szpilki na raty**



RYNEK PRACY

**Perypetie właściciela
warszawskiej kawiarni z
pracownikami z
pokolenia Z. Nowym
stawia jeden warunek**

REKLAMA

NASK ostrzegła przed kampanią phishingową wymierzoną w studentów i uczelnie wyższe

23.05.2024 aktualizacja: 23.05.2024 1 minuta czytania



Fot. Adobe Stock

Naukowa i Akademska Sieć Komputerowa ostrzegła w czwartek przed nową kampanią phishingową wymierzoną w studentów i uczelnie wyższe. Oszuści wykorzystują fałszywe wiadomości, podszywające się pod system obsługi studiów.

Jak poinformowała CSIRT NASK (Computer Security Incident Response Team) oszustwo polega na tym, że potencjalna ofiara otrzymuje wiadomość e-mail, rzekomo od administratora portalu Uniwersytecki System Obsługi Studiów (USOS).

"Treść wiadomości zawiera informację o +krytycznych wiadomościach+ na serwerze i konieczności aktualizacji skrzynki pocztowej. Link zawarty w przesłanej wiadomości (linkują słowa +Sprawdź teraz+) przenosi na fałszywą stronę przygotowaną przez oszustów. Z pomocą formularza na tej stronie przestępcy wyłudniają adres e-mail, numer indeksu oraz hasło" - poinformowała NASK.

Eksperti tej instytucji radzą, by zachowywać ostrożność w sytuacji, gdy otrzymana wiadomość ma wzbudzać niepokój, np. groźbą blokady konta i wywiera presję, by działać szybko. Apelują również, aby zawsze sprawdzać adresy internetowe stron, na które przenoszą linki lub przyciski zawarte w otrzymanych wiadomościach.

Podjęte wiadomości należy zgłaszać przez stronę incydent.cert.pl (PAP)

Marcin Chomiuk

mchom/ agz/

internet

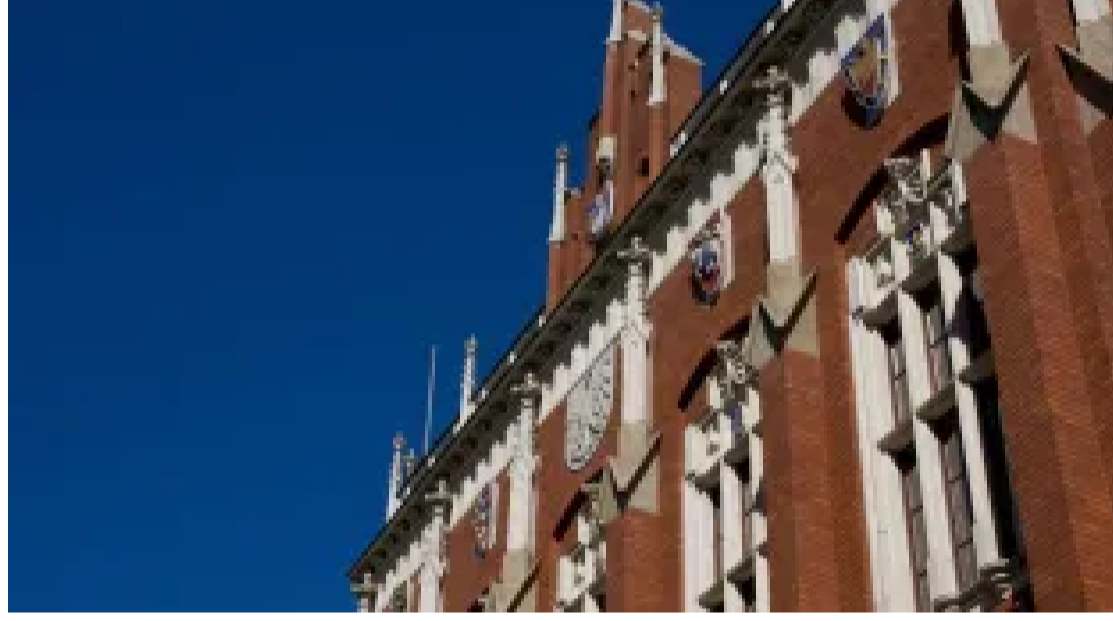
Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



STUDENT

Olsztyn/ W czwartek rozpoczynają się juwenalia - zmiany w komunikacji miejskiej



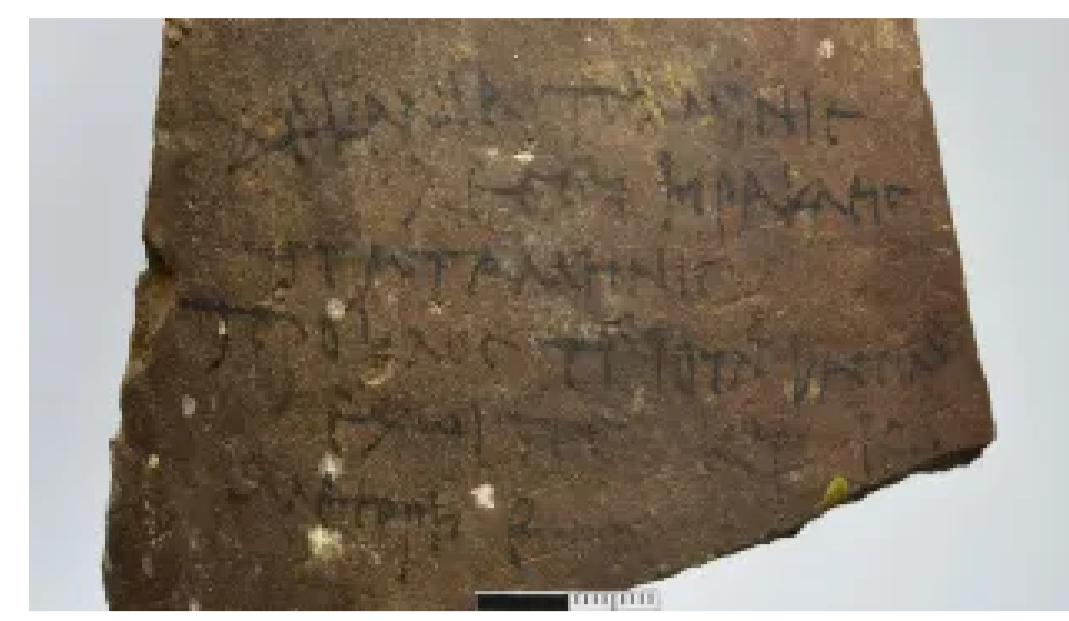
UCZELNIE I INSTYTUCJE

Kraków/ Władze UJ zawiesiły rozmowy z okupującymi nieczynny akademik

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

Najpopularniejsze

[Kraj](#) [Świat](#)



Egipt/Listy centurionów znaleźli polscy archeolodzy w Berenike

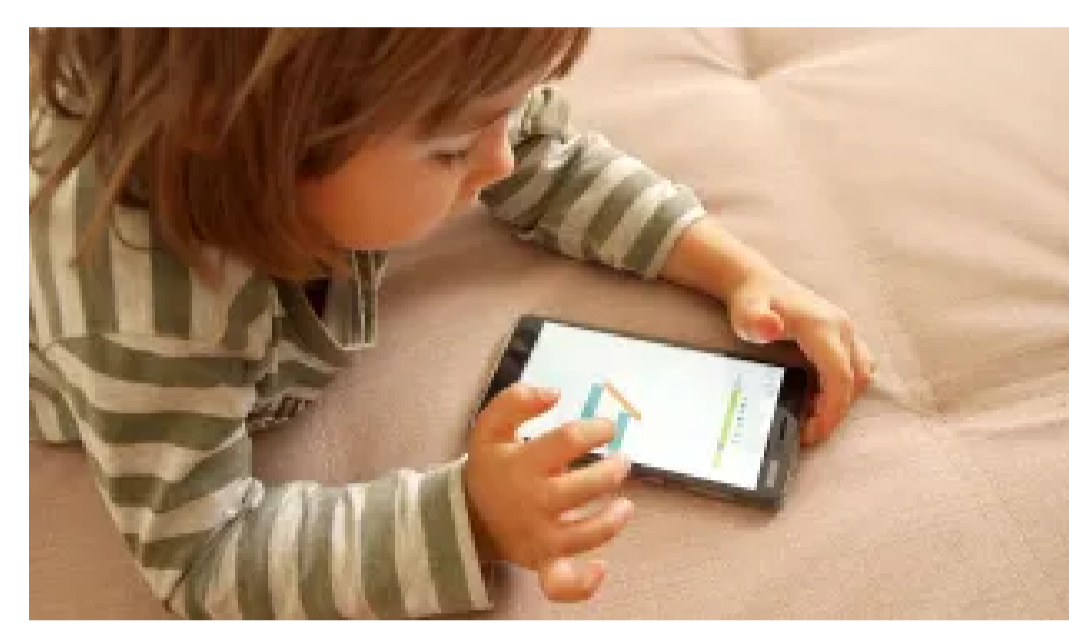
Błądzenie myślami wspiera kreatywność

Polak głównym naukowcem w OpenAI

Naukowcy stworzyli maszynę do obierania cebuli

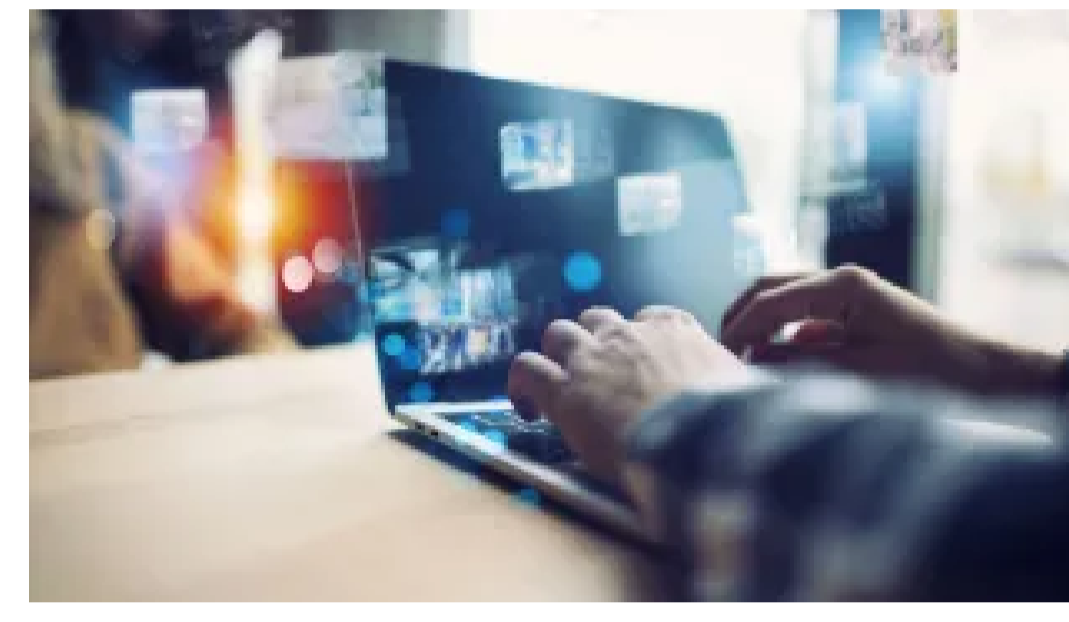
NASK: rośnie liczba cyberprzestępstw z wykorzystaniem AI

Podobne



CZŁOWIEK

Psycholog: zabierzmy dzieciom cyfrowy smoczek



ŚWIAT

Algorytmy YouTube rekomendują mniej ekstremistycznych treści



CZŁOWIEK

Srebrne treści: w poszukiwaniu internetowych mędrców i mędrzyń

POLECANE



Prof. Kuśmierczyk: na razie żadna maszyna nie jest w stanie zastąpić żywego serca człowieka

Pierwsze w Polsce całkowicie sztuczne serce nowej generacji wszczepili lekarze Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Choć zostało ono udoskonalone, to jednak przynajmniej na razie żadna maszyna nie jest w stanie zastąpić żywego serca człowieka - twierdzi prof. Mariusz Kuśmierczyk, który dokonał tej implantacji.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

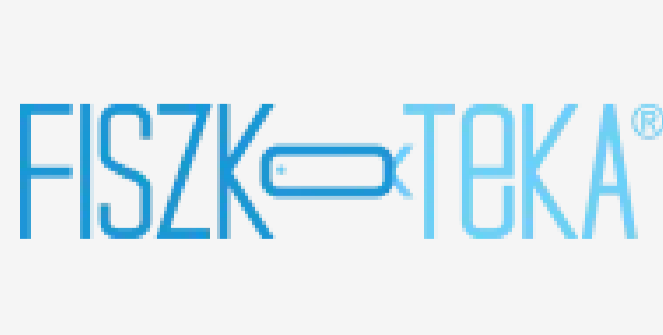
E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

Partnerzy



SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Technologia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Granty i Konkursy
Wydarzenia
Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Mapa strony
Wykorzystywanie treści
Logo do pobrania
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

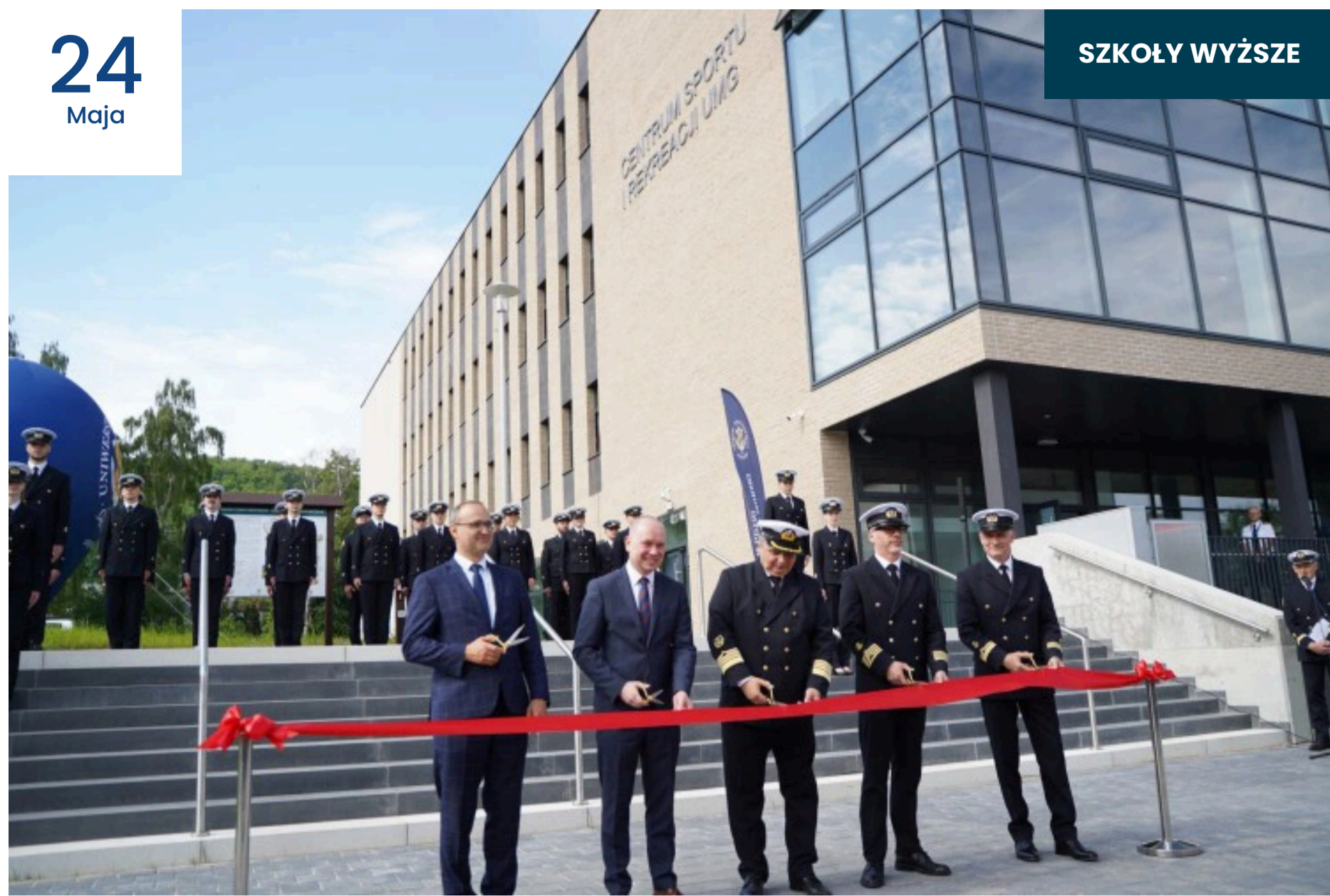
Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↗

Aktualności

24

Maja



Źródło: Uniwersytet Morski w Gdyni

SZKOŁY WYŻSZE

Opublikowano: 2024-05-24

Centrum Sportu i Rekreacji powstało na Uniwersytecie Morskim w Gdyni

Studenci Uniwersytetu Morskiego w Gdyni mogą już korzystać z nowoczesnego Centrum Sportu i Rekreacji. Nowo otwarty budynek stanowi pierwszy etap budowy zaplanowanego w tym miejscu kompleksu sportowo-akademickiego.

Centrum powstało na terenie kampusu UMG przy ulicy Morskiej, w miejscu wyburzonej poprzedniej hali sportowej. Z uwagi na zły stan techniczny i wysokie koszty utrzymania, jej modernizacja

okazała się zbyt kosztowna i niecelowa. Dlatego dwa lata temu rozpoczęto budowę nowego obiektu. Uroczyste otwarcie odbyło się 23 maja.

Budynek o powierzchni całkowitej blisko 9,5 tys. mkw. ma pięć kondygnacji, z czego jedną podziemną. Znajduje się w nim pełnowymiarowa hala sportowa, którą w miarę potrzeb można dostosować do różnych zajęć sportowych czy rekreacyjnych. Dzięki temu w tym samym czasie mogą w niej być rozgrywane mecze trzech różnych dyscyplin. W hali znajduje się także ścianka wspinaczkowa.

Do tego Centrum wyposażone jest w osiem szatni z pełnym zapleczem sanitarnym, szatnię dla sędziów i pracowników z zapleczem sanitarnym, pokoje dla trenerów, przestrzeń usługową, pokoje gościnne dla sportowców i sztabu szkoleniowego z aneksami kuchennymi i łazienkami dla 40 osób, widownię dla 130 osób, zaplecze sanitarne dla widzów. W środku nie mogło zabraknąć strefy fitness i siłowni, sauny, a także przestrzeni biurowych, sali konferencyjnej i przestrzeni technicznej. Zbudowano także parking podziemny.

Nowoczesna hala zostanie docelowo połączona z nowym domem studenckim, którego powstanie zaplanowano w drugim etapie budowy tego kompleksu sportowo-akademickiego. Koszt inwestycji wraz z wyposażeniem wynosi około 560 mln zł. Część tej sumy stanowi dotacja celowa Ministerstwa Infrastruktury.

MK, źródło: UMG

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

24
Maja

SPRAWY NAUKI

Naczynia krwionośne a obliczenia

24
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Startuje cykl podcastów o najnowszych odkryciach ze świata nauki

24
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

PZU rekrutuje akademickich ambasadorów

24
Maja

SZKOŁY WYŻSZE

Centrum Sportu i Rekreacji powstało na Uniwersytecie Morskim w Gdyni

24
Maja

KADRY

Nowy przewodniczący Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji

24
Maja

KONKURSY

Dr Barbara Wywiół z UJ autorką najlepszej książki z historii gospodarczej i ...

24
Maja

SPORT AKADEMICKI

Dekada zwycięstw żeglarzy Politechniki Gdańskiej zakończona

23
Maja

BADANIA

Naukowcy z UMW tworzą aplikację, która pomoże ocenić stan zdrowia dziecka

23
Maja

NAGRODY

Matematyk z UJ laureatem Nagrody im. Kuratowskiego

23
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Studentka UMCS wśród laureatów Grand Press Photo 2024

[zobacz więcej >](#)

Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl”. finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Aktualności



Źródło: Freepik

Opublikowano: 2024-05-23

Doktoranci na piedestale. Po co ewaluacja szkół doktorskich?

Czy głównym celem ewaluacji szkół doktorskich powinna być kontrola czy też doskonalenie kształcenia w nich? –pytają dr hab. Jakub Brdulak i dr Jacek Lewicki ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie oraz prof. Adrian Jusupović z Instytutu Historii PAN i Akademii Młodych Uczynych PAN, pokazując europejskie konteksty kształcenia doktorantów i oceny jego jakości.

Zbliża się ewaluacja szkół doktorskich w Polsce, którą przeprowadzi Komisja Ewaluacji Nauki, ta sama, która w 2022 r. przeprowadziła ocenę dyscyplin naukowych. W tym drugim przypadku został zastosowany system punktowy, zaś w tym pierwszym, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji i Nauki z dnia 27 września 2021 r. w sprawie ewaluacji jakości kształcenia w szkole doktorskiej (Dz.U. 2021, poz. 1847), zostanie wykorzystana ocena ekspercka. Zespoły oceniające mają zastosować podejście mission driven, czyli uwzględnić specyfikę każdego ocenianego podmiotu. Jest to olbrzymi krok do przodu, ponieważ przybliży Polskę do europejskiego systemu ewaluacji eksperckiej.

Zapewnianie jakości jest jednym z filarów tzw. Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego (ang.: European Higher Education Area – EHEA), który powstał w wyniku Procesu Bolońskiego. Proces Boloński trwa już ćwierć wieku, a opiera się na trzech głównych filarach: ramach kwalifikacji, zapewnianiu jakości oraz uznawalności kształcenia. Docelowo ma on prowadzić do automatycznej uznawalności dyplomów krajów należących do EHEA. W 2024 r. stowarzyszonych było czterdzieści siedem krajów.

EHEA dotyczy kwestii związanych z kształceniem. Europejska Rama Kwalifikacji (ERK), do której mają referować wszystkie kraje EHEA, obejmuje poziom doktorski – jest to najwyższy poziom ERK. Polska w 2013 roku przygotowała raport referencyjny, w którym powiązała swój system kształcenia z ERK, co następnie zostało wprowadzone do legislacji krajowej poprzez Ustawę o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (Dz.U. 2016 poz. 64), gdzie są wskazane tzw. uniwersalne charakterystyki poziomów w Polskiej Ramie Kwalifikacji. Dyplom doktora to 8 poziom PRK. Oznacza to, że zapewnianie jakości powinno być realizowane zgodnie z logiką charakterystyczną dla szkolnictwa wyższego w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego.

Najistotniejszym dokumentem, który przedstawia ową logikę, są tzw.: Standardy i wskazówki dotyczące zapewnienia jakości w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego (ang. Standards and Guidelines for Quality Assurance in the European Higher Education Area, ESG). Formuluje on standardy, które w zapewnianiu jakości powinny stosować krajowe instytucje zapewniające jakość (ang. Quality Assurance Agencies) wszystkich krajów należących do EHEA. W efekcie procesu zapewniania jakości kierunki studiów, którym zostały przyznane akredytacje, trafiają do bazy DEQAR, prowadzonej przez Europejski Rejestr Agencji Akredytacyjnych (EQAR).

Tylko kierunki (programy) studiów, które są obecne w bazie DEQAR, będą prowadziły do tzw. europejskiego dyplomu, a więc do uznawalności dyplomów w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego. Jeśli student skończy kierunek, którego nie ma w bazie, jego dyplom będzie uznawany jedynie w kraju, w którym ukończył studia. W Polsce tylko Polska Komisja Akredytacyjna należy do EQAR, a zatem tylko jej akredytacje są wpisywane do bazy DEQAR. Nie ma ograniczenia, aby tylko jedna instytucja z danego państwa mogła należeć do EQAR, warto więc, aby Komisja Ewaluacji Nauki, prowadząca ewaluację szkół doktorskich, również dążyła do wpisania się do EQAR. Dzięki temu akredytowane szkoły doktorskie i nadane przez nie stopnie będą rozpoznawane w całym EHEA. Będzie to podnosić konkurencyjność polskiego sektora szkolnictwa wyższego (i nauki) w skali globalnej, ponieważ np. dla studentów zagranicznych obecność programu w bazie DEQAR może być ważna do podjęcia decyzji o wyborze kształcenia w polskiej szkole doktorskiej.

ESG wskazuje dwa główne cele ewaluacji: strażniczy i doskonalący. Ten pierwszy to innymi słowy kontrola. Jak pokazały dyskusje w EHEA w ramach Procesu Bolońskiego, cel ten w dużym stopniu powinno realizować państwo w swojej krajowej legislacji. Komisje akredytacyjne mają charakter audytowy, są bardzo dobrymi organizacjami, które mogą np. przyczyniać się do rozpowszechniania wiedzy w oparciu o tzw. audyty, które realizują, np. wskazując na dobre praktyki. Dobrze się też sprawdzają w formułowaniu rekomendacji doskonalących dla poszczególnych uczelni/instytucji. Wynika to z ich konstrukcji – przede wszystkim ekspertami komisji akredytacyjnych są osoby, które zawodowo nie zajmują się kontrolą. Są to często inni akademicy, którzy podczas wizyt dzielą się z ocenianymi swoim doświadczeniem.

Praca na rzecz komisji akredytacyjnych ma dla nich charakter okazjonalny, a głównymi miejscami ich zatrudnienia są inne podmioty np. uczelnie, instytuty naukowe itd. Po drugie, celem komisji akredytacyjnych wpisanych do EQAR jest przede wszystkim wspieranie krajowych uczelni czy jednostek naukowych realizujących programy kształcenia (w przypadku Polski na 6, 7 i 8 poziomie PRK) w tworzeniu rozwiązań umożliwiających spójne ich działanie w Europejskich Obszarze Szkolnictwa Wyższego. A więc np. dzisiejsze dyskusje w Europie dotyczą Uniwersytetów Europejskich, mikropoświadczeń, rozpoznawania efektów uczenia się itd. Krajowa komisja akredytacyjna w szczególności powinna zatem przekazywać wiedzę i proponować doskonalenia krajowych systemów szkolnictwa wyższego w tym obszarze. Wspieranie procesów uczenia się jednostek oferujących kształcenie to wartość dodana działalności komisji akredytacyjnych.

Zgodnie z Ustawą z 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. 2018, poz. 1668 z późn. zm.), ewaluacja szkół doktorskich ma się odbywać nie rzadziej niż co 6 lat (pierwsza zaś ewaluacja szkoły doktorskiej powinna się odbyć po upływie co najmniej 5 lat od dnia rozpoczęcia kształcenia w ramach tej szkoły), zaś dokonują ją „ekspersi posiadający znaczący dorobek naukowy lub artystyczny powoływani przez przewodniczącego KEN, w tym co najmniej jeden zatrudniony w zagranicznej uczelni lub instytucji naukowej, oraz jeden doktorant powołany spośród kandydatów wskazanych przez Krajową Reprezentację Doktorantów”. Pierwsze ewaluacje szkół doktorskich rozpoczną się w IV kwartale 2024 roku.

Mając na uwadze to, że proces kształcenia doktorantów w szkołach doktorskich jest zde regulowany i pozostawia poszczególnym podmiotom prowadzącym szkoły bardzo szeroką autonomię organizacyjną i programową, ewaluacja jakości kształcenia musi mieć indywidualizowany, ekspercki charakter i być ukierunkowana w pierwszym rzędzie na wsparcie danej instytucji w doskonaleniu jej szkoły doktorskiej. Doskonłość naukowa (która jest warunkiem prowadzenia szkoły doktorskiej) nie jest bowiem gwarantem ani dobrego kształcenia doktorantów, ani tym bardziej zapewnienia im odpowiednich warunków rozwijania różnych kompetencji konstytuujących badacza (w tym sensie rozprawa doktorska nie może być celem samym w sobie, a jedynie być jednym z elementów weryfikujących osiągnięcie takich kompetencji). Zarazem przepisy nakładają na podmioty prowadzące szkoły doktorskie obowiązek prowadzenia realnej (w tym opartej na dowodach) polityki w zakresie kształcenia doktorantów (i szerzej: rozwoju kadri) oraz zarządzania jakością tych procesów, co z kolei sprowadza się do konieczności doskonalenia stosownych procedur i budowania kultury jakości.

Zgodnie z art. 261 PSWN przy ewaluacji uwzględnia się następujące kryteria (szczegółowe kryteria oceny zostały dookreślone w paragrafie 2 Rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z dnia 27 września 2021 r. w sprawie ewaluacji jakości kształcenia w szkole doktorskiej; Dz.U. 2021, poz. 1847): adekwatność programu kształcenia oraz indywidualnych planów badawczych do efektów uczenia się dla kwalifikacji na poziomie 8. PRK oraz ich realizację; sposób weryfikacji efektów uczenia się dla kwalifikacji na poziomie 8. PRK; kwalifikacje nauczycieli akademickich lub pracowników naukowych prowadzących kształcenie w szkole doktorskiej; jakość procesu rekrutacji; jakość opieki naukowej lub artystycznej i wsparcia w prowadzeniu działalności naukowej; rzetelność przeprowadzania oceny śródotkresowej; umiędzynarodowienie; skuteczność kształcenia doktorantów.

Całość przepisów odnoszących się do najbliższej ewaluacji sprowadza się do tego, że szkoły doktorskie muszą przygotować dokumentację (raport samooceny) w języku polskim oraz angielskim. W tym celu w systemie POL-on został stworzony SEDok – System Ewaluacji Szkół Doktorskich. Prowadzenie dokumentacji ewaluacji w SEDok-u pozwala, aby część danych do raportu samooceny była automatycznie zaciągana z POL-onu, zatem podmiot prowadzący szkołę dokorską będzie je weryfikował, nie zaś ponownie wprowadzał. W oparciu o dostarczone materiały zespół ekspertów dokonuje wstępnej oceny (może oczywiście zażądać uzupełnienia raportu). W czasie wizytacji ocenianej jednostki odbędą się zapewne niezależne spotkania z jej kierownictwem (w tym z osobami przygotowującymi raport samooceny), kadra prowadzącą w niej kształcenie (czyli z promotorami, pracownikami prowadzącymi zajęcia dla doktorantów) oraz z doktorantami.

Szczególny nacisk powinien zostać położony na transparentność procesów (chociażby przyjmowania do szkół doktorskich, w tym sposobu weryfikacji predyspozycji kandydatów do prowadzenia działalności naukowej), dostępności procedur, adekwatności rozwiązań w kontekście poziomu kształcenia, specyfiki dyscyplin, rzetelności działań podmiotu prowadzącego szkołę dokorską oraz działań w zakresie doskonalenia poszczególnych procesów (chociażby we wspieraniu rozwoju kompetencji promotorskich czy promocji umiędzynarodowienia badań). Powinno się również brać pod uwagę aspekt interdyscyplinarnego kształcenia wszystkich doktorantów, warunki prowadzenia przez nich badań oraz radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych (zmiana promotora itp.).

Po wizytacji zespół ekspercki przygotowuje raport w języku polskim i angielskim, który udostępnia podmiotowi ocenianemu w systemie, dając mu możliwość wniesienia uwag. Po rozpatrzeniu zastrzeżeń eksperci mogą wprowadzić zmiany do raportu końcowego, na podstawie którego Komisja Ewaluacji Nauki podejmie uchwałę w sprawie oceny szkoły doktorskiej. Następnie „2. Przewodniczący Komisji przekazuje podmiotowi uchwałę wraz z ostateczną wersją raportu z ewaluacji. 3. W terminie 7 dni od dnia, w którym uchwała stała się ostateczna, minister i podmiot udostępniają tę uchwałę w BIP na swoich stronach podmiotowych wraz z raportem z ewaluacji i raportem samooceny w językach polskim i angielskim” (Rozporządzenie w sprawie ewaluacji jakości kształcenia w szkole doktorskiej, art. 9 ust. 2 i 3; Dz.U. 2021, poz. 1847).

Mając na uwadze audytowy charakter ewaluacji i jeden z celów, jakim jest doskonalenie jakości kształcenia, wątpliwości budzi brak wymogu obligatoryjnego uzasadnienia każdej oceny pozytywnej. Rozporządzenie ogranicza się do wymogu uzasadnienia ewentualnego wydania oceny pozytywnej na okres krótszy niż sześć lat, z tym że termin nie może być krótszy niż dwa lata (Rozporządzenie w sprawie ewaluacji jakości kształcenia w szkole doktorskiej, art. 8 ust. 2 i 3; Dz.U. 2021, poz. 1847). Nawet w przypadku oceny pozytywnej na pełny okres 6 lat zespół powinien wskazać rekomendacje doskonalące lub po prostu zidentyfikować dobre praktyki i utwierdzić w nich ewaluowany podmiot. Ocena jakości kształcenia nie powinna być traktowana jak prosta decyzja administracyjna, gdzie KPA dopuszcza możliwość odstąpienia „od uzasadnienia decyzji, gdy uwzględnia ona w całości żądania strony [...]” (por. KPA art 7. § 4). KEN mogłaby nie tylko wymagać od zespołu ekspertów pełnego uzasadnienia, lecz także zebrnąć wszystkie przykłady dobrych praktyk celem ich upowszechniania oraz usprawniania procesów kształcenia doktorantów.

Na tym etapie ingerencja Komisji Ewaluacji Nauki jest ograniczona. Nie zmienia to jednak faktu, że zgodnie z art. 262 ustawy PSWN „4. Podmiot niezadowolony z oceny może zgłosić zastrzeżenia do tej oceny, w terminie 30 dni od dnia doręczenia uchwały w sprawie oceny. 5. KEN rozpatruje zastrzeżenia do oceny. W rozpatrywaniu zastrzeżeń nie mogą brać udziału eksperci, którzy uczestniczyli w przeprowadzaniu ewaluacji. 6. Po rozpatrzeniu zastrzeżeń KEN podejmuje uchwałę, w której odnosi się do zastrzeżeń oraz utrzymuje w mocy albo zmienia ocenę”. Na końcowym etapie KEN może dokonać własnej oceny niezależnej od wskazania ekspertów.

Warto zadać pytania decydentom i środowisku: Czy regularna ewaluacja szkół doktorskich i jednostek naukowych nie mogłaby się odbywać w tym samym czasie? Czy w najbliższej przyszłości nie powinno się rozważyć aplikacji KEN do EQAR? Czy głównym celem ewaluacji szkół doktorskich powinna być kontrola czy też doskonalenie kształcenia w nich?

dr hab. Jakub Brdulak, prof. Adrian Jusupović, dr Jacek Lewicki

Dyskusja (4 komentarze)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

~Artur 23.05.2024 12:19

Czy wybrano już osoby które znajdą się w zespolech? Nie było żadnej odpowiedzi po złożeniu wniosku przez SEDOK

odpowiedz

~SzeF Artura 23.05.2024 14:56

Tak to będą ja

odpowiedz

~Artur 23.05.2024 17:04

Gratulacje!

odpowiedz

~SzeF szefa Artura 23.05.2024 17:46

Nie ma za co, ale dziękuję!

odpowiedz

Zobacz również

- 24 Maja** **SPRAWY NAUKI**
Naczynia krwionośne a obliczenia
- 24 Maja** **ŻYCIE AKADEMICKIE**
Startuje cykl podcastów o najnowszych odkryciach ze świata nauki
- 24 Maja** **ŻYCIE AKADEMICKIE**
PZU rekrutuje akademickich ambasadorów
- 24 Maja** **SZKOŁY WYŻSZE**
Centrum Sportu i Rekreacji powstało na Uniwersytecie Morskim w Gdyni
- 24 Maja** **KADRY**
Nowy przewodniczący Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji
- 24 Maja** **KONKURSY**
Dr Barbara Wywił z UJ autorką najlepszej książki z historii gospodarczej i ...
- 24 Maja** **SPORT AKADEMICKI**
Dekada zwycięstw żeglarzy Politechniki Gdańskiej zakończona
- 23 Maja** **BADANIA**
Naukowcy z UMW tworzą aplikację, która pomoże ocenić stan zdrowia dziecka
- 23 Maja** **NAGRODY**
Matematyk z UJ laureatem Nagrody im. Kuratowskiego
- 23 Maja** **ŻYCIE AKADEMICKIE**
Studentka UMCS wśród laureatów Grand Press Photo 2024

[zobacz więcej >](#)

Partnerzy



Projekt „Portal forumakademickie.pl”, finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki III”.



Kontakt Dla autorów Promocja Wydawca Forum akademickie Regulamin e-prenumeraty Polityka prywatności

Aktualności

24

Maja

KONKURSY

Barbara Wywiat

Fenomen SZKOŁY
HISTORII
SPOŁECZNO-
GOSPODARCZEJ
Franciszka Bujaka

Opublikowano: 2024-05-24

Dr Barbara Wywiat z UJ
autorką najlepszej książki z
historii gospodarczej i
społecznej

Dr Barbara Wywiat z Uniwersytetu Jagiellońskiego została laureatką siódmej edycji konkursu o Nagrodę im. Franciszka Bujaka na najlepszą w Polsce książkę z historii gospodarczej i społecznej.

Konkurs organizuje Polskie Towarzystwo Historii Gospodarczej. Inicjatywa ma na celu uhonorowanie najlepszych publikacji polskich autorów z zakresu historii gospodarczej i społecznej. W siódmej edycji brały udział tytuły opublikowane w latach 2022–2023. Kapituła przyznała w tym roku nagrodę główną oraz dwa wyróżnienia.

Za najlepszą uznano pracę dr Barbary Wywiat z Uniwersytetu Jagiellońskiego pt. „Fenomen Szkoły Historii Społeczno-Gospodarczej Franciszka Bujaka” wydaną w serii *Bibliotheca Jagiellonica. Fontes et Studia*. To analityczne spojrzenie na wyjątkową formację intelektualną wykreowaną przez Bujaka w dwudziestolecie międzywojennym na lwowskim Uniwersytecie Jana Kazimierza. Ta szkoła historii społeczno-gospodarczej, mimo głęboko zakorzenionej świadomości jej istnienia w

działach polskiej historiografii, nie doczekała się dotąd gruntownego ujęcia monograficznego. Podstawę źródłową badań, obok licznych materiałów archiwalnych, stanowią przede wszystkim drukowane oryginalne teksty prac naukowych składających się na dorobek szkoły, ich recenzje, wspomnienia uczniów profesora oraz zachowane w dużej ilości sprawozdania, spisy, wykazy i pamiętniki będące wynikiem działalności uniwersytetów, towarzystw oraz instytucji naukowych. Całość rozważań ma pomóc w rozstrzygnięciu wątpliwości: czy zasadne jest określenie Bujakowskiej szkoły historii społeczno-gospodarczej mianem fenomenu.

Przyznano także dwa wyróżnienia. Otrzymali je: dr Damian Bębnowski (Uniwersytet Łódzki) za pracę „The Importance of Constitutional Rules and Property Rights. The German Economy in 1990–2015” oraz dr Krzysztof Popiński (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu) za pracę „Wąsosz. Historia miasta i gminy”.

Uroczystość wręczenia nagrody i wyróżnień odbędzie się podczas dorocznej konferencji polskich historyków gospodarczych: XIX Wrocławskich Spotkań z Historią Gospodarczą w Sobótce (24–26 maja).

Polskie Towarzystwo Historii Gospodarczej skupia badaczy historii gospodarczej oraz miłośników historii. Jego misją jest inicjowanie badań nad historią gospodarczą i społeczną oraz promocja publikacji dotyczących tej tematyki. W 2017 roku PTHG ustanowiło Nagrodę im. Franciszka Bujaka dla autorów najlepszych książek z zakresu historii gospodarczej i społecznej.

MK

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

24

Maja

SPRAWY NAUKI

Naczynia krwionośne a obliczenia

24

Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Startuje cykl podcastów o najnowszych odkryciach ze świata nauki

24

Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

PZU rekrutuje akademickich ambasadorów

24

Maja

SZKOŁY WYŻSZE

Centrum Sportu i Rekreacji powstało na Uniwersytecie Morskim w Gdyni

24

Maja

KADRY

Nowy przewodniczący Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji

24

Maja

KONKURSY

Dr Barbara Wywiat z UJ autorką najlepszej książki z historii gospodarczej i ...

24

Maja

SPORT AKADEMICKI

Dekada zwycięstw żeglarzy Politechniki Gdańskiej zakończona

23

Maja

BADANIA

Naukowcy z UMW tworzą aplikację, która pomoże ocenić stan zdrowia dziecka

23

Maja

NAGRODY

Matematyk z UJ laureatem Nagrody im. Kuratowskiego

23

Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Studentka UMCS wśród laureatów Grand Press Photo 2024

zobacz więcej >

Partnerzy



Projekt „Portal forumakademickie.pl”. finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.



Kontakt

Dla autorów

Promocja

Wydawca

Forum akademickie

Regulamin e-prenumeraty

Polityka prywatności

Aktualności

23
Maja

NAGRODY



Źródło: archiwum prywatne

Opublikowano: 2024-05-23

Matematyk z UJ laureatem
Nagrody im. Kuratowskiego

Dr Borys Kuca z Uniwersytetu Jagiellońskiego został tegorocznym laureatem Nagrody im. Kazimierza Kuratowskiego – najważniejszego wyróżnienia dla młodych matematyków w Polsce.

Nagroda została ustanowiona w 1981 r. przez Zofię Kuratowską, córkę jej patrona, a także Instytut Matematyczny PAN i Polskie Towarzystwo Matematyczne. Przyznawana jest osobom, które nie ukończyły 30 lat i nie są laureatami nagród PTM (z wyłączeniem nagród dla młodych

matematyków), ani też nagrody naukowej Wydziału III PAN. Wśród dotychczasowych laureatów znajduje się wielu wybitnych polskich matematyków.

W tym roku laureatem został dr Borys Kuca z Wydziału Matematyki i Informatyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Doceniono go za cykl prac poświęconych badaniu konfiguracji wielomianowych w kombinatoryce, teorii ergodycznej i geometrii fraktalnej, szczególnie doceniając wyniki dotyczące ciągłej wersji problemu Sárközy'ego.

Rok temu wrócił do Polski po dziewięciu latach studiów i pracy na uniwersytetach w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Finlandii i Grecji. W ramach otrzymanego grantu POLONEZ BIS kieruje projektem „Między teorią ergodyczną a kombinatoryczną teorią liczb”.

Zajmuje się tematyką na pograniczu kombinatoryki addytywnej i teorii ergodycznej oraz powiązaniem z innymi dziedzinami, w tym m.in. teorią liczb i geometrią fraktalną. Jego prace mają na celu określenie, jakiego rodzaju konfiguracje można znaleźć w odpowiednio dużych podzbiorach liczb całkowitych. W wielu przypadkach sprowadza się to do badania analitycznych własności operatorów wieloliniowych powiązanych z poszukiwanymi konfiguracjami. Rozwiązuje te problemy zarówno jakościowymi metodami teorii ergodycznej, jak i bardziej ilościowymi metodami mającymi swoje źródło w analizie fourierowskiej i jej rozszerzeniach.

Do jego osiągnięć należą m.in. nowe oszacowania dla podzbiorów ciał skończonych niezawierających danych konfiguracji wielomianowych, rozwiązanie problemu łącznej ergodyczności dla wielomianów wspólnie z Nikosem Frantzikinakisem czy ciągła wersja twierdzenia Sárközy'ego udowodniona wspólnie z Tuomasem Orponem i Tuomasem Sahlstenem. W ubiegłym roku został laureatem Nagrody PTM dla młodych matematyków.

MK, źródło: UJ

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

24
Maja

SPRAWY NAUKI

Naczynia krwionośne a obliczenia

24
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Startuje cykl podcastów o najnowszych odkryciach ze świata nauki

24
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

PZU rekrutuje akademickich ambasadorów

24
Maja

SZKOŁY WYŻSZE

Centrum Sportu i Rekreacji powstało na Uniwersytecie Morskim w Gdyni

24
Maja

KADRY

Nowy przewodniczący Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji

24
Maja

KONKURSY

Dr Barbara Wywiał z UJ autorką najlepszej książki z historii gospodarczej i ...

24
Maja

SPORT AKADEMICKI

Dekada zwycięstw żeglarzy Politechniki Gdańskiej zakończona

23
Maja

BADANIA

Naukowcy z UMW tworzą aplikację, która pomoże ocenić stan zdrowia dziecka

23
Maja

NAGRODY

Matematyk z UJ laureatem Nagrody im. Kuratowskiego

23
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Studentka UMCS wśród laureatów Grand Press Photo 2024

zobacz więcej >

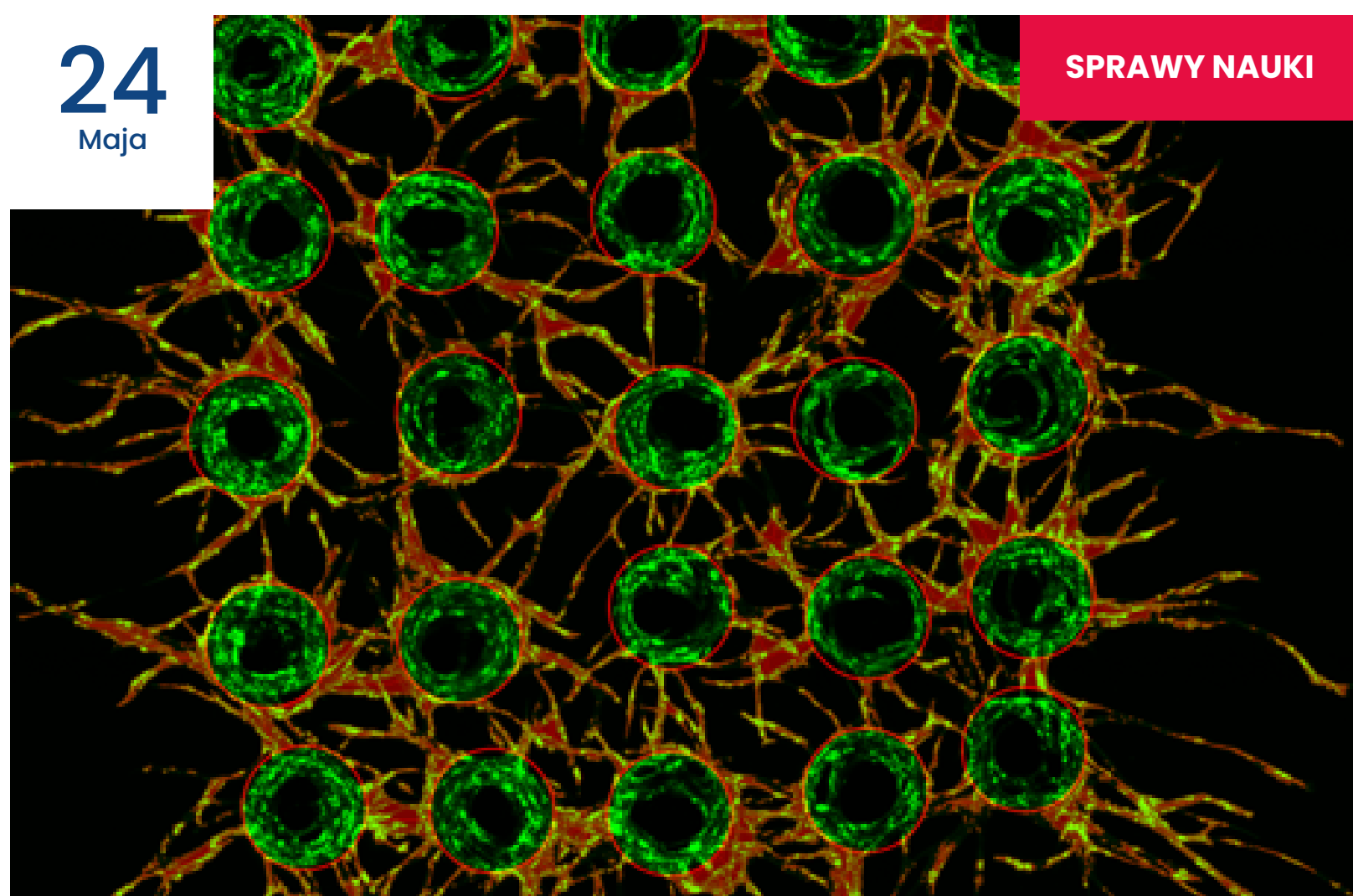
Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl”. finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Aktualności

24
Maja

SPRAWY NAUKI



Źródło: www.uw.edu.pl

Opublikowano: 2024-05-24

Naczynia krwionośne a obliczenia

Naukowcy z Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego i Instytutu Chemii Fizycznej PAN przeprowadzili badania łączące inżynierię tkankową naczyń krwionośnych z metodami obliczeniowymi. Pozwalają one na lepsze zrozumienie i kontrolowanie angiogenezy w warunkach laboratoryjnych.

Jak tworzą się nowe naczynia krwionośne? Które czynniki wpływają na ten proces, zwany angiogenezą, i czy można go kontrolować zewnętrznie? Znalezienie odpowiedzi na te pytania stanowi wyzwanie zarówno dla inżynierii tkankowej,

jak i terapii przeciwnowotworowej, ponieważ guzy nowotworowe wykorzystują angiogenezę do wspomagania swojego wzrostu i rozprzestrzeniania się w organizmie. Proces ten jest kluczowy dla ich przetrwania i ekspansji – umożliwia bowiem dostarczanie niezbędnych składników odżywczych i tlenu oraz usuwanie produktów przemiany materii.

Angiogeneza jest złożonym procesem, w którym migracja komórek śródbłonna jest napędzana z jednej strony przez mechanizmy fizyczne, takie jak siły adhezji międzykomórkowej i interakcje z macierzą zewnątrzkomórkową, a z drugiej strony regulowana przez biologiczne ścieżki sygnałowe. Dlatego do jej zrozumienia potrzebna jest współpraca biologów i fizyków. Interdyscyplinarne podejście łączy wiedzę biologiczną o komórkach i molekułach z koncepcjami fizyki dotyczącymi zjawisk samoorganizacji, procesów wzrostu i transportu, co umożliwi lepsze zrozumienie i kontrolowanie angiogenezy.

Niestandardowy zestaw narzędzi

Taka współpraca została nawiązana pomiędzy naukowcami z Instytutu Chemii Fizycznej Polskiej Akademii Nauk i Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego. Przeprowadzili oni serię eksperymentów *in vitro* nad wczesnym wzrostem naczyń włosowatych, używając kulek pokrytych komórkami śródbłonna, umieszczonych w żelu fibrynowym. Taki układ eksperymentalny zapewnił precyzyjną kontrolę nad warunkami wzrostu, co umożliwiło uzyskanie bardziej wiarygodnych i powtarzalnych wyników.

Jednym z kluczowych czynników, który został zbadany, był wpływ naczyniowego czynnika wzrostu śródbłonna (VEGF), kluczowej cząsteczki dla tworzenia naczyń krwionośnych. Badanie wykazało, że wyższe stężenia VEGF prowadzą do wcześniejszego i bardziej rozgałęzionego wzrostu sieci – wyjaśnia prof. Piotr Szymczak z UW. – Ujawniono również ciekawe regularności w procesie tworzenia się rozgałęzień. Średni kąt pomiędzy odnogami sieci okazał się bliski 72°, co jest wartością obserwowaną także w innych sieciach transportowych w przyrodzie, takich jak sieci rzeczne, i świadczy o tym, że wzrost sieci jest regulowany przez proces dyfuzji – dodaje.

Aby wesprzeć swoje odkrycia, naukowcy opracowali niestandardowy zestaw narzędzi do analizy obrazów. Oprogramowanie to może mierzyć różne parametry sieci, takie jak całkowita długość, powierzchnia, długości segmentów i kąty rozgałęzień, oferując szybkie przetwarzanie obrazów. Ten zestaw narzędzi jest cenny dla przyszłych testów leków angiogennych, dostarczając szybszych i bardziej szczegółowych informacji na temat wpływu potencjalnych terapii na wzrost naczyń. Ponadto zrozumienie dynamiki wzrostu sieci naczyń krwionośnych pomoże w projektowaniu uprzednio unaczynionych konstruktów tkankowych, co może być ważne dla medycyny regeneracyjnej.

Rezultaty badań przeprowadzonych przez naukowców z Instytutu Chemii Fizycznej PAN oraz Uniwersytetu Warszawskiego zostały opublikowane w czasopiśmie *APL Bioengineering*.

źródło: UW

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

24
Maja

SPRAWY NAUKI

Naczynia krwionośne a obliczenia

24
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Startuje cykl podcastów o najnowszych odkryciach ze świata nauki

24
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

PZU rekrutuje akademickich ambasadorów

24
Maja

SZKOŁY WYŻSZE

Centrum Sportu i Rekreacji powstało na Uniwersytecie Morskim w Gdyni

24
Maja

KADRY

Nowy przewodniczący Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji

24
Maja

KONKURSY

Dr Barbara Wywiat z UJ autorką najlepszej książki z historii gospodarczej i ...

24
Maja

SPORT AKADEMICKI

Dekada zwycięstw żeglarzy Politechniki Gdańskiej zakończona

23
Maja

BADANIA

Naukowcy z UMW tworzą aplikację, która pomoże ocenić stan zdrowia dziecka

23
Maja

NAGRODY

Matematyk z UJ laureatem Nagrody im. Kuratowskiego

23
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Studentka UMCS wśród laureatów Grand Press Photo 2024

zobacz więcej >

Partnerzy

Minister
Nauki

Projekt „Portal forumakademickie.pl”. finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

FORUM
AKADEMICKIE

Kontakt

Dla autorów

Promocja

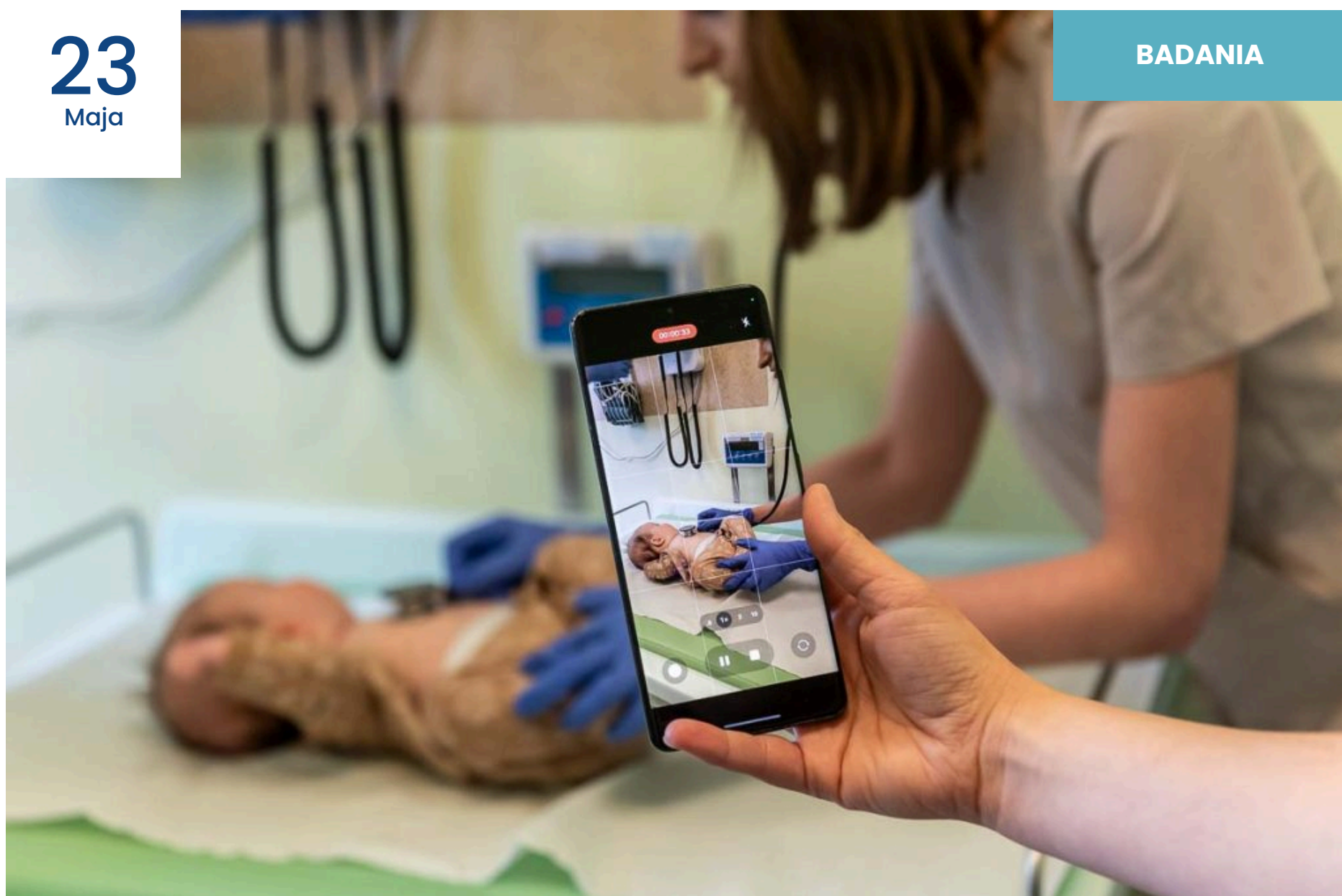
Wydawca

Forum akademickie

Regulamin e-prenumeraty

Polityka prywatności

Aktualności

23
Maja

BADANIA

Fot. Tomasz Walów

ocenić stan ich zdrowia. Używany w literaturze naukowej zwrot „illappearance”, tłumaczony jako „wygląd osoby chorej/wrażenie ciężko chorego”, doskonale znany jest neonatologom i pediatrom. Reakcja mięśniowa, pozycja ciała, oddech, płynność wzroku czy kolor skóry umożliwiając specjalistom niemal intuicyjną ocenę skali ciężkości choroby małego pacjenta i podjęcie decyzji, co do dalszego postępowania.

Sztuczna inteligencja nie postawi diagnozy, nie takie będzie zadanie narzędzia, które stworzymy. Aplikacja nie zastąpi również lekarza na izbie przyjęć. Ona ma wyłącznie pomóc pracownikom ochrony zdrowia w podejmowaniu decyzji w obszarze, w którym trudno przekazać wiedzę w klasyczny sposób, ponieważ wymaga doświadczenia – wyjaśnia pomysłodawczyni projektu dr Kamila Ludwikowska z Katedry i Kliniki Pediatrii i Chorób Infekcyjnych UMW.

Aplikacja ma być przydatna wszędzie tam, gdzie medyk, który nie jest obyty w ocenie dzieci i niemowląt, musi podjąć kluczową decyzję i odpowiedzieć na pytanie: czy wymagana jest natychmiastowa pomoc medyczna, czy może obserwacja i dalsze badania w szpitalu. A może dolegliwości, które zaniepokoiły rodziców nie wynikają z groźnej choroby i są przykładowo objawem kolkę, którą nietrudno pomylić ze stanem nagłym, takim jak wglębenie, wymagającym interwencji chirurgicznej?

Europejskie dane wskazują, że poważne problemy zdrowotne, które wymagają pilnej interwencji lekarskiej występują u 4–6 proc. dzieci trafiających na izby przyjęć, a u co piątego z nich zachodzi konieczność hospitalizacji i dalszej diagnozy.

Oznacza to, że wielu hospitalizacji można byłoby uniknąć. Co więcej, okazuje się, że lekarze dyżurujący na szpitalnych oddziałach ratunkowych czy w punktach nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, znacznie częściej mają do czynienia z dziećmi w dobrym stanie. Wielu nie doświadczyło i prawdopodobnie nieprędko doświadczy na przykład kontaktu z maluchem chorym na sepsę meningokokową, która jest rzadką chorobą. Wszyscy powinni być jednak gotowi, aby zająć się pacjentem z tym czy innym mniej powszechnym, ale groźnym schorzeniem – dodaje dr Kamila Ludwikowska.

Naukowcy z UMW zwracają uwagę, że z roku na rok rośnie liczba zaszczepionych dzieci, co oznacza, że mali pacjenci będą coraz rzadziej zapadali na choroby zakaźne.

Te schorzenia całkowicie nie znikną, ale lekarze, zwłaszcza młodzi, rozpoczynający pracę, nie będą mieli wystarczającego doświadczenia w ich rozpoznawaniu. Podobnie jak obecnie specjaliści, którzy nie zajmują się nimi na co dzień. Właśnie w takich sytuacjach może przyjsć z pomocą nasza aplikacja – tłumaczy prof. Leszek Szenborn, kierownik Katedry i Kliniki Pediatrii i Chorób Infekcyjnych – Narzędzie, które stworzymy może być też przydatne w dydaktyce. Przyszli lekarze będą mogli zobaczyć, jak wygląda i zachowuje się dziecko z różnym nasileniem problemów medycznych i w przyspieszony, kontrolowany sposób zdobyć doświadczenie w zakresie oceny ogólnego stanu pacjenta pediatrycznego, a następnie zweryfikować swoje umiejętności dzięki dedykowanej temu aplikacji. Chcę jednak podkreślić, że AI ma nas jedynie wspierać, a nie wyręczać.

Przed twórcami narzędzia stoi zadanie zgromadzenia materiału filmowego, na którym utrwaleni zostaną mali pacjenci w różnych stanach zdrowia i z różnymi ich objawami. Kluczowe będzie kilkadziesiąt sekund swobodnego ruchu i zachowania dziecka. Nagrania będą anonimowe i pozwolą młodym medykom nabywać wprawę w ocenianiu stanu pacjentów.

Materiał będzie nagrywany we wrocławskiej klinice oraz w ośrodkach w Wałbrzychu i Trzebnicy, które dysponują obleganymi izbami przyjęć

W każdym z tych miejsc nagranych zostanie po około stu pacjentów. Pozwoli to stworzyć bazę zróżnicowanych przypadków, które zostaną powiązane z kompletem danych klinicznych oraz informacjami zebranymi podczas wywiadów lekarskich – zapowiada Adam Łęcki, rezydent w Katedrze i Klinice Pediatrii i Chorób Infekcyjnych UMW, który ubiega się o doktorat wdrożeniowy dotyczący tworzonej aplikacji.

Nagrania będą analizowane przez specjalistów pediatrów i neonatologów, którzy zestawią dokumentację medyczną i zawarte w niej informacje, takie jak objawy, wyniki parametrów życiowych i badań z filmami dokumentującymi przebieg badania dziecka.

Początkowe rozpoznanie, zarejestrowany obraz oraz zachowanie malucha w połączeniu z ostateczną diagnozą „nakarmi” algorytmy, które wykorzystamy w aplikacji – mówi dr Agnieszka Siennicka z Katedry Fizjologii i Patofizjologii UMW, która jako ekspert w dziedzinie cyfryzacji medycyny. – Aplikacja zostanie nauczona, jak rozpoznawać konkretne elementy obrazów, które będą jej prezentowane. Wymaga to ścisłej współpracy między lekarzami i naukowcami a środowiskiem informatycznym oraz biznesowym, a również pełnego zrozumienia potrzeb i oczekiwań pracowników ochrony zdrowia korzystających z rozwiązań technologicznych.

Zagadnienia dotyczące współpracy klinicystów i naukowców z biznesem oraz kwestia rzetelnych danych medycznych to wątki, o których będzie mowa podczas organizowanej przez uczelnię pierwszej tak szeroko poświęconej zagadnieniom sztucznej inteligencji w medycynie i nauce konferencji „MedTech czy TechMed? Driven by AI”. Jej uczestnicy zastanowią się, na ile cyfryzacja polskich placówek medycznych umożliwia korzystanie z nowych technologii i rozwiązań oferowanych przez AI. W programie także dyskusja na temat kształcenia kadr medycznych, które miałyby wykorzystywać dostępne innowacje. Wydarzenie odbędzie się we wtorek, 28 maja na Wydziale Farmaceutycznym UWM. Więcej informacji: <https://konferencje.umw.edu.pl/medtech/>.

MK

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

24

Maja

SPRAWY NAUKI

Naczynia krwionośne a obliczenia

24

Maja

ZYCIE AKADEMICKIE

Startuje cykl podcastów o najnowszych odkryciach ze świata nauki

24

Maja

ZYCIE AKADEMICKIE

PZU rekrutuje akademickich ambasadorów

24

Maja

SZKOŁY WYŻSZE

Centrum Sportu i Rekreacji powstało na Uniwersytecie Morskim w Gdyni

24

Maja

KADRY

Nowy przewodniczący Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji

24

Maja

KONKURSY

Dr Barbara Wywiat z UJ autorką najlepszej książki z historii gospodarczej i ...

24

Maja

SPORT AKADEMICKI

Dekada zwycięstw żeglarzy Politechniki Gdańskiej zakończona

23

Maja

BADANIA

Naukowcy z UMW tworzą aplikację, która pomoże ocenić stan zdrowia dziecka

23

Maja

NAGRODY

Matematyk z UJ laureatem Nagrody im. Kuratowskiego

23

Maja

ZYCIE AKADEMICKIE

Studentka UMCS wśród laureatów Grand Press Photo 2024

zobacz więcej >

Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl”, finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

FORUM
AKADEMICKIE

Kontakt

Dla autorów

Promocja

Wydawca

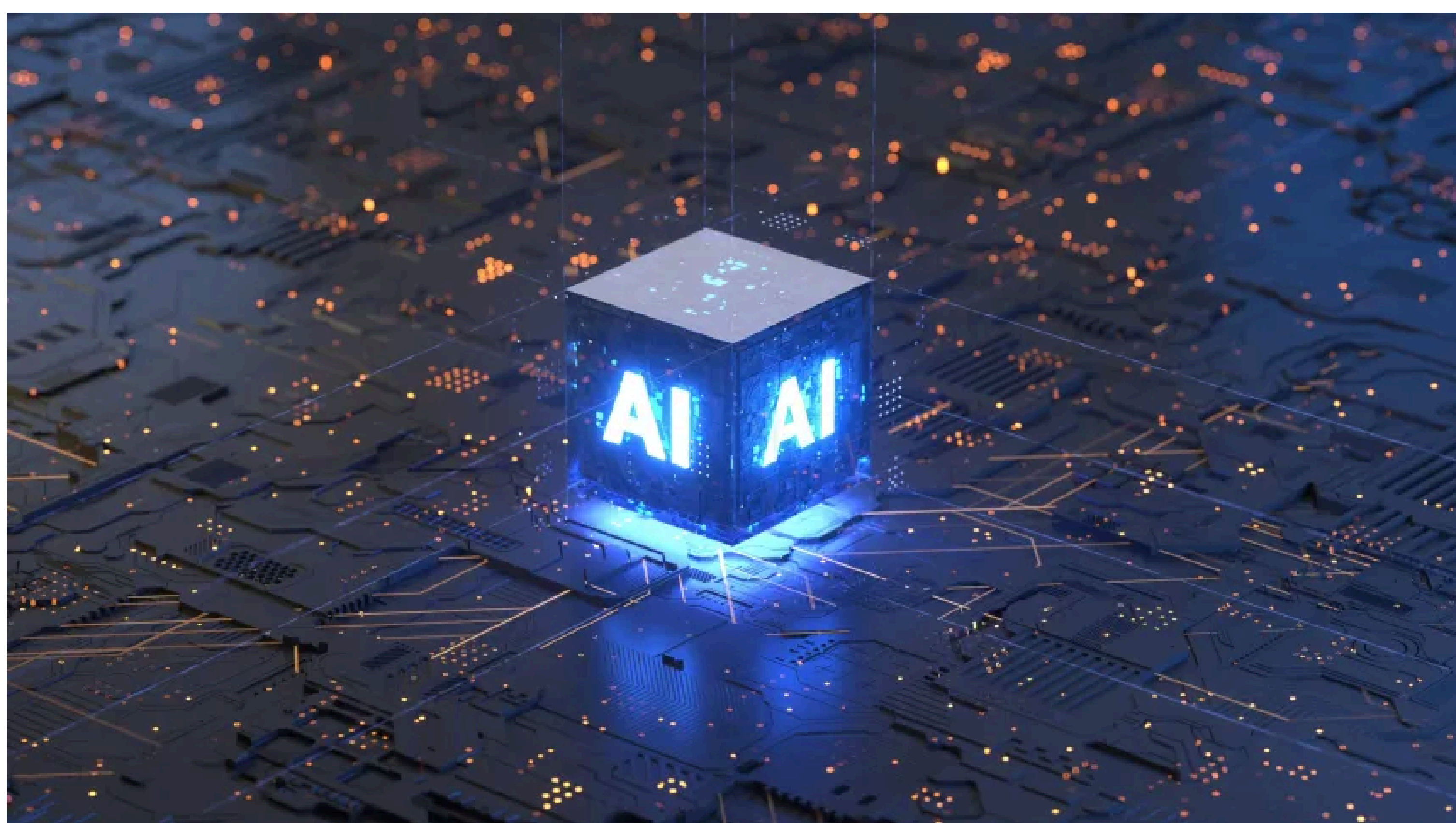
Forum akademickie

Regulamin e-prenumeraty

Polityka prywatności

Uniwersytet Warszawski z nagrodą AI Ambassadors Awards

23.05.2024 aktualizacja: 23.05.2024 1 minuta czytania



Fot. Adobe Stock

Uniwersytet Warszawski otrzymał nagrodę AI Ambassadors Awards przyznaną po raz pierwszy przez organizatorów konferencji o praktycznym wykorzystaniu sztucznej inteligencji - SAS Innovate on Tour.

Studenci, doktoranci i pracownicy Uniwersytetu Warszawskiego mają dostęp do najnowszych rozwiązań AI stosowanych w bazach danych. Taki werdykt ogłoszono podczas konferencji dotyczącej praktycznego wykorzystania sztucznej inteligencji – SAS Innovate on Tour. Nagrodę AI Ambassadors Awards w imieniu uczelni odebrał dr Tomasz Jeruzalski z Wydziału Nauk Ekonomicznych UW.

„Nasi eksperci AI są jednymi z najlepszych na świecie. Dlatego warto, aby studenci zawsze mieli dostęp do najnowszych technologii, dzięki którym, wchodząc na rynek pracy, będą już doświadczeniem wyprzedzać swoich zagranicznych kolegów” – powiedział podczas gali dr Tomasz Jeruzalski, cytowany w komunikacie na stronie internetowej uczelni.

Uniwersytet Warszawski został doceniony za to, że jako jedyny w Polsce rozwinął ofertę dydaktyczną w zakresie danych i analityki z wykorzystaniem systemu SAS Viya 4. Umożliwia on rozwijanie umiejętności analitycznych i w zakresie AI, w tym technik uczenia maszynowego, uczenia głębokiego, rozpoznawania obrazów czy przetwarzania języka naturalnego.

Nauka w Polsce

uka/ bar/

sztuczna inteligencja

uniwersytet warszawski

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



UCZELNIE I INSTYTUCJE

Polska Komisja Akredytacyjna do 13 czerwca zakończy ocenę nowych kierunków lekarskich

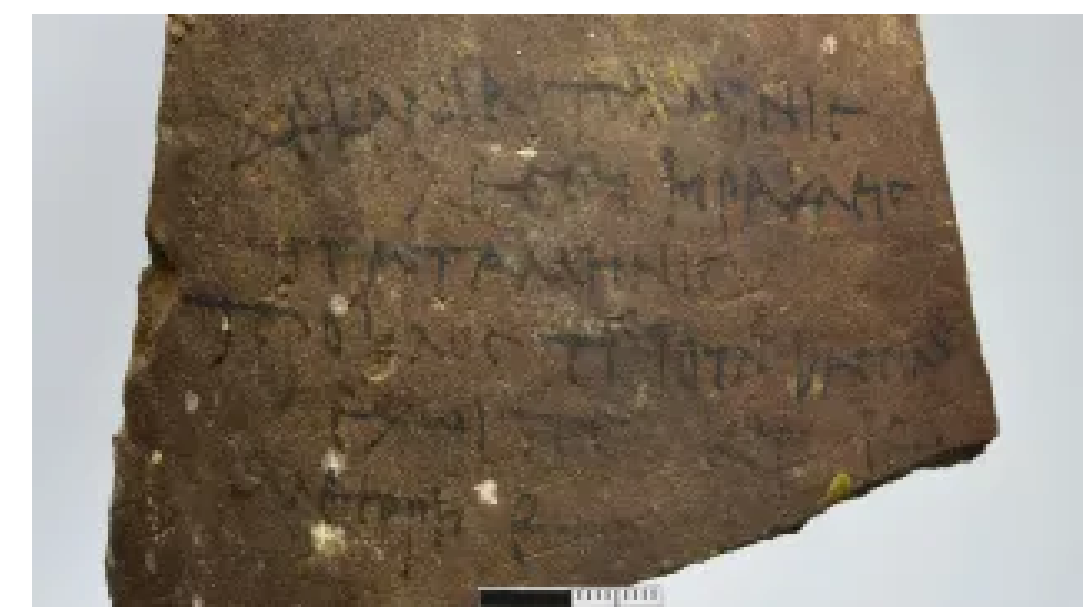


UCZELNIE I INSTYTUCJE

Szczecin/ Dziesięć nowych kierunków na Uniwersytecie Szczecińskim; rozpoczęła się rekrutacja

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

Najpopularniejsze [Kraj](#) [Świat](#)



Egipt/Listy centurionów znaleźli polscy archeolodzy w Berenike

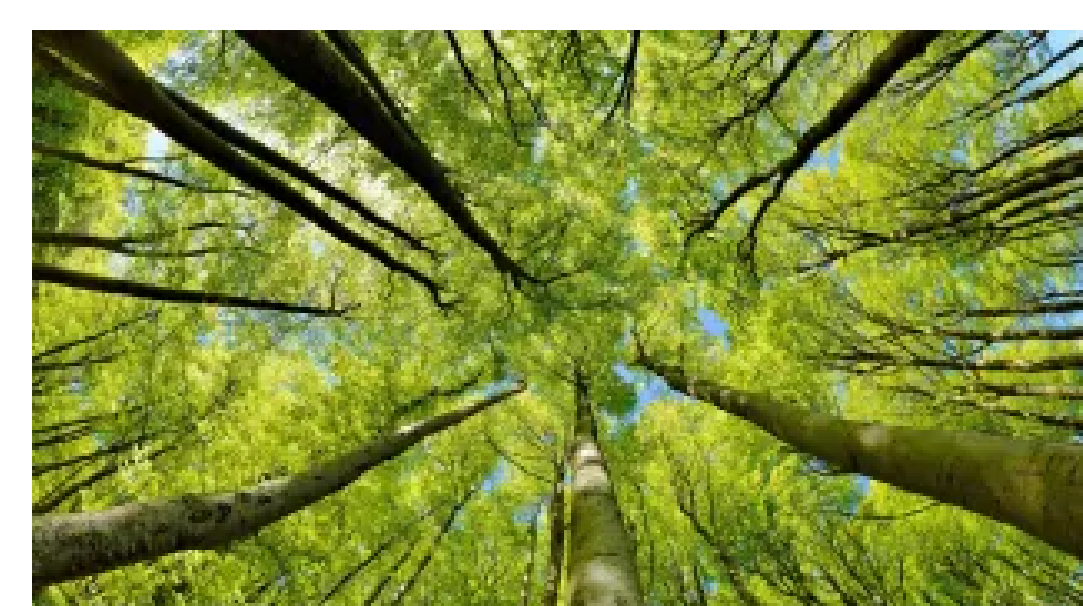
Błądzenie myślami wspiera kreatywność

Polak głównym naukowcem w OpenAI

Naukowcy stworzyli maszynę do obierania cebuli

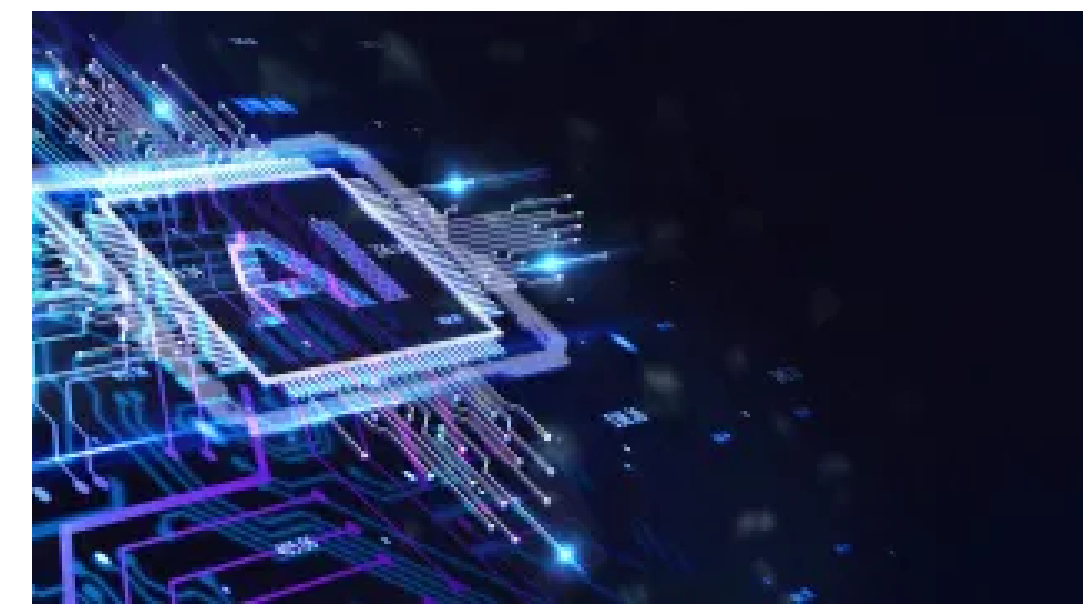
NASK: rośnie liczba cyberprzestępstw z wykorzystaniem AI

Podobne



TECHNOLOGIA

Polscy naukowcy wykorzystują sztuczną inteligencję do badania lasów



ŚWIAT

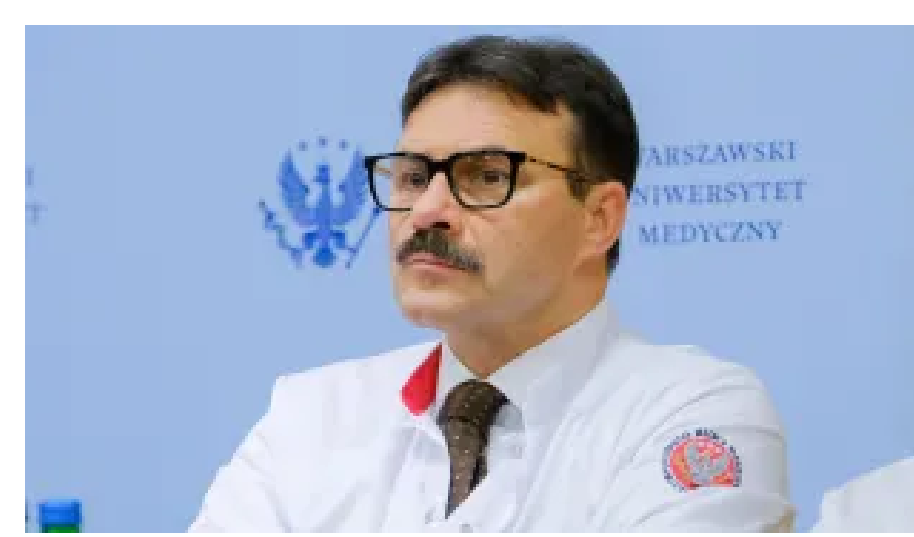
Rada UE przyjęła pierwsze na świecie przepisy o sztucznej inteligencji



TECHNOLOGIA

NASK: rośnie liczba cyberprzestępstw z wykorzystaniem AI

POLECANE



Prof. Kuśmierczyk: na razie żadna maszyna nie jest w stanie zastąpić żywego serca człowieka

Pierwsze w Polsce całkowicie sztuczne serce nowej generacji wszczepili lekarze Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Choć zostało ono udoskonalone, to jednak przynajmniej na razie żadna maszyna nie jest w stanie zastąpić żywego serca człowieka - twierdzi prof. Mariusz Kuśmierczyk, który dokonał tej implantacji.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

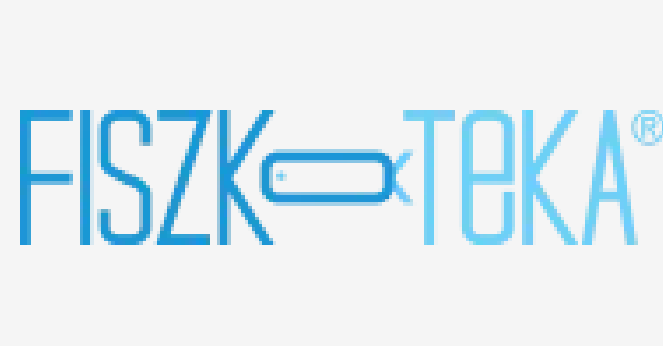
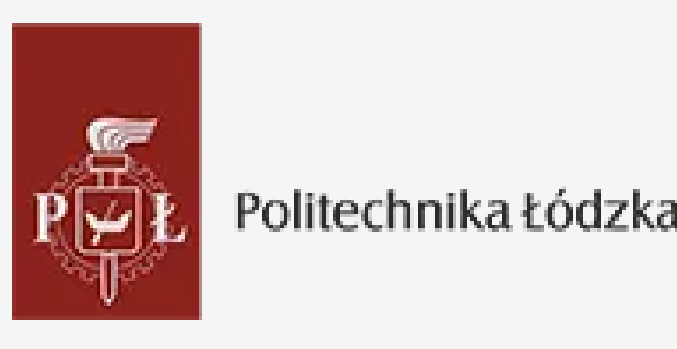
E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

Partnerzy



SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
 Człowiek
 Zdrowie
 Życie
 Ziemia
 Kosmos
 Materia i energia
 Technologia
 Świat
 Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
 Innowacje
 Nagrody
 Prawo
 Popularyzacja
 Granty i Konkursy
 Wydarzenia
 Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników
 O serwisie
 Popularyzator Nauki
 Blog
 Książka
 Newsletter
 RSS
 Mapa strony
 Wykorzystywanie treści
 Logo do pobrania
 Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
 Bracka 6/8
 00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
 (+48 22) 509 27 07
 (+48 22) 509 23 88

ŚLEDZ NAS

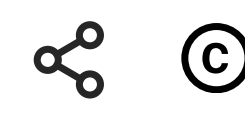


Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Polacy stworzyli odbiornik określający położenie satelitów z dokładnością do 2 m

23.05.2024 aktualizacja: 23.05.2024 2 minuty czytania



Wizualizacja satelitów LEO-PNT. Źródło: ESA

Polscy inżynierowie opracowali odbiornik SEXTANS, przeznaczony dla mikro- i nanosatelitów. Urządzenie pozwala na określanie położenia orbiterów w przestrzeni kosmicznej z dokładnością do 2 m i monitorowanie trajektorii ich lotu.

Odbiornik SEXTANS, opracowany w warszawskim oddziale międzynarodowej grupy technologicznej GMV, potrafi precyzyjnie wyznaczyć pozycję satelity na orbicie i jego prędkość z dokładnością do 0,01 m/s. Odbiornik pozwala również na prowadzenie pomiarów w trybie ciągłym.

"To sprawia, że może być on kluczowym elementem wielu misji kosmicznych, takich jak loty w formacji, obsługa satelitów na orbicie, zarządzanie odpadami kosmicznymi, a nawet loty suborbitalne i wynoszenie ładunków na niską orbitę okołoziemską" – czytamy w przesłanym w środę PAP komunikacie firmy GMV, specjalizującej się m.in. w technologiach kosmicznych, lotniczych, obronnych i telekomunikacyjnych.

W dokumencie znalazła się też informacja, że Europejska Agencja Kosmiczna (ESA) zawarła z GMV kontrakt o wartości 78,4 mln euro na opracowanie kluczowych technologii i zademonstrowanie zalet wykorzystania satelitów na niskiej orbicie okołoziemskiej (Low Earth Orbit – LEO) dla nawigacji, pozycjonowania i synchronizacji czasu (Positioning, Navigation and Timing – PNT).

Przedsiębiorstwo ma m.in. stworzyć testowy odbiornik użytkownika i zademonstrować usługę LEO-PNT.

Tradycyjna nawigacja satelitarna opierała się na satelitach znajdujących się na średniej orbicie okołoziemskiej (Medium Earth Orbit – MEO). Podstawą przyszłych systemów nawigacji będą orbiterzy krążące na różnych wysokościach. Jak przekonują inżynierowie z GMV, wykorzystanie niskich orbit okołoziemskich może przynieść wiele korzyści, m.in. większą dokładność sygnału.

Umowa GMV i ESA zakłada, że do 2027 r. na orbicie znajdzie się pięć satelitów, pierwszy zostanie wystrzelony w ciągu 20 miesięcy od rozpoczęcia projektu. Orbiterzy LEO-PNT mają zrewolucjonizować nawigację satelitarną dzięki zaawansowanemu sygnałom na pasmach UHF, L, S i C, wspierającym systemy Galileo i GPS. Będą też wyposażone w funkcję „LEO shield”, oceniającą sygnały GNSS (Globalny System Nawigacji Satelitarnej – Global Navigation Satellite Systems) w czasie rzeczywistym. Ułatwi to ostrzeżenie użytkowników w przypadku awarii.

"Dzięki nowoczesnym odbiornikom, takim jak LEO PNT czy SEXTANS, misje kosmiczne stają się jeszcze bardziej precyzyjne, efektywne i wszechstronne. Rozwój sektora kosmicznego otwiera drzwi dla różnych sektorów przemysłowych, umożliwiając im wykorzystanie kosmicznych zasobów w nowy sposób" – podsumowali autorzy komunikatu. (PAP)

abu/ zan/

satelity

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



KOSMOS

Polscy astronomowie zmierzili prędkość rotacji czarnej dziury, obserwując reakcję gwiazdnej materii



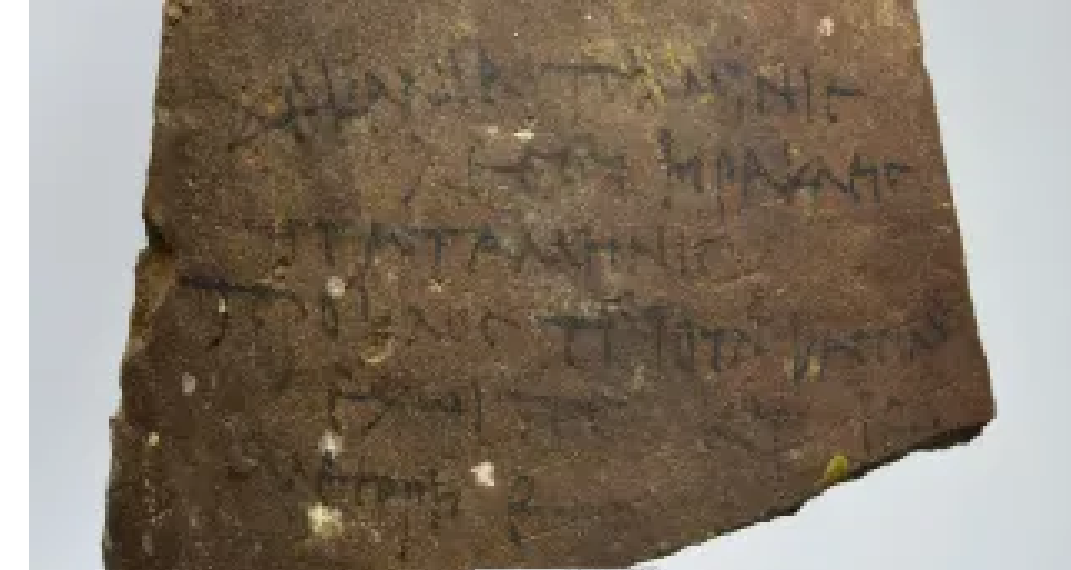
NAGRODY

Polsko-Niemiecka Nagroda Naukowa COPERNICUS 2024 - za badania w dziedzinie astrofizyki

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

Najpopularniejsze

Kraj Świat



Egipt/Listy centurionów znaleźli polscy archeolodzy w Berenike

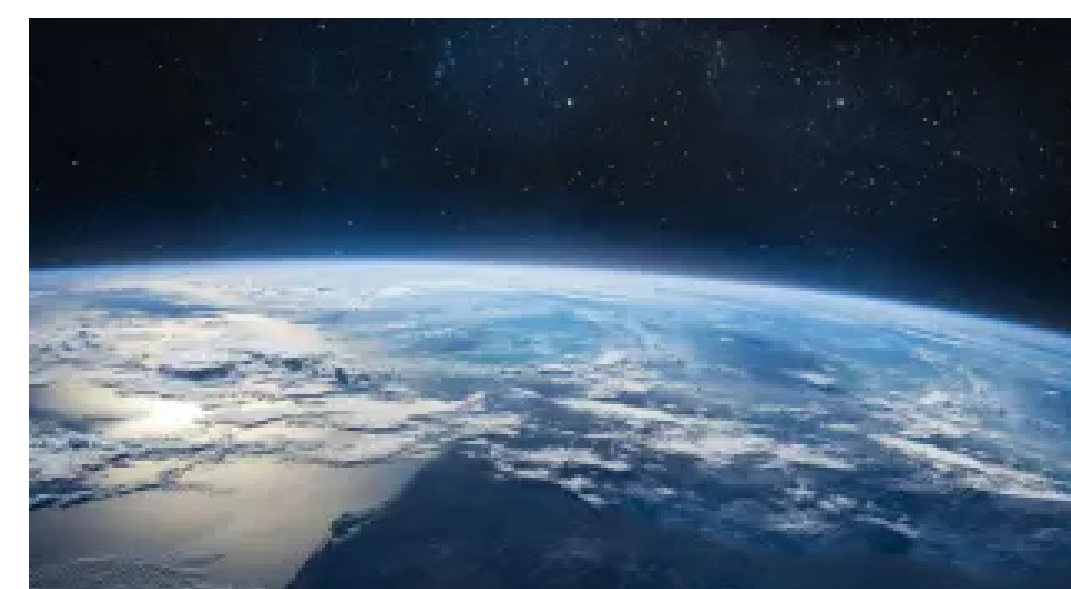
Błądzenie myślami wspiera kreatywność

Polak głównym naukowcem w OpenAI

Naukowcy stworzyli maszynę do obierania cebuli

NASK: rośnie liczba cyberprzestępstw z wykorzystaniem AI

Podobne



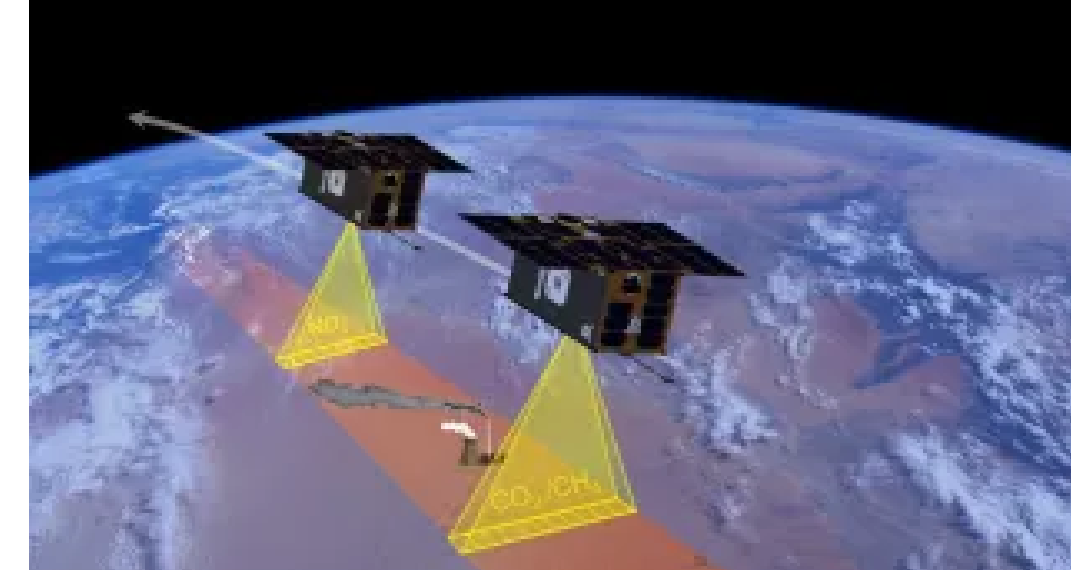
ŚWIAT

Dwa nowe satelity dołączyły do systemu Galileo



ŚWIAT

Europejski satelita obserwuje pingwiny



ŚWIAT

ESA wyśle dwa nowe satelity Scout

POLECANE



Prof. Kuśmierczyk: na razie żadna maszyna nie jest w stanie zastąpić żywego serca człowieka

Pierwsze w Polsce całkowicie sztuczne serce nowej generacji wszczepili lekarze Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Choć zostało ono udoskonalone, to jednak przynajmniej na razie żadna maszyna nie jest w stanie zastąpić żywego serca człowieka - twierdzi prof. Mariusz Kuśmierczyk, który dokonał tej implantacji.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Partnerzy



SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Technologia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Granty i Konkursy
Wydarzenia
Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Mapa strony
Wykorzystywanie treści
Logo do pobrania
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↑

Polska Komisja Akredytacyjna do 13 czerwca zakończy ocenę nowych kierunków lekarskich

23.05.2024 aktualizacja: 23.05.2024 3 minuty czytania



Fot. Adobe Stock

Do 13 czerwca zakończy się audyt na 12 uczelniach, które kształcą na nowo utworzonych kierunkach lekarskich lub planują ich uruchomienie mimo wcześniejszej negatywnej oceny Polskiej Komisji Akredytacyjnej - zapowiedział w czwartek przewodniczący PKA, prof. Janusz Uriasz.

Na posiedzeniu sejmowej podkomisji stałej do spraw nauki i szkolnictwa wyższego przedstawiciele Polskiej Komisji Akredytacyjnej (PKA), Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwa Zdrowia poinformowali o wstępnych wynikach audytu nowych kierunków medycznych, funkcjonujących od roku akademickiego 2023/2024.

Prof. Uriasz zapowiedział, że ocena tych kierunków zakończy się 13 czerwca, później wnioski z audytu trafią do MNiSW oraz MZ.

Marcin Czaja, dyrektor Departamentu Organizacji Uczelni, Kształcenia i Spraw Studenckich w MNiSW przypomniał, że w latach 2022-2023 ówczesny szef resortu, Przemysław Czarnek, wydał pozwolenie na prowadzenie kierunku lekarskiego w 19 miejscach (17 uczelniach i 2 filiach uczelni medycznych). 12 z nich uzyskało pozwolenie ministra mimo negatywnej opinii Polskiej Komisji Akredytacyjnej.

W bieżącym roku akademickim – po uzyskaniu pozwolenia ministra pomimo negatywnej opinii PKA – po raz pierwszy kształcenie na studiach lekarskich rozpoczęło 9 uczelni. Trzy kolejne planują uruchomienie kierunków lekarskich w następnych latach.

„Ministerstwo przeprowadzi (...) weryfikację (nowych kierunków medycznych – przyp. PAP) na poziomie deklaracyjnym ze strony uczelni. Zapytaliśmy uczelnie, (...) o to, w jaki sposób od momentu uzyskania pozwolenia przygotowały się do rozpoczęcia tego kształcenia, w jaki sposób zrealizowały zalecenia czy to ministra zdrowia, czy PKA” – opowiadał przedstawiciel MNiSW.

Dodał, że materiał z weryfikacji w lutym trafił do Polskiej Komisji Edukacyjnej wraz z wnioskiem ministra nauki Dariusza Wieczorka o kontrolę nowo utworzonych i planowanych kierunków medycznych. Minister zwrócił się do PKA, by ocena nie opierała się wyłącznie na dokumentach, ale „została dokonana w miarę możliwości na miejscu, w siedzibach tych uczelni”.

Prof. Janusz Uriasz przedstawił na posiedzeniu podkomisji wstępne spostrzeżenia z trwającego wciąż audytu. Zaznaczył, że główne zastrzeżenia PKA dotyczyły „istotnych braków infrastruktury” na uczelniach (m.in. dostępności do prosektorium) oraz zasobów kadrowych, czyli wykwalifikowanej kadry dydaktycznej. Uwagi PKA były również związane z jakością kształcenia.

„Bardzo nas zaniepokoiło wykorzystanie infrastruktury do prowadzenia kierunku, która znajduje się kilkadziesiąt, a nawet kilkaset kilometrów od siedziby uczelni, w której ten kierunek miałby być prowadzony” – przyznał prof. Uriasz.

Podkreślił, że uczelnie „podejmują bardzo dużo wysiłku w kierunku usunięcia uchybień”, które wypunktowała komisja. „Widać, że (...) wykonują dobrą pracę. Na ile ona będzie wystarczająca, to zobaczymy” – podkreślił prof. Uriasz.

Mariusz Klencki, dyrektor Departamentu Rozwoju Kadr Medycznych w Ministerstwie Zdrowia powiedział: „Z naszego punktu widzenia problem kadrowy będzie (...) najtrudniejszy do rozwiązania na tych nowych kierunkach. (...) Mamy poczucie, że nawet kierunki lekarskie, które funkcjonują już od dawien dawna, mają narastający problem z kadrami. Z tym problemem będziemy się borykać stale przez najbliższe lata i nie tylko na tych nowych kierunkach, ale ich otwarcie ten problem spotęguje” – ocenił.

Dyrektor Marcin Czaja wyjaśnił, że gdyby któraś z kontrolowanych uczelni uzyskała negatywną ocenę PKA, minister nauki może wszcząć postępowanie w sprawie cofnięcia pozwolenia na utworzenie takich studiów.

Przedstawiciel MNiSW zapowiedział, że w wakacje – w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia i Konferencją Rektorów Akademickich Szkół Polskich – będą trwały prace nad nowymi standardami kształcenia na kierunkach lekarskich. Po wakacjach resort nauki planuje skierowanie projektu do konsultacji społecznych i dalszego procedowania.(PAP)

Anna Bugajska

abu/ agt/

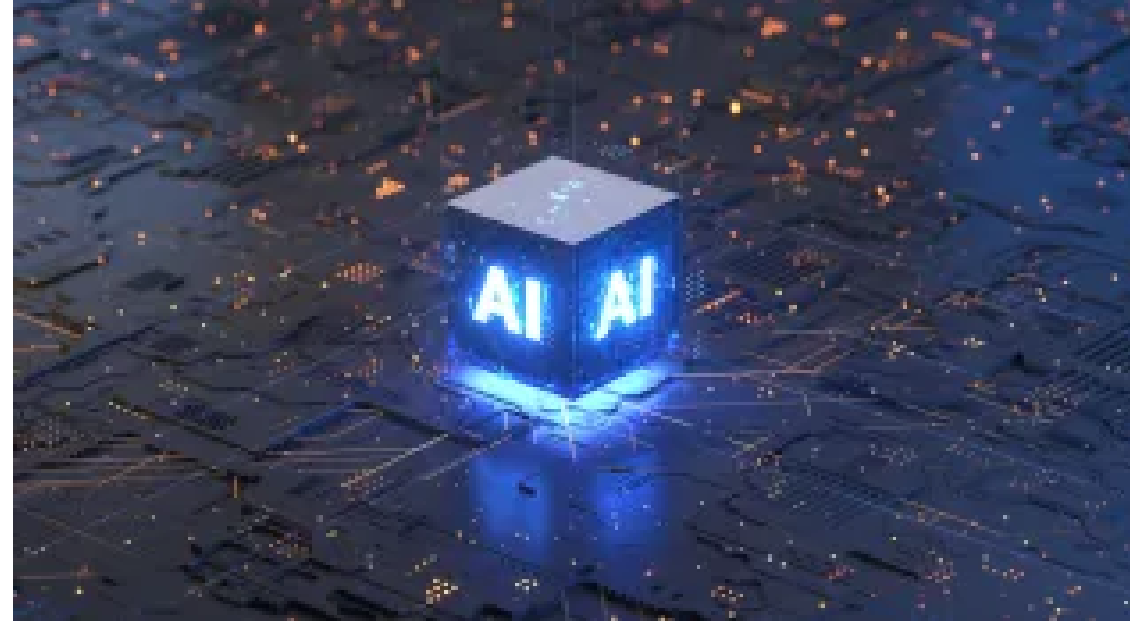
akredytacja studia medyczne Polska Komisja Akredytacyjna

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Szczecin/ Dziewięć nowych kierunków na Uniwersytecie Szczecińskim; rozpoczęła się rekrutacja



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Uniwersytet Warszawski z nagrodą AI Ambassadors Awards

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

Najpopularniejsze [Kraj](#) [Świat](#)

Egipt/Listy centurionów znaleźli polscy archeolodzy w Berenike

Błądzenie myślami wspiera kreatywność

Polak głównym naukowcem w OpenAI

Naukowcy stworzyli maszynę do obierania cebuli

NASK: rośnie liczba cyberprzestępstw z wykorzystaniem AI

Podobne



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Programy informatyczne w Politechnice Łódzkiej z amerykańską akredytacją ABET



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Architektura i Urbanistyka PL otrzymała na 5 lat akredytację KAUT



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Olsztyńska weterynaria z europejską akredytacją

POLECANE

Prof. Kuśmierczyk: na razie żadna maszyna nie jest w stanie zastąpić żywego serca człowieka

Pierwsze w Polsce całkowicie sztuczne serce nowej generacji wszczepili lekarze Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Choć zostało ono udoskonalone, to jednak przynajmniej na razie żadna maszyna nie jest w stanie zastąpić żywego serca człowieka – twierdzi prof. Mariusz Kuśmierczyk, który dokonał tej implantacji.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

Partnerzy



SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
 Człowiek
 Zdrowie
 Życie
 Ziemia
 Kosmos
 Materia i energia
 Technologia
 Świat
 Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
 Innowacje
 Nagrody
 Prawo
 Popularyzacja
 Granty i Konkursy
 Wydarzenia
 Ludzie

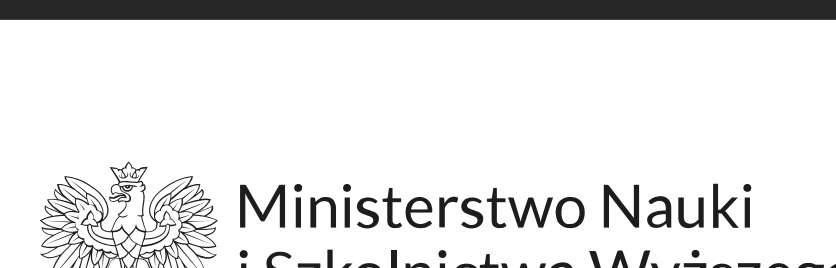
OD NAS

Konkurs dla czytelników
 O serwisie
 Popularyzator Nauki
 Blog
 Książka
 Newsletter
 RSS
 Mapa strony
 Wykorzystywanie treści
 Logo do pobrania
 Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
 Bracka 6/8
 00-502, Warszawa
 naukawpolsce@pap.pl
 (+48 22) 509 27 07
 (+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↑

Prof. Rowiński: misję w ALLEA postrzegam jako tworzenie pomostu między Wschodem a Zachodem

23.05.2024 aktualizacja: 23.05.2024 6 minut czytania



Prof. Paweł Rowiński, PAP/Leszek Szymański 0112.2016

Prof. Paweł Rowiński z PAN został prezesem Europejskiej Federacji Akademii Nauk (ALLEA). Kadencję rozpoczyna 1 czerwca. Swoją misję w ALLEA postrzega jako tworzenie pomostu między Wschodem a Zachodem; chciałby też sprawić, by ALLEA działała bardziej dynamicznie - o czym powiedział w rozmowie z PAP.

PAP: Gratuluję, został pan szefem Europejskiej Federacji Akademii Nauk, organizacji łączącej najważniejsze jednostki naukowe Starego Kontynentu.

Prof. Paweł Rowiński, dyrektor Instytutu Geofizyki PAN, członek rzeczywisty PAN: ALLEA korzysta z zaplecza eksperckiego większości europejskich akademii nauk. Dwie polskie organizacje należące do ALLEA - Polska Akademia Nauk i Polska Akademia Umiejętności - to instytucje grupujące najwybitniejszych polskich uczonych. Podobnie jest w innych państwach, że wymienię elitarne instytucje, jakimi są Royal Society czy British Academy w Wielkiej Brytanii, czy w Niemczech Akademia Leopoldina. Dysponując gronem wybitnych ekspertów z różnych dziedzin ALLEA jest najważniejszą europejską organizacją, która m.in. zajmuje się doradztwem naukowym. Wspiera współpracę między akademiami, wypracowuje stanowiska w różnych kwestiach o znaczeniu cywilizacyjnym, wypracowuje standardy pracy naukowej, wspiera system organizacji nauki w Europie, walczy o gwarancje wolności nauki.

PAP: Proszę podać przykład takiego doradztwa.

P.R.: Przygotowano raporty na temat zrównoważonej konsumpcji żywności, zagrożenia dla samej nauki związanych z publikowaniem w drapieżnych czasopiśmie, digitalizacji wyników badań humanistycznych, zarządzania kryzysowego czy zasad otwartej nauki. ALLEA jest też częścią strukturalnego doradztwa dla instytucji europejskich, zwłaszcza Komisji Europejskiej, która zadaje konkretne pytania, np. dotyczące zagadnień związanych z kryzysem klimatycznym. Wtedy ALLEA powołuje ekspertów, którzy - w odpowiedzi na nie - przygotowują odpowiednie stanowisko albo raport.

Europejska Federacja Akademii Nauk nie jest instytucją unijną, tylko całej Europy. Oprócz Francji, Niemiec, Szwajcarii czy Polski, jej członkami są także takie kraje, jak Gruzja czy Armenia. Pokrywamy zasięgiem niemal cały kontynent.

Jednym z ważniejszych dokumentów przygotowanych przez naukowców federacji jest kodeks etyki (The European Code of Conduct for Research Integrity), dotyczący naukowców i instytucji naukowych, który został przetłumaczony na wiele języków (w tym polski) i jest zalecany do stosowania w krajach zrzeszonych w ALLEA.

PAP: Mając do czynienia z tak dużą organizacją, mamy również do czynienia z polityką - różne regiony Europy, podobnie jak różne kraje, mają odmienne interesy.

P.R.: Każda akademia, chcąc zostać członkiem tej federacji, musi udowodnić, że przestrzega zasad wolności naukowej i że jest niezależna od polityki - na tyle, na ile to możliwe, gdyż jednostki naukowe są zazwyczaj finansowane przez państwa. Poza tym mamy z jednej strony państwa UE o ugruntowanej demokracji, a z drugiej takie, które mają z nią problem. Przykładem jest Turcja, gdzie są dwie akademie: jedna bardzo zależna od władzy, a druga dość niezależna. W tym wszystkim trzeba się jakoś odnaleźć. Są też sytuacje, kiedy trzeba reagować stanowczo, jak wtedy, kiedy wybuchła wojna na Ukrainie - wówczas Akademia Rosyjska i Akademia Białoruska zostały wykluczone z grona akademii europejskich. Zdarza się także, że ALLEA przyjmuje stanowiska, które nie podobają się wszystkim jej członkom, ale decyzje zapadają demokratycznie.

PAP: Na ile te stanowiska, o których pan wspominał, mają wpływ na rzeczywistość?

P.R.: To wielki problem: ludzie, także politycy, często nie słuchają naukowców ani nauki i jednym z głównych elementów mojego programu w ALLEA jest walka o przywrócenie zaufania do nauki; sprawienie, żeby głos naukowców się liczył. Jednym ze sposobów na to jest popularyzacja nauki, przedstawianie jej w rzetelny i odpowiedzialny sposób.

Jak wspominałem, często stanowiska i raporty ALLEA są sporządzane na zamówienie UE. Miejmy więc nadzieję, że ten, kto je zamawia, robi z nich użytek, choć różnie z tym bywa. Naszym zadaniem jest wyczerpujące i rzetelne przedstawienie tematu, żeby osoby korzystające z tych materiałów mogły w sposób kompetentny podjąć decyzje.

PAP: Jakie są pana priorytety, jeśli chodzi o zarządzanie tym gremium?

P.R.: Po pierwsze bieżące wsparcie Ukrainy w czasie wojny, m.in. duży program stypendialny dla ukraińskich naukowców - który wciąż trwa. W biurze ALLEA są zatrudnione osoby z Ukrainy wspierające ten proces. Trzeba wiedzieć, że kiedy Polska Akademia Nauk organizowała swój program stypendialny dla Ukrainy - ALLEA, której członkiem jest także Ukraińska Akademia Nauk - fantastycznie z nami współpracowała. Właśnie o współpracy w federacji chodzi - wszędzie mamy swoich ludzi, jest z kim rozmawiać i kogo słuchać.

Po drugie, wiadomo, że już dziś tworzony jest program odbudowy Ukrainy i ważne jest, by w gremiach decyzyjnych byli przedstawiciele nauki. ALLEA ma takie przełożenie, by uczestniczyć w tego typu gremiach, pokazać, że kiedy odbudujemy państwo, to jednym z priorytetów jest odbudowanie nauki. Więcej - budowa w wersji dużo lepszej, niż ta przedwojenna. Na to potrzeba nie tylko finansowania, ale też pracy organizacyjnej.

W ogóle postrzegam swoją misję w ALLEA jako tworzenie pomostu między Wschodem a Zachodem. Do tej pory ALLEA była skoncentrowana na państwach starej Europy, co było widać chociażby po zarządach - w tej chwili prezesem jest Szwajcar, wcześniej był Niemiec, samo jądro UE. Moją rolą jest przybliżanie Akademii wschodniej, również z południa Europy, do europejskich działań. Stawiam na różnorodność, otwartość i inkluzywność.

PAP: Co Polska, a szerzej - region Europy Wschodniej, może "ugrać" dla siebie dzięki temu, że na czele ALLEA znalazł się Polak?

P.R.: Nasz głos zaczyna się liczyć, a teraz będzie większa możliwość pokazania polskiej nauki, wykorzystania większej liczby naszych ekspertów, którzy będą zabierali głos w najważniejszych sprawach, w kształtowaniu programów UE. Np. Horyzontu Europa, największego w historii wspólnoty programu w zakresie badań naukowych i innowacji, na który w okresie siedmiu lat, 2021-27, przeznaczono 95,5 mld euro. Warto w tym uczestniczyć i w kształtowaniu następných programów również.

Oczywiście z ALLEA jest trochę tak, jak z Parlamentem Europejskim - kiedy dana osoba zostaje przedstawicielem tej organizacji, to reprezentuje całą naukę europejską, nie tylko swojego kraju. Ale wiadomo, że każdy ma swoje sympatie gdzieś ulokowane. Natomiast niewątpliwie jest to szansa na to, żeby głos Polaków był jeszcze mocniejszy.

PAP: Czy jest coś, o chciałby pan zmienić w działalności ALLEA?

P.R.: W tej chwili w Europie ALLEA ma dwa biura: główne w Berlinie, drugie w Brukseli. Planuję, że powstanie trzecie, w Warszawie, bo nie przestaje być dyrektorem swojego instytutu w PAN, więc muszę te dwa zadania pogodzić. Ale to też ma wpłynąć na lepsze postrzeganie polskiej nauki.

Kolejna sprawa: ALLEA pracuje poprzez grupy robocze, które mają różne zadania, czasem zdefiniowane zbyt ogólnie, a niektóre grupy wykonały swoje zadania i ich misje się skończyły. Uważam, że zadania należy skonkretyzować i określić czas ich wykonania. Niektóre będą nam stawiane tak, jak do tej pory, przez instytucje zewnętrzne. Ale przeciwie grupy uczonych same wiedzą, czym się powinny zająć, co jest największym wyzwaniem. W ten sposób powstał np. raport na temat zanieczyszczenia plastikiem w środowisku wodnym, bodaj najlepsze opracowanie, jakie istnieje na ten temat. Naukowcy powinni więc sami stawiać pytania i znajdować na nie odpowiedzi. Chciałbym sprawić, żeby ALLEA działała bardziej dynamicznie.

Kolejna sprawa, na której mi zależy, to walka o instytucje członkowskie, w których jest zagrożona wolność nauki, jak to było np. na Węgrzech.

Takie sytuacje mogą się zdarzać, więc - moim zdaniem - do federacji będzie należała ocena, jak należy kształtować system nauki, aby zagwarantowany był jej rozwój sprzyjający zarówno doskonałości naukowej, ale i takim wartościom jak wolność badań. Odnosię się tutaj do Polskiej Akademii Nauk, którą kolejne ekipy rządowe chcą reformować, proponując niezbyt dobrze uzasadnione ustawy, zazwyczaj bez udziału samego PAN-u: w sytuacji, kiedy jest taka determinacja, by reformować tę instytucję - warto by zapytać europejską grupę ekspercką o ocenę czy i jak to zrobić.

Rozmawiała Mira Suchodolska (PAP)

zan/ lm/

Europejska Federacja Akademii Nauk

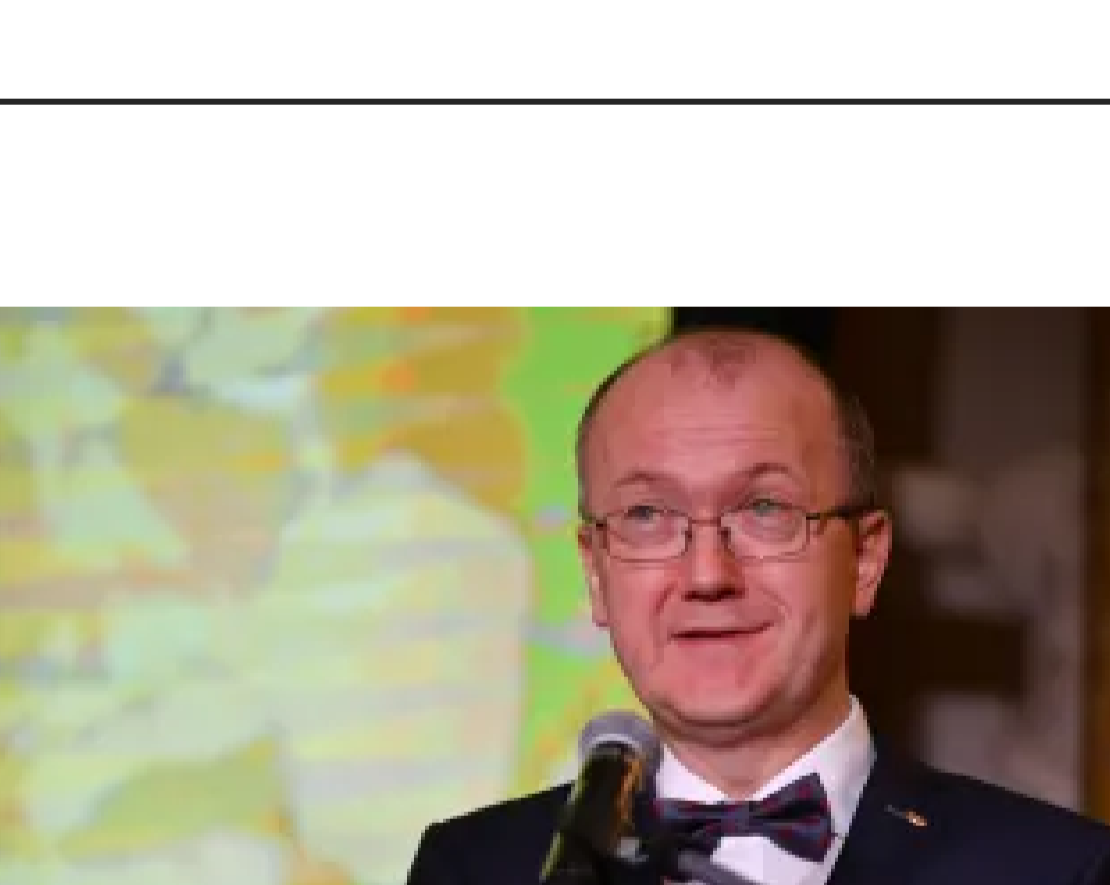
prof. Paweł Rowiński

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



NAGRODY
Polsko-Niemiecka Nagroda Naukowa COPERNICUS 2024 - za badania w dziedzinie astrofizyki



LUDZIE
Prof. Daniel Gryko zdobył Polsko-Francuską Nagrodę Naukową

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

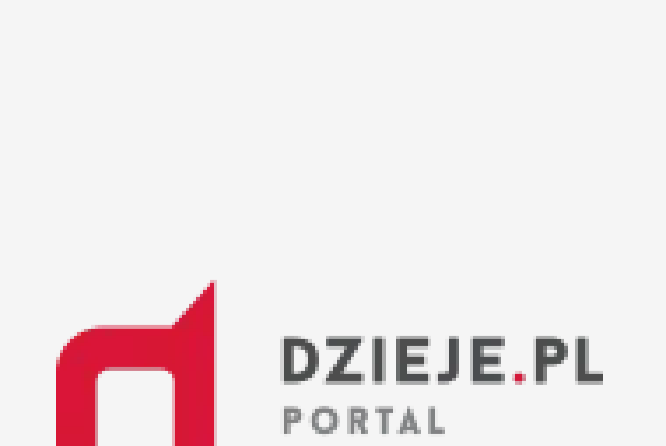
E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamini i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

Partnerzy



SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Granty i Konkursy
Wydarzenia
Ludzie

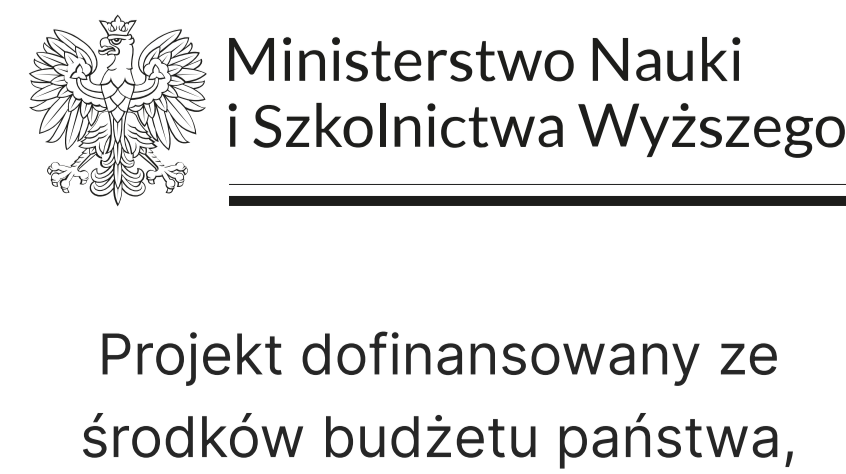
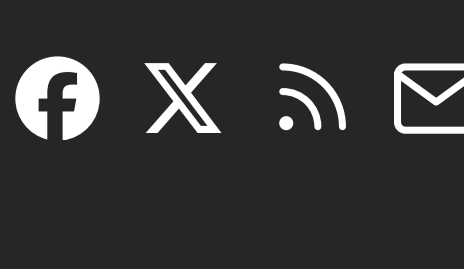
OD NAS

Konkurs dla czytelników
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Materia strony
Wykorzystywanie treści
Logo do pobrania
Autoryzacja

WYDAWCA

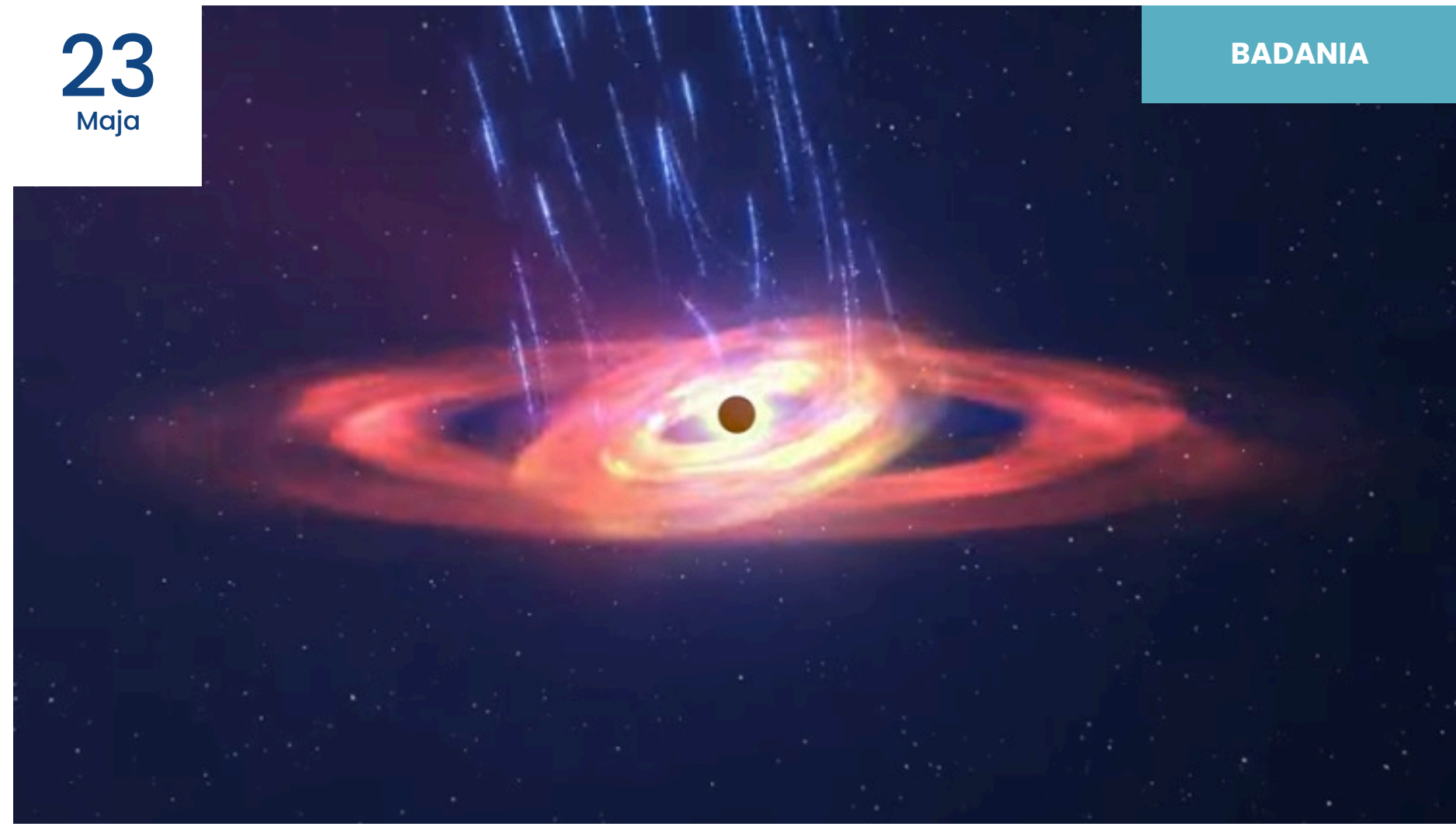
FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Aktualności



Źródło: YouTube

Opublikowano: 2024-05-23

Przełomowe badanie astronomiczne z udziałem Polek z CFT PAN

Międzynarodowy zespół astronomów po raz pierwszy zmierzył prędkość rotacji supermasywnej czarnej dziury za pomocą „chyboczęcej” gwiazdnej materii. W przełomowym badaniu brały udział dwie uczone z Centrum Fizyki Teoretycznej PAN.

Zespół astronomów z Massachusetts Institute of Technology, National Aeronautics and Space Administration (NASA), European Southern Observatory (ESO), Uniwersytetu Masaryka w Czechach, Uniwersytetu w Leeds, Uniwersytetu w Syracuse, Uniwersytetu w Tel Awiwie oraz Instytutu Fizyki Teoretycznej PAN opracował nowy sposób pomiaru prędkości rotacji czarnej dziury, wykorzystując „chyboczęce” (ang. wobbling) pozostałości materiału gwiazdnego. W przełomowym badaniu wzięły udział prof. Bożena Czerny i prof. Agnieszka Janiak z CFT PAN. Liderem projektu był dr Dheeraj „DJ” Pasham z MIT.

Opracowana metoda opiera się na zjawisku „rozerwania pływowego” (ang. tidal disruption event, TDE), które występuje w momencie, gdy pływy wywołane przez czarną dziurę i oddziałujące na zbliżającą się gwiazdę, powodują rozerwanie jej na strzępy. Połowa jej materii zostaje rozrzucona w przestrzeń, druga – ląduje wokół czarnej dziury, tworząc gorący dysk akrecyjny rotującej materii gwiazdnej. Chybotanie się nowo utworzonego dysku akrecyjnego jest kluczem do określenia naturalnej rotacji centralnej czarnej dziury.

„Rozdrobnione” ciepło

Każda czarna dziura ma nieodłączny spin (tzn. rotuje), na który miała wpływ jej historia. Jeśli na przykład czarna dziura rozrosła się głównie w wyniku akrecji – krótkich momentów, w których pewna ilość materiału spada na dysk, to w konsekwencji przyspieszała, osiągając dość dużą prędkość rotacji. Jeśli natomiast rośnie głównie poprzez łączenie się z innymi czarnymi dziurami, każda taka fuzja może powodować spowolnienie rotacji. Gdy czarna dziura wiruje, ciągnie za sobą otaczającą ją czasoprzestrzeń.

Takie przeciąganie jest przykładem efektu Lensego-Thirringa, pokazującego, jak ekstremalnie silne pola grawitacyjne, takie jak te generowane przez czarną dziurę, mogą przeciągać otaczającą czasoprzestrzeń. Zwykle efekt ten nie byłby oczywisty w przypadku czarnych dziur, ponieważ te masywne obiekty nie emitują światła. Jednak w ostatnich latach fizycy zaproponowali, że w przypadkach takich jak rozerwanie pływowe (TDE), naukowcy mogą mieć szansę na śledzenie światła z gwiazdnych pozostałości, gdy są one przeciągane. Daje to nadzieję na zmierzenie prędkości obrotu czarnej dziury.

Naukowcy przewidują, że podczas zjawiska TDE gwiazda może spaść na czarną dziurę z dowolnego kierunku, generując dysk rozgrzanego do białości, rozdrobnionego materiału, który może być przechylony lub poruszać się niezgodnie z kierunkiem rotacji czarnej dziury. Rotująca czarna dziura oddziałuje na rotujący dysk, dążąc do wyrównania ich rotacji i powodując chwanie się dysku. Ostatecznie chybotanie to ustępuje, gdy dysk osiąga prędkość rotacji czarnej dziury. Naukowcy przewidzieli, że chwiejący się w związku z zjawiskiem TDE dysk, powinien być mierzalną sygnaturą rotacji czarnej dziury.

Przełomowe odkrycie

Kluczem były jednak odpowiednie obserwacje – podkreśla dr Pasham. – Jedyнным sposobem, jakiego można tutaj użyć, jest obserwowanie teleskopem obiektu w sposób ciągły przez bardzo długi czas, dzięki czemu można badać różne skale czasowe, od minut do miesięcy – dodaje.

Przypadek z wysoką częstotliwością

Przez ostatnie pięć lat dr Pasham poszukiwał zjawisk rozerwania pływowego, które są wystarczająco jasne i wystarczająco bliskie, aby móc wystarczająco szybko zareagować i je zaobserwować, próbując znaleźć oznaki efektu Lensego-Thirringa. W lutym 2020 roku wykryli AT2020ocn, jasny rozbłysk pochodzący z galaktyki oddalonej o około miliard lat świetlnych.

Z danych optycznych wynikało, że błysk miał miejsce zaraz po wystąpieniu zjawiska TDE. W związku z tym, że błysk był zarówno jasny, jak i stosunkowo bliski, dr Pasham podejrzewał, że zjawisko TDE może być tutaj idealnym kandydatem do poszukiwania oznak chybotania się dysku i być może pomiaru tempa rotacji czarnej dziury w centrum galaktyki-gospodarza.

Wspomnienie

Potrzebowaliśmy danych zbieranych z dużą częstotliwością i szybko po wystąpieniu zjawiska – wspomina dr Pasham. – Kluczem było uchwycenie zjawiska na wczesnym etapie, ponieważ precesja lub chybotanie powinny być obecne tylko wtedy. Później dysk przestałby się chwiać.

Wspomnienie

Zespół odkrył, że teleskop NICER NASA był w stanie wychwycić zjawisko TDE i stale obserwować je przez wiele miesięcy. NICER (Neutron Star Interior Composition Explorer) to teleskop rentgenowski na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, który mierzy promieniowanie rentgenowskie wokół czarnych dziur i innych ekstremalnych obiektów.

Wspomnienie

Zespół dr. Pashama przeanalizował obserwacje AT2020ocn prowadzone przez NICER przez 200 dni po początkowym wykryciu rozerwania pływowego. Odkryli, że zdarzenie emitowało promieniowanie rentgenowskie, które wydawało się osiągać maksimum co 15 dni, przez kilka cykli, zanim ostatecznie wygasło. Zinterpretowali te maksima jako momenty, w których dysk akrecyjny w wyniku zjawiska TDE chybotał się zwrócony w stronę obserwatora, emitując promieniowanie rentgenowskie bezpośrednio w kierunku teleskopu NICER, po czym efekt wygasał, kontynuując emisję promieniowania rentgenowskiego (podobnie jak machanie latarką w kierunku do i od obserwatora co 15 dni).

Wspomnienie

Naukowcy wykorzystali oryginalną teorię precesji Lensego-Thirringa do analizy opisanego wzoru chybotania. Opierając się na szacunkach masy czarnej dziury i rozerwanej gwiazdy, byli w stanie oszacować prędkość rotacji czarnej dziury – mniej niż 25 procent prędkości światła.

Wspomnienie

Po raz pierwszy naukowcy wykorzystali obserwacje chwiejącego się dysku po rozerwaniu pływowym gwiazdy do oszacowania prędkości rotacji czarnej dziury. Dr Pasham przewiduje, że w nadchodzących latach będzie więcej możliwości określenia prędkości rotacji czarnych dziur wraz z pojawieniem się nowych teleskopów.

Wspomnienie

Nowa metoda może zostać wykorzystana do pomiaru rotacji setek czarnych dziur w lokalnym Wszechświecie w nadchodzących latach. Badając za jej pomocą kilka układów, będzie można oszacować ogólny rozkład prędkości rotacji czarnych dziur i rozwiązać wieloletnią zagadkę – w jaki sposób ewoluują one w czasie – przekonuje dr Pasham z Kavli Institute for Astrophysics and Space Research w MIT.

Wspomnienie

Prof. Bożena Czerny i prof. Agnieszka Janiak współpracowały z zespołem przy analizie konkurencyjnych modeli wyjaśnienia zjawiska, które w konfrontacji z danymi okazały się jednak mniej zadowalające, potwierdzając w ten sposób główny wynik.

źródło: MIT News, tłumaczenie: dr Anna Raiter-Smiljanic (CFT PAN)

Zobacz również

- 24 Maja** **SPRAWY NAUKI**
Naczynia krwionośne a obliczenia
- 24 Maja** **ŻYCIE AKADEMICKIE**
Startuje cykl podcastów o najnowszych odkryciach ze świata nauki
- 24 Maja** **ŻYCIE AKADEMICKIE**
PZU rekrutuje akademickich ambasadorów
- 24 Maja** **SKOŁY WYŻSZE**
Centrum Sportu i Rekreacji powstało na Uniwersytecie Morskim w Gdyni
- 24 Maja** **KADRY**
Nowy przewodniczący Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji
- 24 Maja** **KONKURSY**
Dr Barbara Wywiat z UJ autorką najlepszej książki z historii gospodarczej i ...
- 24 Maja** **SPORT AKADEMICKI**
Dekada zwycięstw żeglarzy Politechniki Gdańskiej zakończona
- 23 Maja** **BADANIA**
Naukowcy z UMW tworzą aplikację, która pomoże ocenić stan zdrowia dziecka
- 23 Maja** **NAGRODY**
Matematyk z UJ laureatem Nagrody im. Kuratowskiego
- 23 Maja** **ŻYCIE AKADEMICKIE**
Studentka UMCS wśród laureatów Grand Press Photo 2024

[zobacz więcej >](#)

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl”, finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Aktualności

24
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE



Opublikowano: 2024-05-24

PZU rekrutuje akademickich ambasadorów

Największy polski ubezpieczyciel kontynuuje skierowany do studentów Program Ambasador PZU. To szansa na zdobycie praktycznej wiedzy i wartościowego doświadczenia u boku ekspertów. Rekrutacja na rok akademicki 2024/2025 trwa do 9 czerwca.

Program Ambasador PZU adresowany jest do studentów od I do IV roku studiów kierunków ekonomicznych i informatycznych z dziesięciu miast: Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Łodzi, Poznania, Gdańska, Lublina, Katowic, Rzeszowa i

Torunia. Akademicy ambasadorzy będą reprezentować firmę i współorganizować ogólnopolskie projekty dla studentów na swoich uczelniach. Współpracę z PZU na rok akademicki 2024/2025 rozpoczną pod koniec września.

Inicjatywa oferuje m.in. udział w certyfikowanych szkoleniach rozwojowych, szansę rozbudowania sieci kontaktów biznesowych, konsultacje z rekruterem. W mijającym roku akademicy ambasadorzy przeszli certyfikowane warsztaty z personal branding, uczestniczyli w Dniach Otwartego Biznesu PZU, a część z nich skorzystała również ze skróconego procesu rekrutacji do tegorocznej edycji programu praktyk i staży.

Szukamy ambitnych, aktywnych studentów, którzy chcą się rozwijać, zdobyć konkretne umiejętności i poznać funkcjonowanie dużej organizacji, realizując projekty wraz z ekspertami PZU. Co roku uczestnicy programu wykazują się kreatywnością, własną inicjatywą i efektywnością. Część z nich zostaje z nami na dłużej. Także w tegorocznej edycji programu ambasadorzy będą odpowiadać za działania promocyjne PZU w obszarze marki pracodawcy bezpośrednio na swoich uczelniach i w mediach społecznościowych – mówi Anna Gaertig, kierownik Zespołu Rekrutacji i Marki Pracodawcy PZU.

Program Ambasador PZU to część inicjatywy PZU Student Talent, w ramach której ubezpieczyciel realizuje różne projekty kierowane do środowiska akademickiego – cykl warsztatów Dni Otwartego Biznesu oraz ogólnopolski program praktyk i staży. Więcej informacji o programie i formularz aplikacyjny dostępne są na [stronie internetowej PZU](#).

GaL

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

24
Maja

SPRAWY NAUKI

Naczynia krwionośne a obliczenia

24
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Startuje cykl podcastów o najnowszych odkryciach ze świata nauki

24
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

PZU rekrutuje akademickich ambasadorów

24
Maja

SZKOŁY WYŻSZE

Centrum Sportu i Rekreacji powstało na Uniwersytecie Morskim w Gdyni

24
Maja

KADRY

Nowy przewodniczący Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji

24
Maja

KONKURSY

Dr Barbara Wywiat z UJ autorką najlepszej książki z historii gospodarczej i ...

24
Maja

SPORT AKADEMICKI

Dekada zwycięstw żeglarzy Politechniki Gdańskiej zakończona

23
Maja

BADANIA

Naukowcy z UMW tworzą aplikację, która pomoże ocenić stan zdrowia dziecka

23
Maja

NAGRODY

Matematyk z UJ laureatem Nagrody im. Kuratowskiego

23
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Studentka UMCS wśród laureatów Grand Press Photo 2024

[zobacz więcej >](#)

Partnerzy



Projekt „Portal forumakademickie.pl”, finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.



Kontakt

Dla autorów

Promocja

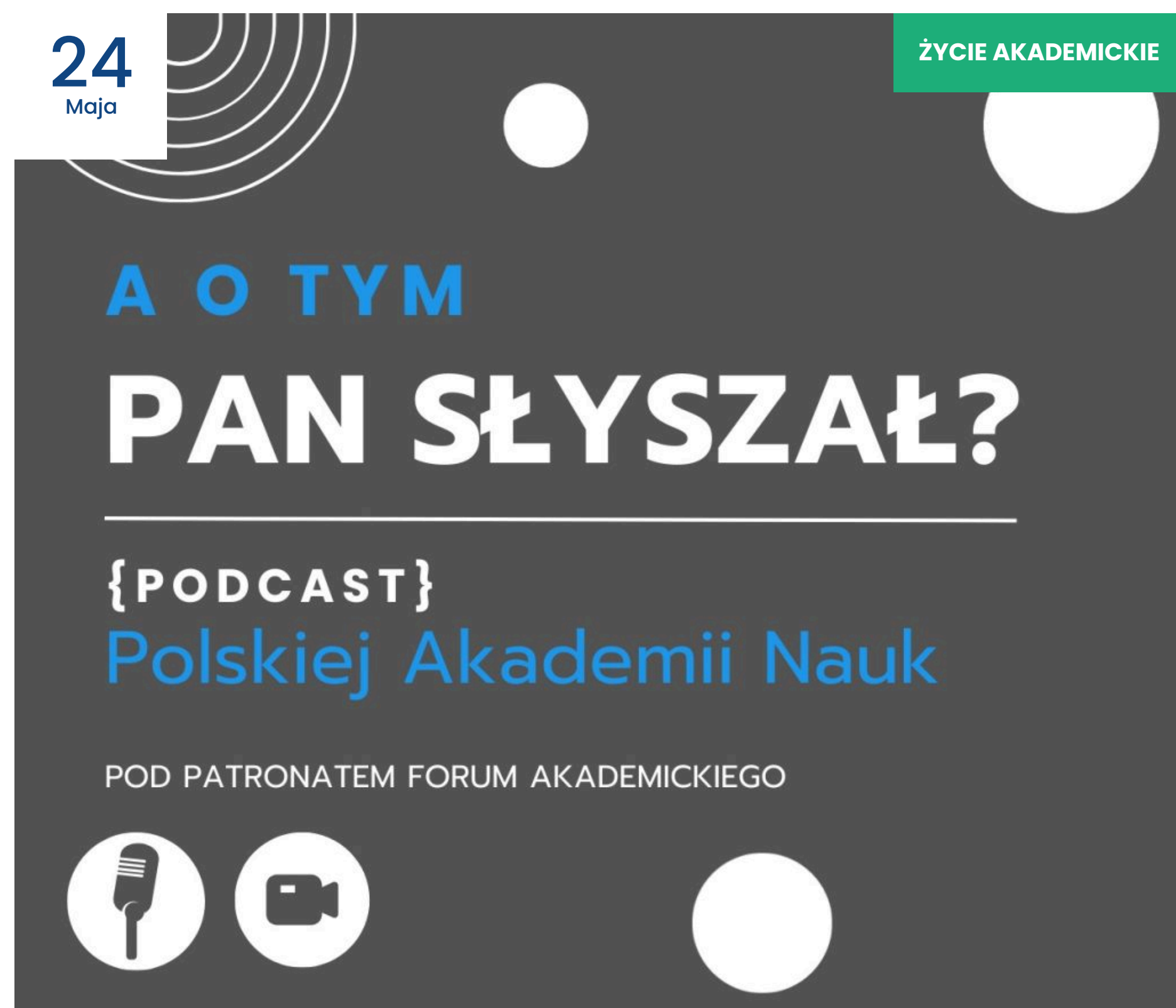
Wydawca

Forum akademickie

Regulamin e-prenumeraty

Polityka prywatności

Aktualności



Opublikowano: 2024-05-24

Startuje cykl podcastów o najnowszych odkryciach ze świata nauki

A o tym PAN słyszał? – to nowy cykl podcastów z udziałem badaczy Polskiej Akademii Nauk, którzy wraz ze swoimi gośćmi omówią najnowsze odkrycia ze świata nauki, odpowiedzą też na pytania widzów. Patronat nad serią sprawuje „Forum Akademickie”.

Polska Akademia Nauk rusza z nowym cyklem podcastów. Gospodarzami serii „A o tym PAN słyszał?” będą naukowcy PAN, którzy ze swoimi gośćmi podzielą się najświeższymi doniesieniami ze świata nauki. To znakomita okazja do

pogłębienia swojej wiedzy, ale także inspiracja do

dalszego poszerzania horyzontów. W każdym odcinku skomplikowane koncepcje naukowe zostaną wyjaśnione językiem zrozumiałym dla wszystkich oglądających.

Nowy cykl startuje w czerwcu, ale już w najbliższy poniedziałek **27 maja**, przedpremierowy odcinek specjalny, w którym dr hab. Marta Marchlewska, kierowniczka Laboratorium Poznania Politycznego w Instytucie Psychologii PAN, opowie o filmie „Polskość”. Wystąpiło w nim osiem osób, które – choć wywodzą się z odmiennych środowisk – łączą silna więź z Polską. Film stara się odpowiedzieć m.in. na takie pytania, jak: „czym jest polskość?”, „co sprawia, że bohaterowie chcą żyć w naszym kraju?” i „jak definiowany jest współczesny patriotyzm?”.

Kolejne podcasty będą emitowane co tydzień, począwszy od 3 czerwca, a na koniec miesiąca prof. Dariusz Jemielniak wraz z gospodarzami poszczególnych odcinków tematycznych podsumuje interesujące badania i doniesienia, rozprawi się z fake newsami, poleci ciekawe lektury i filmy.

Gospodarzami cyklu są:

dr hab. Łukasz Okruszek – absolwent studiów z zakresu matematyki na Wydziale Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej Politechniki Łódzkiej oraz psychologii na Wydziale Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Łódzkiego. Doktorat (2016) oraz habilitację (2018) w dyscyplinie psychologii uzyskał na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego, z którym w okresie 2018–2021 związany był jako wykładowca. Od 2016 roku pracuje w Instytucie Psychologii Polskiej Akademii Nauk, gdzie od pięciu lat kieruje Pracownią Neuronauki Społecznej.



prof. Katarzyna Starowicz-Bubak – neurofarmakolożka kierująca grupą badawczą w Instytucie Farmakologii im. Jerzego Maja PAN. Ukończyła studia biotechnologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 2007 roku, po powrocie ze stażu podoktorskiego, otrzymała grant HOMING, który pozwolił jej połączyć zainteresowania badawcze dotyczące receptora TRPV1/układu endowanioidowego z szeroką gamą zagadnień związanych z bólem neuropatycznym. W 2013 roku objęła kierownictwo Pracowni Patofizjologii Bólu. Od sierpnia 2017 roku pełni funkcję kierownika Katedry Neurochemii.

dr Magdalena Osial – jest absolwentką Uniwersytetu Warszawskiego (chemia), pracuje w Instytucie Podstawowych Problemów Techniki PAN. Zaangażowana w przedsięwzięcia mające zachęcić dzieci i młodzież do nauki przedmiotów ścisłych. Uczestniczyła w programie TOP 500 Innovators na Uniwersytecie w Cambridge i Oksfordzie, odbyła staż zagraniczny w Nowym Jorku i w Brukseli, prowadząc badania nad materiałami półprzewodnikowymi oraz cieczami jonowymi. Laureatka programu IMPULS Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. Zdobywając nagrodę w konkursie eNgage FNP stworzyła program warsztatów chemicznych pt. „Manufaktura Naukowców czyli Uniwersytet Każdego Wieku”.

Prof. Dariusz Jemielniak – badacz społeczny analizujący dezinformację w sieci i ruchy antynaukowe (w tym antyszczepionkowe), specjalizujący się w organizacjach otwartej współpracy i w badaniu społeczności internetowych. Kierownik Katedry Management in Networked and Digital Societies (MINDS) w Akademii Leona Koźmińskiego i wiceprezes PAN. Autor największego polskiego darmowego słownika internetowego ling.pl oraz darmowego serwisu do nauki języka angielskiego angielski.edu.pl. Jest aktywistą ruchu Wikimedia. Zajmuje się badaniami typu Thick Big Data, łączącymi badania ilościowe z zakresu data science z badaniami jakościowymi typu etnograficznego.

Podcasty będą dostępne na kanałach Polskiej Akademii Nauk na: [Facebooku](#), [YouTube](#) i [LinkedIn](#). Patronat nad cyklem „A o tym PAN słyszał?” sprawuje miesięcznik „Forum Akademickie”.

MK

Zobacz również

- 24 Maja** **SPRAWY NAUKI**
Naczynia krwionośne a obliczenia
- 24 Maja** **ŻYCIE AKADEMICKIE**
Startuje cykl podcastów o najnowszych odkryciach ze świata nauki
- 24 Maja** **ŻYCIE AKADEMICKIE**
PZU rekrutuje akademickich ambasadorów
- 24 Maja** **SZKOŁY WYŻSZE**
Centrum Sportu i Rekreacji powstało na Uniwersytecie Morskim w Gdyni
- 24 Maja** **KADRY**
Nowy przewodniczący Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji
- 24 Maja** **KONKURSY**
Dr Barbara Wywiat z UJ autorką najlepszej książki z historii gospodarczej i ...
- 24 Maja** **SPORT AKADEMICKI**
Dekada zwycięstw żeglarzy Politechniki Gdańskiej zakończona
- 23 Maja** **BADANIA**
Naukowcy z UMW tworzą aplikację, która pomoże ocenić stan zdrowia dziecka
- 23 Maja** **NAGRODY**
Matematyk z UJ laureatem Nagrody im. Kuratowskiego
- 23 Maja** **ŻYCIE AKADEMICKIE**
Studentka UMCS wśród laureatów Grand Press Photo 2024

[zobacz więcej >](#)

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

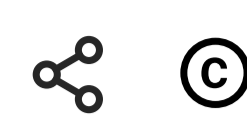
opublikuj

Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl”, finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Szczecin/ Dziewięć nowych kierunków na Uniwersytecie Szczecińskim; rozpoczęła się rekrutacja

23.05.2024 aktualizacja: 23.05.2024 2 minuty czytania



Szczecin, 26.02.2021. Uniwersytet Szczeciński - budynek Wydziału Ekonomii, Finansów i Zarządzania. PAP/Marcin Bleiecki

Uniwersytet Szczeciński rozpoczął dziś rekrutację na rok akademicki 2024/25. Na kandydatów czeka 10 tysięcy miejsc na 93 kierunkach, w tym - dziewięciu nowych. Nabór potrwa do 12 lipca. Nowości przygotowały również inne szczecińskie uczelnie.

„Jak co roku Uniwersytet Szczeciński może pochwalić się niezwykle bogatą ofertą edukacyjną. Przygotowaliśmy 10 000 miejsc na 93 kierunkach” – podkreśla w komunikacie rekrutacyjnym rektor US prof. Waldemar Tarczyński. „Studenci Uniwersytetu Szczecińskiego to dobrze wykształceni młodzi ludzie, poszukiwani na rynku pracy, posiadający kompetencje miękkie i realizujący swoje pasje. Warto dołączyć do naszej akademickiej społeczności” – dodaje.

Rekrutacja na US trwa od 22 maja do 12 lipca. Ogłoszenie wyników pierwszego naboru nastąpi 30 lipca. Zapisy kandydatów odbywają się online w systemie Elektronicznej Rejestracji Kandydatów - www.e-rekrutacja.usz.edu.pl

Największa uczelnia w północno-zachodniej Polsce na rok akademicki 2024/25 przygotowała dziewięć nowości, wśród których są m.in.: italianistyka, nauki o rodzinie – doradztwo, coaching, mediacje (studia I i II st.), Green Economy – zielona gospodarka, Management w sporcie (I st.) oraz audyt finansowy, filologia hiszpańska i międzynarodowy biznes turystyczny (II st.). US oferuje też dziewięć kierunków studiów prowadzonych w języku angielskim, m.in. hydrobiologię i Baltic Region Studies (stacjonarne I st.). Na wydziale prawa i administracji od roku akademickiego 2024/25 będzie można studiować m.in. International and European Business Law, trwające trzy semestry studia II st.

Największym zainteresowaniem w ofercie Uniwersytetu Szczecińskiego cieszy się psychologia (w ubiegłym roku było siedmiu kandydatów na jedno miejsce), a także prawo i filologia angielska.

Rekrutację prowadzą także inne szczecińskie uczelnie. 6 maja nabór rozpoczął Pomorski Uniwersytet Medyczny. Oferuje 14 kierunków na trzech wydziałach: medycyny i stomatologii (rekrutacja do 10 lipca); nauk o zdrowiu; farmacji, biotechnologii medycznej i medycyny laboratoryjnej (do 18 lipca).

Od 20 maja do 14 lipca trwa rekrutacja na Zachodniopomorskim Uniwersytecie Technologicznym. Do wyboru jest ponad 40 kierunków na 11 wydziałach. Wyniki pierwszego naboru zostaną ogłoszone 31 lipca. Tegoroczną nowością na ZUT jest dietetyka. „Studenci będą się uczyć m.in. podstaw anatomii, fizjologii, biochemii, a także zagadnień z dziedziny psychologii” – wyjaśnia Emilia Kujawa, rzeczniczka prasowa ZUT.

Od 20 maja do 15 lipca rekrutuje też Politechnika Morska. Na studiach I st. wybierać można z 17 kierunków. Jest jeden nowy – inżyniera modelowania przestrzennego, na wydziale mechanicznym. „To odpowiedź na zapotrzebowanie rynku i rozwijającej się obecnie dziedziny inżynierii odwrotnej, tj. technologii związanej z drukiem 3D” – informuje Weronika Gocłowska, rzeczniczka prasowa PM.

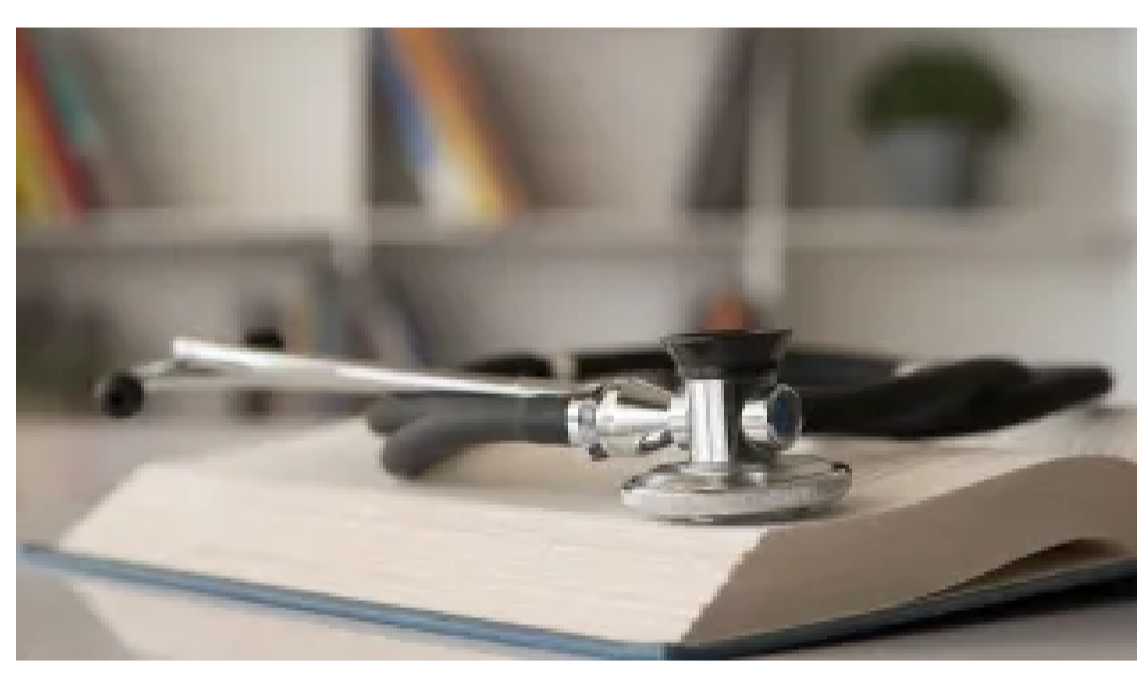
Uczelnia artystyczna - Akademia Sztuki w Szczecinie - proponuje 20 kierunków muzycznych i wizualnych. Nabór trwa od 10 maja do 7 czerwca, egzaminy zaplanowano od 13 czerwca do 8 lipca, termin składania dokumentów to 16 lipca.(PAP)

tma/ bar/

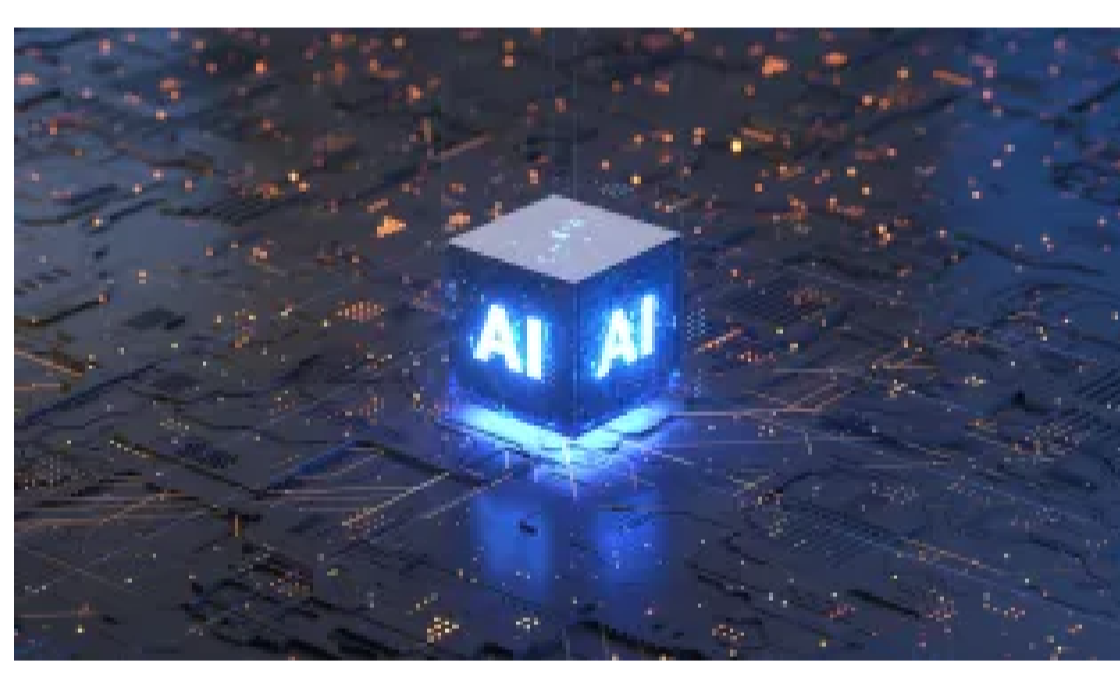
uniwersytet szczeciński

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopismach adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Polska Komisja Akredytacyjna do 13 czerwca zakończy ocenę nowych kierunków lekarskich

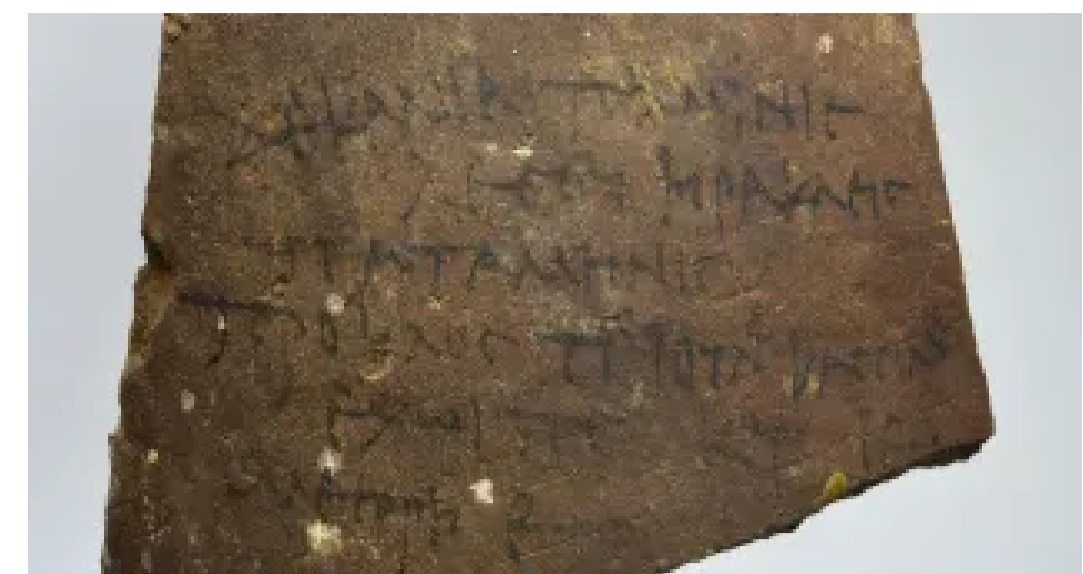


UCZELNIE I INSTYTUCJE
Uniwersytet Warszawski z nagrodą AI Ambassadors Awards

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

Najpopularniejsze

Kraj Świat



Egipt/Listy centurionów znaleźli polscy archeolodzy w Berenike

Błądzenie myślami wspiera kreatywność

Polak głównym naukowcem w OpenAI

Naukowcy stworzyli maszynę do obierania cebuli

NASK: rośnie liczba cyberprzestępstw z wykorzystaniem AI

Podobne



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Szczecin/ Prof. Waldemar Tarczyński rektorem Uniwersytetu Szczecińskiego na kolejną kadencję



LUDZIE
Zmarł prof. Andrzej Witkowski, paleoceanolog, b. prorektor US



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Szczecin/ 10 nowych kierunków na Uniwersytecie Szczecińskim; ruszyła rekrutacja

POLECANE



Prof. Kuśmierczyk: na razie żadna maszyna nie jest w stanie zastąpić żywego serca człowieka

Pierwsze w Polsce całkowicie sztuczne serce nowej generacji wszczepili lekarze Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Choć zostało ono udoskonalone, to jednak przynajmniej na razie żadna maszyna nie jest w stanie zastąpić żywego serca człowieka - twierdzi prof. Mariusz Kuśmierczyk, który dokonał tej implantacji.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

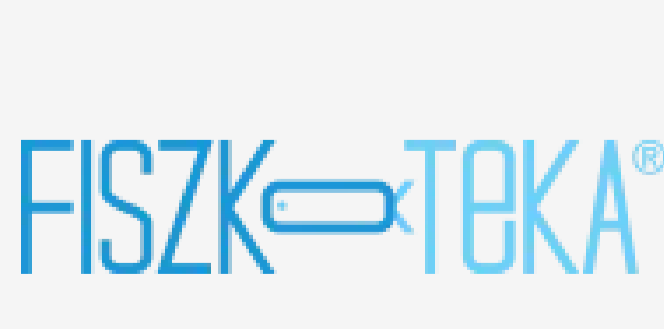
E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

Partnerzy



SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Technologia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Granty i Konkursy
Wydarzenia
Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Mapa strony
Wykorzystywanie treści
Logo do pobrania
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ^

Szukaj

24.05.2024

PL EN

Kosmos Historia i Kultura Człowiek Zdrowie Życie Ziemia Materia i energia Technologia

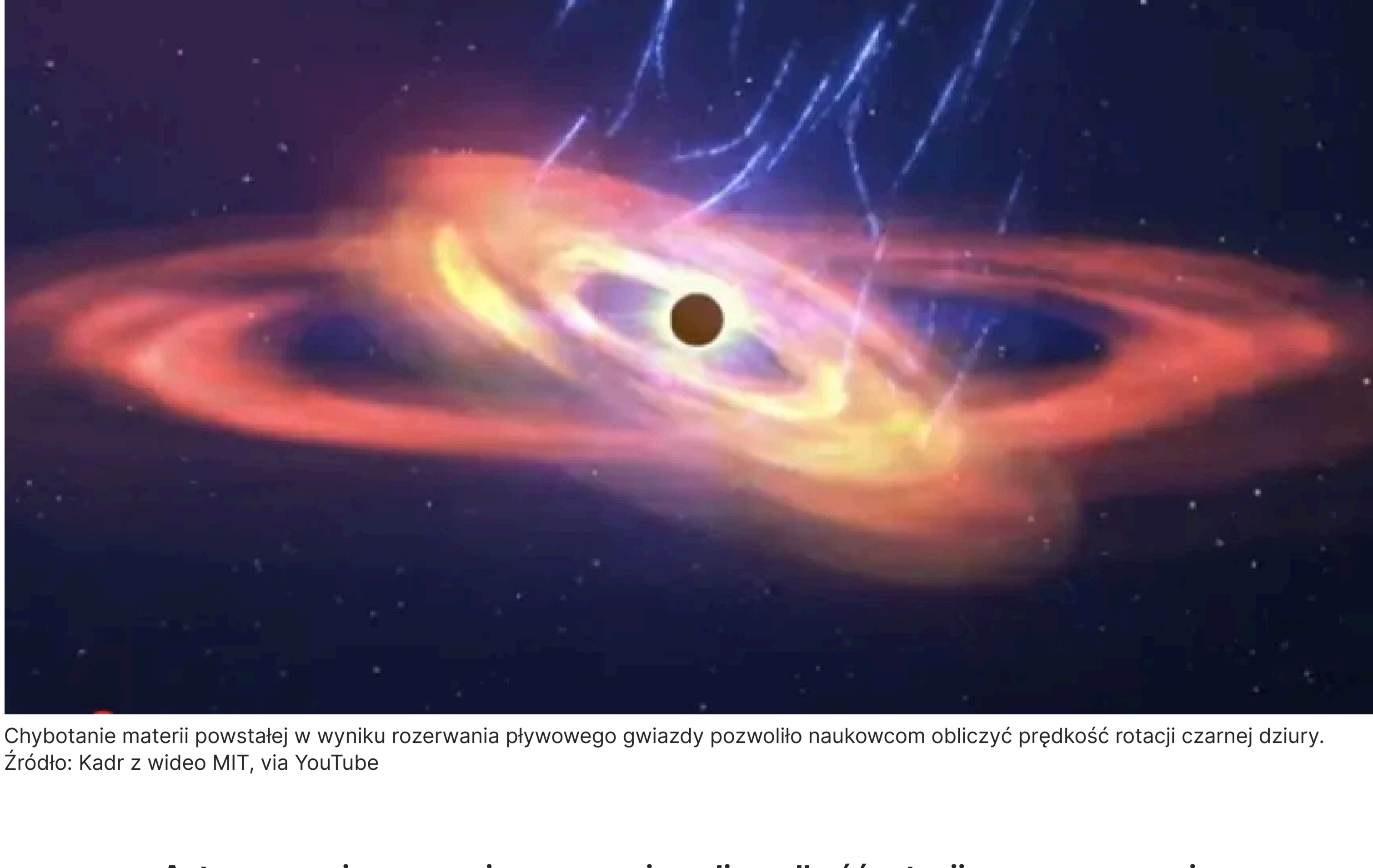
Uczelnie i Instytucje Innowacje Nagrody Prawo Popularyzacja Granty i Konkursy Wydarzenia Ludzie

KOSMOS

Strona Główna · Kosmos

Astronomowie zmierzili prędkość rotacji czarnej dziury, obserwując reakcję gwiazdnej materii

24.05.2024 aktualizacja: 24.05.2024 5 minut czytania



Chybotanie materii powstaje w wyniku rozerwania pływowego gwiazdy pozwoliło naukowcom obliczyć prędkość rotacji czarnej dziury. Źródło: Kadr z wideo MIT, via YouTube

Astronomowie po raz pierwszy zmierzili prędkość rotacji supermasywnej czarnej dziury, obserwując "chybotanie" gwiazdnej materii. W badaniach - opublikowanych w "Nature" - uczestniczyły polskie badaczki.

Zespół opracował nowy sposób pomiaru prędkości rotacji czarnej dziury, wykorzystując "chybotające" przez jakiś czas pozostałości materiału gwiazdznego.

W przełomowym badaniu opisanym w [Nature](#) brały udział prof. Bożena Czerny i prof. Agnieszka Janiuk z Centrum Fizyki Teoretycznej Polskiej Akademii Nauk. Liderem międzynarodowego zespołu był dr Dheeraj "DJ" Pasham z MIT. Wyniki badań streszczono w informacji prasowej MIT i opracowanym na jej podstawie komunikacie CFT PAN.

Każda czarna dziura obraca się z pewną prędkością, a prędkość tę można powiązać z pewnymi procesami z jej historii. I tak właśnie duża prędkość rotowania czarnej dziury wiąże się np. z tym, że w przeszłości czarna dziura zyskiwała masę w wyniku akrecji - krótkich momentów, w których do dziury spadała pewna ilość materii. Z kolei wolniejsze rotacje mogą świadczyć o tym, że czarna dziura powstała np. w wyniku połączenia się pary czarnych dziur.

Gdy czarna dziura wiruje, ciągnie za sobą otaczającą ją czasoprzestrzeń. Zwykle efekt ten nie byłby odczuwalny w przypadku czarnych dziur, ponieważ te masywne obiekty nie emitują światła. Jednak światło pojawia się w pobliżu czarnej dziury choćby przy okazji tzw. rozerwania pływowego (ang. tidal disruption event, TDE).

Jeśli bowiem jakaś gwiazda znajdzie się zbyt blisko czarnej dziury, występują spore różnice w sile grawitacji działającej na różne części tego ciała niebieskiego. Tzw. siła pływowa (może się ona kojarzyć z przyptypami i odpływami morza) rozrywa gwiazdę na kawałki, a wydarzeniu temu towarzyszy emisja światła. Część materii gwiazdy jest rozrzucona w przestrzeni kosmicznej, podczas gdy druga część tworzy wokół czarnej dziury gorący dysk akrecyjny rotującej materii gwiazdnej.

Fot: rotacja super masywnej czarnej dziury (SMBH - os obrotu oznaczona strzałką) zmierzona dzięki chybotaniu emitujących światło pozostałości gwiazd. Źródło: Michał Zajęczek, Dheeraj "DJ" Pasham via MIT News

Naukowcy przewidują, że podczas rozerwania pływowego gwiazda może spaść na czarną dziurę z dowolnego kierunku, generując dysk rozgrzanego do białości, rozdrobnionego materiału, który może być przechylony lub poruszać się niezgodnie z kierunkiem rotacji czarnej dziury. (Można sobie wyobrazić dysk akrecyjny jako przechylony torus obracający się wokół centralnej dziury, która ma swój własny, odrębny spin). Rotująca czarna dziura oddziałuje na rotujący dysk, dążąc do wyrównania ich rotacji i powodując chwieianie się dysku. Ostatecznie chybotanie to ustępuje, gdy dysk osiąga prędkość rotacji czarnej dziury. Naukowcy przewidzieli, że chwiejający się w związku ze zjawiskiem TDE dysk, powinien być mierzalną sygnaturą rotacji czarnej dziury.

Autorzy nowej publikacji zaproponowali, że w przypadkach takich, jak rozerwanie pływowe, będzie można śledzić światło z gwiazdnych pozostałości, gdy są one przeciągane. A chybotanie się nowo utworzonego dysku akrecyjnego jest kluczem do określenia naturalnej rotacji centralnej czarnej dziury. Daje to nadzieję na zmierzenie prędkości obrotu czarnej dziury. A przez to również pozwoli lepiej poznać historię tych ciekawych obiektów.

"W badaniu opublikowanym w czasopiśmie 'Nature', astronomowie donoszą, że zmierzili rotację pobliskiej supermasywnej czarnej dziury poprzez śledzenie niemal regularnych rozbylsków rentgenowskich, jakie wystąpiły po zjawisku rozerwania pływowego. Zespół śledził błyski przez kilka miesięcy, zebrał materiał obserwacyjny - nie tylko w zakresie rentgenowskim - i ustalił, że błyski najprawdopodobniej pochodzą z dysku akrecyjnego, kolejącego się w wyniku zaburzenia przez rotację czarnej dziury. Rotacja czarnej dziury miała zatem bezpośredni wpływ na obserwowane rozbylski i stąd można było pokazać, że czarna dziura obracała się z prędkością mniejszą niż 25 procent prędkości światła - stosunkowo wolno jak na czarne dziury" - czytamy w komunikacie MIT.

Prof. Janiuk i prof. Czerny współpracowały przy analizie konkurencyjnych modeli wyjaśnienia zjawiska. "Mój udział w tej pracy - tłumaczy PAP prof. Janiuk - polegał na udostępnieniu kodu komputerowego GLADIS, którego jestem autorką, służącego do modelowania globalnych niestabilności termicznych dysku akrecyjnego". W konfrontacji z danymi te modele okazały się jednak mniej zadowalające, potwierdzając w ten sposób główny wynik.

Dr Pasham ma nadzieję, że nowa metoda może wkrótce zostać wykorzystana do pomiaru rotacji setek czarnych dziur. Dzięki temu można by było zrozumieć, jak ewoluowały one w historii Wszechświata.

"Kluczem były odpowiednie obserwacje" - mówi dr Pasham. - "Jedynym sposobem, jakiego można tutaj użyć, jest obserwowanie teleskopem obiektu w sposób ciągły przez bardzo długi czas, dzięki czemu można badać różne skale czasowe, od minut do miesięcy".

Przez ostatnie pięć lat dr Pasham poszukiwał zjawisk rozerwania pływowego, które są wystarczająco jasne i wystarczająco bliskie, aby móc wystarczająco szybko zareagować i je zaobserwować. W lutym 2020 r. jemu i jego kolegom poszczęściło się - wykryli AT2020ocn, jasny rozbylsk pochodzący z galaktyki oddalonej o około miliard lat świetlnych. Z danych optycznych wynikało, że błysk miał miejsce zaraz po wystąpieniu zjawiska TDE. "Potrzebowaliśmy danych zbieranych z dużą częstotliwością i szybko po wystąpieniu zjawiska" - mówi cytowany w komunikacie MIT dr Pasham. - "Kluczem było uchwycenie zjawiska na wczesnym etapie, ponieważ precesja lub chybotanie powinny być obecne tylko wtedy. Później dysk przestałby się chwiać".

Teleskop rentgenowski NICER NASA na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej był w stanie wychwycić zjawisko TDE i stale obserwować je przez wiele miesięcy. Dr Pasham i jego współpracownicy przeanalizowali obserwację AT2020ocn prowadzone przez NICER przez 200 dni po początkowym wykryciu rozerwania pływowego. Odkryli, że zdarzenie emitowało promieniowanie rentgenowskie, które wydawało się osiągać maksimum co 15 dni, przez kilka cykli, zanim ostatecznie wygasło. Zinterpretowali te maksima jako momenty, w których dysk akrecyjny w wyniku zjawiska TDE chybotał się, emitując promieniowanie rentgenowskie bezpośrednio w kierunku teleskopu NICER, po czym efekt wygaszał, kontynuując emisję promieniowania rentgenowskiego (podobnie jak machanie latarką w kierunku do i od obserwatora co 15 dni).

Opierając się na szacunkach masy czarnej dziury i rozerwanej gwiazdy, byli w stanie oszacować prędkość rotacji czarnej dziury - mniej niż 25 procent prędkości światła.

Jest to pierwszy raz, kiedy naukowcy wykorzystali obserwacje chwiejącego się dysku po rozerwaniu pływowym gwiazdy do oszacowania prędkości rotacji czarnej dziury. Dr Pasham przewiduje, że w nadchodzących latach będzie więcej możliwości określenia prędkości rotacji czarnych dziur wraz z pojawieniem się nowych teleskopów, takich jak Rubin Observatory.

Badania te były współfinansowane przez NASA i Europejską Agencję Kosmiczną. (PAP)

Nauka w Polsce, Ludwika Tomala

It/ zan/

czarna dziura

astronomia

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

»

Czytaj także

TECHNOLOGIA

Polacy stworzyli odbiornik określający położenie satelitów z dokładnością do 2 m



NAGRODY

Polsko-Niemiecka Nagroda Naukowa COPERNICUS 2024 - za badania w dziedzinie astrofizyki

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

Najpopularniejsze

Kraj Świat



Egipt/Listy centurionów znaleźli polscy archeolodzy w Berenike

Błądzenie myślami wspiera kreatywność

Polak głównym naukowcem w OpenAI

Naukowcy stworzyli maszynę do obierania cebuli

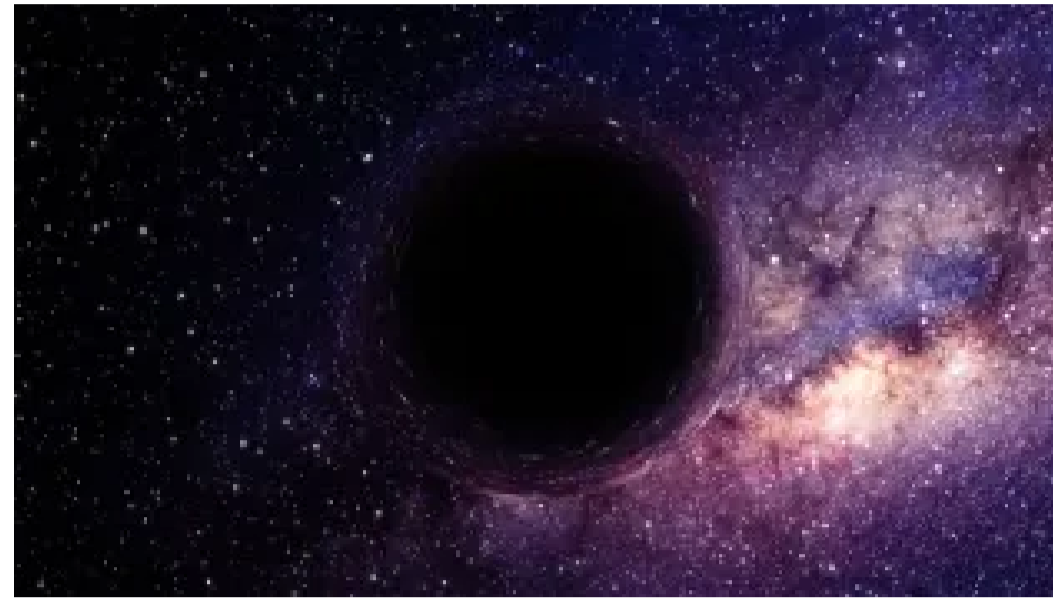
NASK: rośnie liczba cyberprzestępstw z wykorzystaniem AI

Podobne



ŚWIAT

Wykryto silne spiralne pola magnetyczne w pobliżu czarnej dziury w Drozdzie Mlecznej



ŚWIAT

Gwiazdne matroszki zamiast czarnych dziur



ŚWIAT

Czarna dziura w centrum Drogi Mlecznej jednak szybko wiruje

POLECANE



Prof. Kuśmierczyk: na razie żadna maszyna nie jest w stanie zastąpić żywego serca człowieka

Pierwsze w Polsce całkowicie sztuczne serce nowej generacji wszczepili lekarze Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Choć zostało ono udoskonalone, to jednak przynajmniej na razie żadna maszyna nie jest w stanie zastąpić żywego serca człowieka - twierdzi prof. Mariusz Kuśmierczyk, który dokonał tej implantacji.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

Partnerzy



SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura

Człowiek

Zdrowie

Życie

Ziemia

Kosmos

Materia i energia

Technologia

Świat

Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje

Innowacje

Nagrody

Prawo

Popularyzacja

Granty i Konkursy

Wydarzenia

Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników

O serwisie

Popularyzator Nauki

Blog

Książka

Newsletter

Rasa

Mapa strony

Wykorzystywanie treści

Logo do pobrania

Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP

Bracka 6/8

00-502, Warszawa

naukawpolsce@pap.pl

(+48 22) 509 27 07

(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS

[f](#) [x](#) [r](#) [e](#)

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego



Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↕

LAURA MISKINIENE NOWĄ ZAWODNICZKĄ POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN

🕒 23 maja 2024 📅 Izabela Bogusz



Źródło: facebook AZS UMCS Lublin

Poznaliśmy nazwisko kolejnej zawodniczki, która w nadchodzącym sezonie będzie reprezentowała Polski Cukier AZS UMCS Lublin. Do drużyny biało-zielonych dołączyła Laura Miskiniene.

Zawodniczka od sześciu lat występuje w ORLEN Basket Lidze Kobiet. W przeszłości mogliśmy oglądać ją w barwach VBW Arki Gdynia, Artego Bydgoszcz czy Energa Toruń. W ubiegłym sezonie znalazła się w gronie najlepiej zbierających w lidze. Litwinka ma także doświadczenie w europejskich pucharach. Teraz będzie wzmocnieniem dla lubelskiej drużyny.



ZOBACZ TAKŻE:

Laura Miskiniene nową zawodniczką Polski Cukier AZS UMCS Lublin

Młode szczypiornistki powalczą w Lublinie o tytuł najlepszych w kraju

MKS FunFloor Lublin tylko trzeci. Porażka z odwiecznym rywalem na koniec sezonu

Tajniki gleby zgromadzą naukowców

Małgorzata Rola: Miałyśmy nieco słabszy zespół, ale dziewczyny spisały się bardzo dobrze. Stąd też ta druga lokata

Opublikowano w Aktualności, Audycje, Dookoła Sportu, Sport

Leave a Reply

Mają rozgrywającą i środkową

ORLEN BASKET LIGA Kobiet Polski Cukier AZS UMCS ogłosił nazwiska dwóch zawodniczek, które podpisały kontrakty z lubelskim klubem

Po rocznej przerwie w składzie akademiczek znowu pojawi się Aleksandra Stanacev. Przypomnijmy, że mierząca 167 cm Serbka była jedną z autorek największych sukcesów w historii drużyny. To właśnie ona prowadziła grę w momencie, kiedy lubelski klub zdobywał wicemistrzostwo oraz mistrzostwo Polski. Dla akademiczek rozegrała 58 spotkań ligowych oraz 24 w rozgrywkach EuroCup.

Po zakończeniu złotego sezonu postanowiła jednak przenieść się na Węgry, gdzie wzmocniła TARR KSC Szekszárd, z którym kontynuowała rywalizację w EuroCup Women. W europejskich pucharach wystąpiła ośmiokrotnie, notując średnio 10 punktów, 5.8 asysty oraz 1.9 zbiórki na mecz. W niedawno zakończonym sezonie ligi węgierskiej,

nasza nowa zawodniczka przyczyniła się do zdobycia przez jej zespół brązowego medalu. Serbka wystąpiła na parkiecie 25 razy, a jej średnia meczowa wyniosła 8 punktów, 4.8 asysty oraz 2.2 zbiórki.

– Cieszymy się, że Sandra zdecydowała się na powrót do Lublina. Rozmowy tak naprawdę nie były długie, obie strony chciały tej współpracy. Zdecydowaliśmy w tym roku, że potrzebujemy doświadczonej jedyńki i ona była takim oczywistym wyborem. Wiadomo, że wszystkie te sukcesy klubu są związane z jej osobą. Sandra dobrze czuła się w Lublinie, my też tego chcieliśmy, więc moim zdaniem był to najwłaściwszy wybór. Dysponuje ona bardzo dobrym przeglądem pola, ma spore doświadczenie i nie boi się wziąć odpowiedzialności na swoje barki – podkreśla



Jeszcze niedawno Aleksandra Stanacev świętowała z Polskim Cukrem AZS UMCS Lublin mistrzostwo Polski

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

trener Krzysztof Szewczyk, trener Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin.

Co ciekawe, Stanacev w najbliższych tygodniach będzie występowała w ... Meksyku. Zakontraktowanie jej ogłosił klub Panteras Aguascalientes Femenil.

Drugim transferem, który klub ogłosił w tym tygodniu jest Laura Miskiniene. Doświadczona Litwinka najlepiej czuje się w strefie podkoszowej, a w Orlen Basket Lidze występuje od 6 lat. W tym czasie broniła barw klubów z Torunia, Bydgosz-

czy i Gdyni. W minionym sezonie jako zawodniczka Arki rozegrała 26 spotkań ligowych, a w nich średnio notowała 9.5 punktu oraz 7.5 zbiórki. Po zakończeniu rozgrywek OBLK Miskiniene na krótko dołączyła do rumuńskiego CS Phoenix Constanta, z którym sięgnęła po mistrzostwo kraju. Wystąpiła w pięciu meczach, a jej średnie wyniosły 12.2 punktu i 8.2 zbiórki.

Litwinka ma również doświadczenie z europejskich pucharów, gdyż występowała w pięciu edycjach EuroCup Women, a w sezonie 2021/2022 rywalizowała także w Eurolidze Kobiet. Jest także regularnie powoływana do reprezentacji swojego kraju. – Szukaliśmy doświadczonej zawodniczki, która zna realia polskiej ligi. Laura w naszej ocenie była najlepszym wyborem. Jest doświadczona i wie jak walczyć o najwyższe

cele. Gdy graliśmy przeciwko niej, to zawsze były to ciężkie mecze. Jest bardzo silna, inteligentna, potrafi zagrać pod koszem oraz rzucić z obwodu. To jest wszechstronna koszykarka, która się nigdy nie poddaje. Zapewni nam spokój pod koszem w tej europejskiej rotacji. Bardzo się cieszę, że ją podpisaliśmy – dodaje trener Szewczyk.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy kadra zespołu jest już prawie domknięta, a klub będzie sukcesywnie ogłaszał kolejne transfery. – Mogę zdradzić, że teraz zamierzamy postawić na doświadczonych zawodniczek z zagranicy. Powstanie zespół będący połączeniem młodości z doświadczeniem. Na pewno, żadna zawodniczka, która pojawi się w tym sezonie w Lublinie nie będzie anonimowa – mówił niedawno Rafał Walczyk, prezes klubu.

KAMIL KOZIOL

KOSZYKÓWKA

Laura Miškinienė dołączy do koszykarek AZS UMCS Lublin. Litwinka występuje na parkietach Orlen Basket Ligi Kobiet od 2018 roku. Reprezentowała drużyny z Torunia, Bydgoszczy i Gdyni. W ostatnim sezonie w 26 spotkaniach zdobywała średnio 9,5 pkt oraz notowała 7,5 zbiórek i 1,7 asyst. - Jest doświadczona, bardzo silna, inteligentna i potrafi zagrać pod koszem oraz rzucić z obwodu - twierdzi trener, Krzysztof Szewczyk.



FOT. AZS UMCS LUBLIN

Będą derby Gdyni

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKAREK

GTK VBW
Gdynia wygrała rozgrywki I ligi i uzyskała prawo gry w najwyższej klasie rozgrywkowej

Rywalizacja na pierwszym froncie toczyła się przez wiele miesięcy. Brała w niej udział również Bogdanka AZS UMCS II Lublin, ale podopieczne Marka Lebedzińskiego zakończyły sezon na pierwszej rundzie play-off.

W niej lublinianki dwukrotnie uległy MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski.

W najważniejszych spotkaniach sezonu wystąpiły GTK VBW Gdynia oraz Wisła Orlen Południe Kraków. Ta rywalizacja toczyła się do dwóch zwycięstw. Pierwsze spotkanie, rozgrywane w Gdyni zakończyło się zwycięstwem gospodyń 71:70. Później rywalizacja przeniosła się do stolicy Małopolski, gdzie Wisła zwyciężyła 59:56. O losach awansu do Orlen Basket Ligi musiał więc zdecydować trzeci mecz, który rozegrano w Gdyni. W nim krakowianki długo prowadziły, ale po fatalnej czwartej kwarcie przegrały 68:72.

Bohaterką spotkania była Karolina Ulan, która zdobyła 23 pkt.

Świetny mecz rozegrała również Julia Wysocka, autorka 10

„oczek”. W Wiśle dobrze spisała się Martyna Jasiulewicz, która zdobyła 24 pkt.

Wygrywając I ligę GT VBW Gdynia wywalczył sobie prawo gry w Orlen Basket Lidze w przyszłym sezonie.

(KK)



SŁUCHAJ



UMCS

STRONA GŁÓWNA

RAMÓWKA

O NAS

AUDYCJE

AKTUALNOŚCI

JAK NAS SŁUCHAĆ?

GALERIA

KONTAKT

DOŁĄCZ DO EKIPY RADIA CENTRUM!



MAŁGORZATA ROLA: MIAŁYŚMY NIECO SŁABSZY ZESPÓŁ, ALE DZIEWCZYNY SPISAŁY SIĘ BARDZO DOBRZE. STĄD TEŻ TA DRUGA LOKATA

🕒 23 maja 2024 📅 Rafał Malys

Zmagania w 1. Lidze Kobiet dobiegły końca. Szczypiornistki MKS-u AZS UMCS Lublin zakończyły rywalizację na drugim miejscu w tabeli. Część zawodniczek z lubelskiej kadry szykuje się już na finały Akademickich Mistrzostw Polski.



ZOBACZ TAKŻE:

Małgorzata Rola: Miałyśmy nieco słabszy zespół, ale dziewczyny spisały się bardzo dobrze. Stąd też ta druga lokata

American Corner UMCS zaprasza na kolejną debatę polityczną

Sukces lubelskich kolarzy torowych

Ostatni mecz MKS-u FunFloor Lublin w tym sezonie ORLEN Superligi Kobiet

Młodzieżowa Rada Miasta świętuje 18-stkę

To pierwszy sezon w żeńskiej piłce ręcznej po utworzeniu Ligi Centralnej. Nowy poziom rozgrywkowy ma znacząco podnieść poziom drużyn, które aspirują do gry w Superlidze Kobiet. W wyniku tej zmiany 1. Liga straciła dotychczasową siłę. Zdarzają się starcia do jednej bramki, ale w meczach pomiędzy zespołami z górnej części tabeli nadal trwa wyrównana walka.

MKS AZS UMCS Lublin przeszedł gruntowe zmiany kadrowe, gdyż dla niektórych mocniejszych graczy z dużymi aspiracjami nowa pierwsza liga była już za niskim poziomem. W ich miejsce włączone zostały młode zawodniczki z regionu, które trenowały na innych uczelniach.

Małgorzata Rola – wyjaśnia Małgorzata Rola, trenerka MKS-u AZS UMCS Lublin.

O tym, jak wyglądał sezon w wykonaniu lubelskich szczypiornistek, mogliście usłyszeć w dzisiejszej Porannej Rozmowie Radia Centrum. Trenerka Małgorzata Rola opowiedziała także o niedawnych półfinałach Akademickich Mistrzostw Polski. Cała rozmowa dostępna poniżej.

23.05.2024 Rafał Malys



Opublikowano w Aktualności, Audycje, Dookoła Sportu, Sport

Leave a Reply